

ZYCIE

www.zycie.pl

22

WRZEŚNIA 1999

NR 38 (1671)

cena 1,80 zł

TARGI
5-7 XI 99
Przemyśl - Hala Sportowa
ul. Mickiewicza 30
tel. 670 50 88

Video Tomex 3
Przemyśl, ul. Asnyka 6
tel. 016 6788666
CYFRA + CANAL+
Zestaw satelitarny
z dostawą do domu gratis*
*W granicach miasta przy zleceniu montażu.
Abonament już od 41 zł miesięcznie.

PODKARPACKIE

W NUMERZE:

Chcą żyć obok nas



Dorosły człowiek pełni rolę „ufa-
twiacza”, który przez swój dotyk
pomaga dziecku uderzać w klawi-
sze maszyny. Jak przy dotknięciu
czarodziejskiej różdżki dzieci
dotychczas zamknięte w bezsensie
schematycznych zachowań,
zaszufladkowane przez społeczeń-
stwo, w którym nie ma dla nich
miejsca, otwierają się na świat i
otaczających ich ludzi.

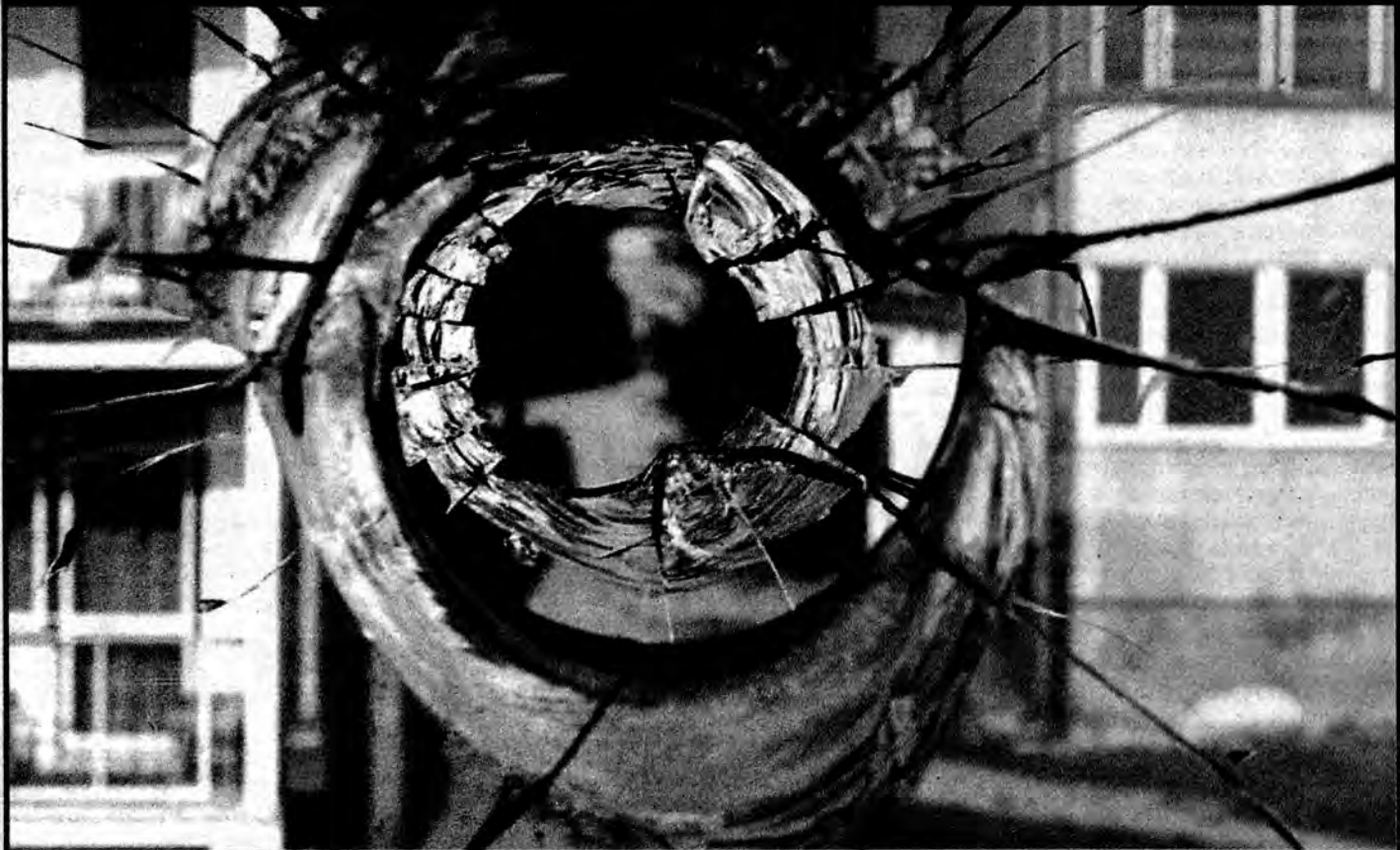
JAK ZBURZYĆ BARIERĘ ODGRADZAJĄCĄ
DZIECI AUTYSTYCZNE OD NAS CZYTAJ NA STR. 11

Tajemnica Saby

Julian Lekowski wiedział, że sąsiad
chce mu powierzyć jakąś tajemnicę.
Bardzo go to zaintrygowało, ale
wyjeżdżał właśnie furmanką do
Przemyśla, więc odłożył spotkanie.
Wyprawa trwała cały dzień, a gdy
wrócił wieczorem, było już za
późno. Michaił Saba zmarł, a
tajemnicę zabrał do grobu.

CZYTAJ NA STR. 6

STRZELANINA



NA ZASANIU

Przez dwa otwory, które w pięciomilimetrowych szybach podwójnego okna
wybił pocisk, wyraźnie widać ulicę 22 Stycznia w Przemyślu i przesmyk
między blokami nr 11 i 13, aż do ulicy Krasińskiego. 15 września, rano, na
chodniku między tymi blokami miał miejsce napad i stamtąd padły strzały.

SZCZEGÓŁY NA STR. 7

KREDYT DLA KAŻDEGO

remonty, modernizacje, okna, drzwi,
samochody nowe i używane,
osobowe, dostawcze, ciężarowe,
wyposażenie sklepów

Przemyśl, ul. Wodna 2, tel. 6782135
Jarosław, tel. 0601 54 62 30
Rzeszów, tel. 0601 36 88 92

OKNA DRZWI PCV AL PANELE ścienne podłogowe

Munina k. Jarosławia, ul. Morawska
tel. (0-16) 621 09 55-57
Przemyśl, pl. Legionów 5
tel. (0-16) 678 80 82
Rzeszów, ul. Przemysłowa 9B
tel. (0-17) 621 004 w. 27
627 927 w. 27



POSIADAJĄC
CERTEFIKATY
I ATESTY

VIDOK OKNA I DRZWI

PRODUCENT: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa
tel./fax 0171 855 24 70; 855 22 24
SALONY SPRZEDAŻY:
JAROSŁAW, ul. Poniatowskiego 24
Dom Towarowy FOX, tel. (016) 621 00 15
PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36A, MARKO-EXIM,
tel./fax (016) 678 92 72 w. 222

NASZE WYROBY POSIADAJĄ CERTYFIKATY I ATESTY

DREWNO • PCV • AL

okno od 685 zł netto
034 (R+L) z PCV
PROMOCYJNE
CENY NA OKNA
Z MAHOŃKI
K<1,1
I MIKROWENTYLACJA
W STANDARDZIE

Zwracamy pieniądze... za stare okna!!!
Oferta dla pierwszych 500 Klientów!

Dla stałych Klientów dodatkowo 2% RABATU (przy zakupie okna)

Fabryka okien
SZEWPOL PLUS OKNA I DRZWI
Z PCV I AL
• konstrukcje aluminiowe
• ogrody zimowe
Do wyboru i koloru!
PROMOCJA
K<1,1
standard
w typowe

Siedziba (czynne do 18⁰⁰):
37-200 Przeworsk, Studzian 98a
tel. (018) 648-81-80, fax 648-64-88
Biura Handlowe:
Rzeszów, ul. Mickiewicza 4
tel. (017) 85-25-103
Przemyśl, ul. Franciszkańska 37
tel. (016) 678-61-06
Kiosko, ul. Ckizeł 1
tel. (013) 436-87-34
*Możliwość zakupu na raty

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT
ZAKŁAD PRODUKCJI
MEGASTYL 10 LAT
GWARANCJI
PRODUCENT
OKIEN I DRZWI Z PCV I AL
WYSTĘP PROFILU OKIENNICZY PCV
KOMMERLING
+ Profi-Okna
NR 1 W EUROPIE
Koto
OKUCIA FIRMY ROTO
37-200 PRZEWORSK
ul. Wojska Polskiego 8
tel. centr. (016) 648-88-29, 648-76-78
BIURA HANDLOWE:
"MAR-BET" - Przemyśl
tel. (016) 670-57-16
"FAHO" - Przemyśl
tel. (016) 678-53-04
"NIKOM system"
Przemyśl
tel. (016) 675-07-50
"AS-POL" - Lubaczów
tel. (016) 632-04-93
"ADAM" - Jarosław
tel. (016) 621-23-26
"FIRMA CZECHOWSKI"
Jarosław
tel. (016) 621-86-24
"ZEN-BUD" - Przemyśl
tel. (016) 671-98-80

KRONIKA POLICYJNA

Zderzenia

11 września na drodze między Wiązownicą a Radawą z bliżej nie ustalonych przyczyn doszło do zderzenia nysy z małym fiatem. W wypadku najbardziej ucierpiał kierowca malucha, który doznał obrażeń, wymagających szpitalnego leczenia. Dwa dni później inny kierowca malucha, jadąc przez Radymno, nie zachował ostrożności i zderzył się z toyotą. W tym wypadku ranny został pasażer fiata.

Wpadł na odkurzaczu

15 września policjanci z Komisarzatu Policji w Wiązownicy ustalili sprawcę kradzieży z włamaniem do jednego z domków letniskowych w Radawie, z którego złodziej skradł odkurzacza. Sprawcą okazał się mieszkaniec Jarosławia.

Demolka

16 września późnym wieczorem nieznanymi jeszcze wandalami zabawiali się tłuczeniem szyb w budynku Liceum Ogólnokształcącego i Technikum Gastronomicznego przy ulicy Słowackiego w Przemyślu. Straty spowodowane wybięciem kilkudziesięciu szyb oraz zniszczeniem elewacji za pomocą farby wyceniono na ponad 4 tys. zł.

Spłonął dom

17 września w Załazkach, gmina Dubiecko, w jednym z gospodarstw wybuchł pożar. Płomienie całkowicie strawiły drewniany budynek mieszkalny wraz z całym wyposażeniem. Na razie nie są znane przyczyny pożaru.

Wyrodny syn

18 września w Żurawiu Dariusz L. zdziesiął (nie ustalonym jeszcze narzędziem) w głowę swojego ojca, po czym kopał go po całym ciele, a następnie korzystając z chwilowego zamroczenia rodzica, zabrał mu z kaszki 2 tys. złotych i zniknął. Policjanci poszukują wyrodnego syna.

Sprzątanie świata po raz szósty

Kilkadziesiąt ton śmieci

Przez trzy dni ubiegłego tygodnia, od 17 do 19 września, trwała ogólnopolska akcja „Sprzątanie Świata”. Jej efekty mierzone ilością zebranych śmieci – papierów, PET-ów, różnego rodzaju opakowań, złomu – będąc liczone przez dłuższy okres, nie one są jednak najważniejsze. Najbardziej istotne jest zwrócenie uwagi na problem oraz zainteresowanie nim jak najszerszej grupy ludzi.

Tegoroczne „Sprzątanie Świata” prowadzone było pod hasłem „recycling szkła”, ale nie tylko, bo przecież uczestnicy akcji zbierali śmieci różnego rodzaju. Jak zwykle na apel Fundacji Nasza Ziemia, głównego organizatora akcji oraz organizatorów regionalnych, najwyżej odpowiedzialną młodzież szkolną. W Przemyślu za pośrednictwem Wydziału Ochrony Środowiska rozprawdzonych zostało kilka tysięcy foliowych worków i rękawic. Najwięcej, aż 300 worków, zamówili szkolni opiekunowie z SP nr 6, niewiele mniej, bo 260, trafiło do Zespołu Szkół Technicznych. Młodzieży pomagali funkcjonariusze straży miejskiej, towarzysząc w akcji i za pośrednictwem swoich radiotelefonów informując



Ta górnica śmieci w pobliżu sztucznego lodowiska mimo akcji nie znikła.

pracowników Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej o miejscu składowania wypełnionych już worków. Jak poinformowano nas w Zespole Usług Sanitarnych PGK w Przemyślu, w wyniku akcji „Sprzątanie Świata” zebrano ponad 13 metrów sześciennych śmieci. Jest to całkiem sporych rozmiarów górnica. Podobnie było w innych miastach regionu i całej Polski.

Do zbiórki szkła foliowe worki nie bardzo się nadają, więc na czas akcji spółka Recycling Centrum, działająca przy Hucie Szkła Jarosław, rozwiozła po terenie woj. podkarpackiego 21 specjalnych pojemników. Dyrektor Recycling Centrum Bogdan Korczewski spodziewa się, że w wyniku wielkiego „Sprzątania Świata” do huty trafi kilkadziesiąt ton stłuczki. Spółka ogłosiła także konkurs adre-

sowane do szkół, pod hasłem „Zbieraj szkło – Recycling Centrum”, który potrwa aż do 15 października. Na zwycięzców w konkursie czekają cenne nagrody, a poza tym na zbiorce szkła można po prostu zarobić.

Jesteśmy pełni uznania dla organizatorów i uczestników akcji „Sprzątania Świata”. Uważamy, że jest ona potrzebna. Wolelibyśmy jednak, by na lokalnym podwórku była jeszcze lepiej przygotowana. Widzieliśmy bowiem grupy młodzieży, które w sobotę starały się znaleźć odpadki w miejscach wysprzątanych (przez inne grupy młodzieży) już w piątek. Poza tym wydaje nam się, że o wiele łatwiej jest nie śmiecić, niż w formie choćby największych i najlepiej zorganizowanych akcji sprzątać. Śmieci na ulicach i chodnikach Przemyśla na drugi dzień po zakończeniu akcji oraz te walające się po lasach, rowach, skarpach, dolinach rzek, pływające w Sanie i innych zbiornikach wodnych świadczą, że jeżeli nie skończymy z bezmyślnym wyrzucaniem wszystkiego gdzie padnie, wkrótce nie pomogą nam żadne akcje. (P)

Afera z listami pacjentów w Lubaczowie

Policja zabezpieczyła listy

Do lubaczowskiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez spółkę medyczną R-36. Autorami doniesień byli koledzy po fachu, działający do sierpnia w ramach publicznego ZOZ. W sierpniu wszyscy dostali wypowiedzenia z pracy i będą musieli ubiegać się samodzielnie lub grupowo o kontrakt z kasą chorych na następny rok.

Skarżący się do prokuratora lekarze uważają, że na listach w konkurencyjnym ZOZ wpisani są ich pacjenci, których podpisy zostały sfałszowane. Na załączonym do pisma wykazie figuruje ponad 800 nazwisk osób, które – jak zapewniają skarżący – są ich pacjentami od dawna, a swe do-

nieśnienia o sfałszowanych podpisach, to pojawi się także problem źródła informacji o numerach PESEL osób wpisanych na listach. Dane takie są dobrem chronionym ustawą o ochronie danych osobowych, która wymaga od instytucji posługujących się informacjami personalnymi uży-

skania – od osób, których to dotyczy – wyraźnej zgody na przetwarzanie danych. Ile w tej wojnie o pacjenta jest troski o jego dobro i zdrowie, a ile o owe 3,60 wypłacanych przez kasę chorych – ocenić mogą sami pacjenci w czasie wizyty w lekarskim gabinecie. Wfb

Zarząd Koła Związku Sybiraków w Przemyślu, organizuje spotkanie Sybiraków poświęcone 59 rocznicy deportacji na Sybir, które odbędzie się w dniu 26 września 1999 r. (niedziela), o godzinie 11.00 w auli kościoła Księży Salezjanów w Przemyślu. Spotkanie poprzedzone będzie Mszą Świętą w tej intencji o godzinie 10.00. Serdecznie zapraszamy wszystkich Sybiraków.

ZAPRASZAMY DO KAWIARNI INTERNETOWEJ od poniedziałku do piątku 12.00-22.00 w soboty i niedziele 14.00-22.00

CYBERCAFE

telefoniczna rezerwacja miejsc: **670 73 96 wew. 70**

ul. Lelewela 4

Sport na okrągło

W sobotę 18 września w klubie „Viva” w Przemyślu odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego polskiego programu o tematyce czysto sportowej – WIZJA Sport.

Dzięki uprzejmości firmy Video Tomex 2 z Przemyśla, każdy mieszkaniec miasta zafascynowany sportem miał możliwość przeko-

nać się, czym jest profesjonalna relacja sportowa i jakie emocje jej towarzyszą. Szkoda tylko, że tak rzadko w państwowej telewizji dostępne są relacje sportowe na podobnym poziomie, a jeśli już są, to pojawiają się z kilkudniowym poślizgiem. Przyjemnie było popatrzeć na zmagania żużlowców, piłkarzy i na walki bokserskie na ogromnym ekranie telebeamu w stylowym wnętrzu, siedząc blisko baru za kompletną darmość. Kulminacyjnym punktem pokazu była walka bokserska Przemysła-wa Salety z Holendrem, niestety zakończona porażką Polaka w VI rundzie przez nokaut. Cóż, mamy tylko nadzieję, że zapowiadana walka Andrzeja Gołoty będzie okazją do fetowania zwycięstwa Polaka w zawodowym boksie. Pozostaje tylko pogratulować organizatorom świetnego pomysłu na „weekendową” promocję sportu w naszym mieście.

LEKARZE MEDYCYN TYBETAŃSKIEJ

Proponujemy państwu leczenie metodami paramedycyny tybetańskiej następujących schorzeń:

- osłabienie samopoczucia
- choroby nerek, wątroby, serca, żołądka, płuc i oskrzeli
- prostata
- choroby ginekologiczne
- choroby skóry
- usuwanie bólu głowy, kręgosłupa, nóg
- regulowanie ciśnienia tętniczego
- żyłaki
- choroby dziecięce
- cukrzyca
- astma

Diagnozowanie natychmiastowe, wyłącznie na podstawie badania pulsu.

Leczenie ziołami z Tybetu

CENTRUM MEDYCZNE Przemyśl, ul. Wałowa 1

Zapraszamy 1 i 2 października

Rejestracja, tel.: 678 79 73, 678 71 08.

Jarosław, Klub Garnizonowy, ul. Grunwaldzka 9, 28 września w godz. od 11 do 18, tel. 6279397.

Wszystkim,
którzy wzięli udział
w ostatnim pożegnaniu
śp. MIECZYŚLAWA
PAWŁOWSKIEGO
serdeczne podziękowania
składa żona z rodziną.

ZYCIE

Wydawca: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl, prezes Wojciech Mikuta. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczma REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, 6703042, faks 6703384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 6210874, tel. 6212034, oddz. Przeworsk, ul. Krasińskiego 1, tel./faks 6485580, tel. 6488053, oddz. Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1, tel./faks 6323441, tel. 6323440. Biuro reklam i ogłoszeń Rzeszów, ul. Jana III Sobieskiego 2, tel. 0-17 8536951. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, zastępca redaktora naczelnego Andrzej Juszczyk, redaktor prowadzący wydanie Ryszard Kosterkiewicz, sekretarz redakcji, redaktor prowadzący dział sportowy Mariusz Godos, zastępca sekretarza redakcji Anna Styranczak, dział miejski: Jacek Świcz, Tomasz Rytwiński (fotoreporter), Olga Hryniuk, Józef Fil, Krzysztof Fil, motoryzacja: Mirosław Bar, kultura: Lucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek, sport: Józef Zagulak, Wacław Kramarz, Jarosław: redaktor prowadzący Dorota Wilk, Ewa Klak-Zaręcka, Marek Suchy, Piotr Czech, sekretarka Jolanta Stefanowicz, Przeworsk: redaktor prowadzący Krystyna Kalkun, Magdalena Czechowicz, Witold Pieuch, Lubaczów: redaktor prowadzący Wiesław Bek, Dorota Janczura, Stanisław Dobrowolski, sekretarka Grażyna Greń. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, zastępca kierownika Maciej Żurawski, red. techniczny Maria Wojcieszonek, korekta: Zofia Bobrowicz, Bożena Król, Barbara Kuczer. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, infografik Aleksander Radziejowski, Tomasz Słota, Helena Seniów, Bogusław Bukata, Maria Wojciechowska, kierownik biura reklam i ogłoszeń w Rzeszowie Jacek Szpakowski, biuro reklam i ogłoszeń w Jarosławiu: Małgorzata Kobielska. Sekretariat: Joanna Łoza. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adużacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddziały w Jarosławiu, Przeworsku, Lubaczowie. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Poligrafia SA Kielce. Prenumerata tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

II Jarmark Turystyczny Gromady

Festyn pod hotelem

Prezentacja bogatej oferty zimowego wypoczynku, przygotowana przez Ogólnopolską Spółdzielnię Turystyczną „Gromada” na sezon 1999-2000, była jednym z głównych punktów programu jarmarku turystycznego, który w niedzielę, 19 września, odbył się na placu przed Hotelem Gromady w Przemyślu.

Do udziału w jarmarku zaproszonych zostało kilkadziesiąt firm działających niekoniecznie w branży turystycznej, stąd nie będzie przesady w stwierdzeniu, że każdy kto wybrał się w tym dniu pod Hotel Gromady mógł znaleźć coś dla siebie. Dla najmłodszych przeznaczono konkursy plastyczne, układania puzzli, dziecięcej piosenki lub wiedzy na temat zasad ruchu drogowego. Dorosli mogli wykazać się swoją wiedzą na temat OST „Gromada”, a także umiejętnościami w wolnym paleniu fajki, bądź szybkim picciu piwa. Niezdecydowanych próbowali zachęcić przedstawiciele rozmaitych funduszy emerytalnych, mających – dealerzy samochodów, a dla wszystkich przewidziano były autokarowe wycieczki do Krasicyzna i zwiedzanie tamtejszego zamku pod opieką przewodników PTTK. Do tańca grał przemyski zespół country San Rivers, swoje umiejętności prezentowali alpinisci i młodzi tancerze z Klubu „Tańca Towarzystwa Santan”. Można nawet było zobaczyć jak wygląda trzygwiazdkowy hotel od wewnątrz, choć dyrektor Marcin Półtorak na spotkaniu z VIP-ami podkreślił, że na uroczyste otwarcie trzeba jeszcze nieco



Na jarmarku turystycznym „Gromady” każdy mógł wybrać coś dla siebie. Były konkursy z nagrodami...

poczekać. Do dyspozycji gości oddano już wprawdzie wszystkie pokoje 1- i 2-osobowe (w sumie 107), ale jedenaście apartamentów jest w fazie wykańczania. – Choć nie jest to oficjalne otwarcie hotelu, to pokazanie go mieszkańcom Przemyśla oraz ujawnienie zimowej oferty turystycznej „Gromady” są głównymi celami naszego jarmarku. Mam nadzieję, że wejdzie on na stałe do kalendarza imprez organizowanych w tym mieście – powiedział dyrektor Półtorak.

Hotel, czynny od 1 lipca, posiada restaurację na 150 miejsc oraz salę konferencyjną, którą w razie potrzeby można podzielić na trzy mniejsze.

OST „Gromada”, mająca dobrze rozwiniętą sieć biur turystycznych na terenie całego kraju, przygotowała bogaty katalog ofert wypoczynku zimowego na sezon 1999-2000. Wypoczynku w kraju i za granicą, związanego ze śniegiem bądź ciepłymi promieniami słońca i morskimi kąpielami. W zależności od gustu i zawartości portfela.

II Jarmark Turystyczny „Dni otwarte Gromady” trwał od rana do wieczora. Wzięło w nim udział kilka tysięcy mieszkańców Przemyśla, z których wielu przyszło specjalnie na końcówkę imprezę pokaz ognia sztucznych.

KOMENTARZ TYGODNIA



Róbmy swoje

Sensacją minionego tygodnia była informacja o zdymisjonowaniu – przez Janusza Pałubickiego, tymczasowego szefa MSWiA – dowódcy jednostki specjalnej Grom generała Stawomira Petelickiego. Powodem miały być, stwierdzone przez kontrolerów z MSWiA, nieprawidłowości finansowe, popełnione przy zakupach sprzętu dla tej „specgrupy”. Chodziło o – bagatela – parę milionów dolarów. Jeszcze większą sensacją jest publiczne przyznanie się ministra Pałubickiego – w dwadzieścia cztery godziny po dymisji generała Petelickiego – do tego, że być może został wprowadzony w błąd. Nie trzeba specjalnej wyobraźni, by domyślić się, do czego prowadzą takie zabawy personalne, szczególnie gdy dotyczą tak ekspozowanych osób. Jednostka Grom uznawana jest powszechnie za najlepiej wyszkoloną i wyekwipowaną formację zbrojną w naszym kraju, najbliższą standardom przyjętym w NATO. Od pewnego czasu mówi się o zasadności wyłączenia jej spod kuratel MSWiA i włączenia w strukturę MON. Teraz, po zamieszczeniu z generałem Petelickim, ma nastąpić to w trybie pilnym. Przepychanki i jawna walka na szczytach politycznej władzy jest jak woda na młyn dla opozycji. Na polityczną zawieruchę nakładają się przeprowadzane reformy, nic więc dziwnego, że sondaże publikowane w mediach podają jednoznacznie szybki spadek zaufania społecznego do obecnej koalicji rządzącej. Koalicji, która weszła w spiralę samodestrukcji, przenoszącej się z centrali na coraz niższe poziomy. Co w takiej sytuacji może zrobić przeciętny obywatel, który niemal dokładnie rok temu – przynajmniej w naszym regionie – bezprzykładnym zaufaniem obdarzył samorządowców spod znaku AWS? Róbć swoje – to hasło dobre i aktualne na każdą sytuację polityczną i gospodarczą.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Ustawowy Dzień Celnika

Pod opieką św. Mateusza

Celnicy, podobnie jak przedstawiciele innych profesji, mają swoje święto. Przez lata obchodzili go 26 stycznia, w tym samym czasie co służby celne innych krajów. Najnowsza ustawa o służbie celnej, która weszła w życie 15 września, uregulowała i zmieniła także sprawę Dnia Celnika.

Artykuł szósty wspomnianej ustawy na Dzień Celnika wyznacza 21 września. W tym dniu imieniny obchodzą Hipolit i Mateusz, a święty Mateusz Ewangelista był celnikiem. Funkcjonariusze Urzędu Celnego w Przemyślu świętowali już 18 września podczas hucznej imprezy zorganizowa-

nej na stadionie MOSiR w Krośnie przez Oddziały Celne w Krośnie, Barwinku i Zagórzu oraz Posterunek Celnym w Jaśle. W programie znalazły się m.in.: pokazy skoków spadochronowych, pokazy walk rycerskich, różnego rodzaju gry i zabawy, a także międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami celników polskich i słowackich. Dochód z imprezy przeznaczony został dla dzieci z domów dziecka.

Jak poinformowała nas Krystyna Mielnicka, rzecznik prasowy Urzędu Celnego w Przemyślu, w ostatnim okresie notowanych jest coraz więcej prób przemytu (wwozu na teren Polski) dużych ilości sztucznej biżuterii.

Między innymi, pod koniec sierpnia, na przejściu w Medyce zatrzymana została mieszkanka Tarnopola na Ukrainie, u której stwierdzono 1387 sztuk błyskotek. Jeszcze więcej, bo 8660 sztuk sztucznej biżuterii próbował przemyć do Polski przez przejście w Hrebennem, podróżujący oplem asconą, 22-letni mieszkaniec Lwowa. Wartość przemytu oszacowano na 17 tys. 320 zł. Kontrola dokumentów tego, podającego się za bezrobotnego, technika budowlanego wykazała, że od 3 lipca do września odwiedzał nasz kraj 47 razy.

Listy tułacza

Listy przemyslanina Wiktora Stańczaka, w opracowaniu Ryszarda Głowackiego, którym ww. nadał tytuł *Więcej szczęścia niż rozumu*, stają w rzędzie pisanych prostym językiem dokumentów epoki.

Wojenna tułaczka rodziny Stańczaków wiodła z przemyskiej Zielonki przez Ural, Teheran, Palestynę, Karaczi, Ugandę, Monte Casino, Anglię aż do Stanów Zjednoczonych. Na bazie listów Stańczaka do siostry Anieli Ryszard Głowacki potrudził się oddać wywnieszenia niezjącego już mieszkańca Zielonki.

Listy te, z ich nieco rażącym stylem i ortografią oraz prostotą piśmowni, zyskują autentyczny wyraz. Praca została wydana przez „Ziemię Przemyską”, dzięki wsparciu finansowemu Sanockiego Zakładu

Górnictwa Nafty i Gazu SA w Sanoku i Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Przemyślu. Promocja książki (z udziałem autora odbędzie się w Bibliotece Miejskiej w Przemyślu 27 września.

Księgarnia Językowa

target s.c.

Przemyśl, ul. Kościuszki 2
tel. (016) 678-74-54

oferuje

podręczniki i pomoce szkolne do języków obcych i innych przedmiotów

We wrześniu rabat dla nauczycieli. Fachowa obsługa.

Firma BUD-MAX
- wykonawca jednolitego systemu oznakowania ulic w Polsce

oferuje na roczną dzierżawę:

- Całodobowe moduły informacyjno-reklamowe dla instytucji, przedsiębiorstw, hurtowni, sklepów.
- Usytuowanie modułów: centralne punkty miasta nad nazwami ulic.

Gwarantujemy:

- błyskawiczną realizację zadania od projektu graficznego po wykonanie i montaż,
- szybko i tanie zmiany reklam,
- pięć lat gwarancji z pełnym serwisem.

Kontakt:

Biurowo Handlowe ZPU „BUD-MAX”
ul. Przelajowa 27/1,
94-045 Łódź
tel./fax 686-50-81; 0-90-342-820

Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Przemyślu

w roku akademickim 1999/2000 zaprasza na:

3-letnie studia wyższe – licencjackie na Wydziale Zarządzania i Marketingu (dla absolwentów uruchomione będą 2-letnie studia magisterskie).

Informacje i zapisy:
37-700 Przemyśl, ul. Żołnierzy I Armii WP 2 (Pałac Lubomirskich – siedziba WSAiZ),
tel./fax (0-16) 678-97-57, tel. 678-25-25, 678-25-02
Internet: <http://www.wsaiz.edu.pl/>

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazany adres.

Dobra inwestycja to bezpieczeństwo pieniędzy i ich korzystne oprocentowanie. Wszystko to zapewnią Ci złotowe lokaty terminowe przyjmowane przez nasz Bank na rzecz Prosper Banku SA.

Oprocentowanie lokat w skali roku to:

- 1-miesięczne – 11,5%
- 3-miesięczne – 12,00%
- 6-miesięczne – 12,35%
- 9-miesięczne – 12,45%
- 12-miesięczne – 12,60%

KREDEYT BANK

ODDZIAŁ PRZEMYSŁ

ul. A. Mickiewicza 14, ul. Lelewela 8, 37-700 Przemyśl, tel. (0-16) 678 38 83.

Filia nr 1 w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 2/2, 37-500 Jarosław, tel. (016) 621 27 51, 621 41 02.

Filia nr 2 w Przeworsku, ul. I. Krasickiego 1, 37-200 Przeworsk, tel. (016) 648 82 89.

Nowe zajęcie dla byłego wojewody

Leszek Kisiel w Kasie

Ostatni wojewoda przemyski Leszek Kisiel, który był jednym z doradców wojewody podkarpackiego, otrzymał nowe zadanie. 6 września podczas pierwszego posiedzenia Rady Nadzorczej Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych wybrany został przewodniczącym tejże rady.

Członków Rady Nadzorczej CPRKCh 25 sierpnia, zgodnie z ustawą o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, powołał sejmik województwa podkarpackiego. Wśród siedemnastu członków rady ośmiu jest radnymi sejmiku. Szesnastu to członkowie AWS, a tylko jeden reprezentuje SLD. Obok Leszka Kisiel,

w składzie znalazł się też były wojewoda tarnobrzeski, a obecny członek zarządu województwa podkarpackiego, Wiktor Stasiak. Do podstawowych funkcji rady nadzorczej należeć będzie, poza kontrolowaniem pracy Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych, także wybór jej dyrektora.

(R)

Pożar wybuchł w lakierni przy ulicy AK w Przeworsku

Palit się Trax

We wtorek, 14 września, wybuchł pożar w największej w tym mieście firmie – Przeworskiej Fabryce Krzesel „Trax”. Straty oszacowano na 500 tys. zł, może się jednak okazać, że będą większe w momencie pisania informacji, bowiem biegli z firmy ubezpieczeniowej nie zakończyli ich szacowania.

Pożar wybuchł kilkanaście minut przed godziną szesnastą w pomieszczeniach lakierni przy ulicy Armii Krajowej. Do akcji ratowniczej przystąpili strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z Przeworska. Z pomocą dotarli również strażacy z jednostek ochotniczych z Grzeski i Świętoniowej. Pomimo iż strażakom w pracy przeszkadzał gęsty dym i dość wysoka temperatura, akcja przebiegała sprawnie i nie dopuszczono do rozprzestrzenienia się ognia na inne części budynku. Niestety, nie udało się uratować hali lakierniczej, urządzeń, które się tam znajdowały i części materiału przygotowanego do lakierowania. – Na szczęście w lakierni nie było już ludzi – mówi komendant Powiatowej Komendy PSP w Przeworsku st. kpt. Jan Kwolek – mogłoby wówczas dojść do tragedii.

Jak powiedział nam zastępca naczelnika wydziału kryminalnego komisarz Mariusz Sup, początkowo brano pod uwagę dwie przyczyny wybuchu pożaru. Pierwsza wersja mówiła o ewentualnej nieuwadze pracowników. Mogli pozostawić w lakierni niedopałek papierosa, który w połączeniu z oparami chemicznymi mógł rozniecić ogień. Druga – o związku z pracami na dachu. Wcześniej bowiem pracow-

nicy lepikowali dach i używali urządzeń gazowych. Gaz mógł również połączyć się z oparami wydostającymi się z szybu wentylacyjnego. Ta wersja, według wstępnej opinii biegłego z policji, jest najbardziej wiarygodna.

Niestety, nie udało się nam porozmawiać z najbardziej zainteresowaną w tej sprawie osobą, mianowicie z dyrektorem fabryki Ryszardem Mirkiem.

Mag.

Na przemyskim bazarze

Płoną szczęki

W nocy z 18 na 19 września, kilka minut przed godziną pierwszą, na bazarze przy ulicy Sportowej w Przemysku wybuchł pożar. Płomienie ogarnęły trzy tzw. szczęki, których właścicielami byli obywatele narodowości wietnamskiej.

Wstępnie straty oszacowano na około 20 tys. zł. Nie ustalono jeszcze przyczyn pożaru, ale istnieją podejrzenia, że mogło to być celowe podpalenie.

Niecałe dwa tygodnie temu, na tym samym bazarze również spłonęła szczeka. Wtedy na podstawie zabezpieczonych śladów, ponad wszelką wątpliwość udało się ustalić, że pożar był skutkiem celowego działania. Czy oznacza to, że na przemyskim bazarze robi się gorąco i toczą się tam rozgrywki, w których jako argumentu używa się ognia?

Za tydzień napiszemy szerzej o tajemniczych pożarach bazarowych szczek.

Sw.

WYBUDUJ SYSTEM THERMOMUR

CIEPŁY DOM Z KŁOCKÓW

STROPY STYROPIANOWE

TH-250 k=0,28 W/m²K

BASMAC Rzeszów, ul. Baczyńskiego 7 tel. (0-17) 852-00-48, 852-00-47

Wykonujemy usługi z zakresu druku i wydawnictw

akcydensy ulotki kalendarze
plakaty pocztówki gazety
afisze książki albumy
firmówki foldery katalogi

Krótkie terminy realizacji zamówień!

San Set
Drukarnia & Wydawnictwo

37-700 Przemyśl, Herburtów 14, tel. (0-16) 676 41 01

Rok założenia 1994

Wrzesniowa promocja „jeden z dziewięciu”

Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w naszej nowej promocji. Planując na wrzesień zakupy sprzętu RTV lub AGD pamiętajcie, że tylko u nas do każdego towaru powyżej 1000 zł otrzymacie Państwo od nas 1 z 9 prezentów, który sami wybierzeć. Zyczymy udanych zakupów.

Promocja trwa do 30.09.1999 r.



TSK 197
Kawiarka Holden



Żelazko ZL-10
Holden



Oplekacz OP-10
Holden



Gzajnik PINGWIN
Holden



Toster 20
Holden



Suszarka PHILIPS HP 4806



Słuchawki PHILIPS SBC HP 110



Walkman z radłem THOMSON TK 430



Radiobudzik PHILIPS AJ 3190

Zapraszamy do sieci sklepów firmy Video-Tomex 2:
Przemyśl, ul. Asnyka 6, tel. (016) 678 84 78, wew. 24, (016) 6788 666, ul. 3 Maja 19 (DH Szpak), tel. 670 98 83, ul. Krasickiego 20, tel. 670 79 79, ul. Słowackiego 8, tel. (0-16) 678 55 43, Rynek 10, tel. (0-16) 678 58 94, Magazyn hurtowy – Przemyśl, ul. Mickiewicza, tel. (0-16) 678-61-55

GORĄCA LINIA

Wątpliwa wizytówka

– Często jeżdżę ulicą Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego w Przemysłu – zaczyna nasz stały czytelnik. – Kiedyś strach było nią jechać wieczorem: ciemno i nierówno. Przy Żołnierzy I Armii usytuowana jest Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji, więc władze miasta powinny o nią trochę dbać. W tamtym roku był tam przeprowadzany remont oświetlenia i już myślałem, że odpowiednie służby zajmą się nawierzchnią tej ulicy za jednym zamachem. Ale niestety, mija rok, a ta ulica jak była nieprzejezdna, tak jest dalej. Kostka brukowa, jaką jest wyłożona ta droga, od lat nie nadaje się do użytku, a przecież już wkrótce zacznie się rok akademicki. Ciekawe co pomyślą sobie o władzach miasta wykładowcy tej uczelni, którzy przyjadą tu samochodami spoza Przemysłu. Przecież taka uczelnia, nawet jeśli jest prywatna, to wizytówka całego miasta.

Co z tym remontem?

– Bardzo byłem zbudowany tempem robót przy budynku dawnego kina Bałtyk – opowiada nam czytelnik. – Codziennie chodzę tamte do pracy i widziałem, jak zatrudniona przy remoncie firma pracuje całymi dniami przy fundamentach i wewnątrz budynku. Pomyślałem sobie, że po latach niemocy wreszcie ktoś zajął się tym naszym Bałtykiem. Zwłaszcza że od października miała ruszyć tam nauka w ramach przemyskiej Wyższej Szkoły Administracji. Jakież było moje zdziwienie, gdy pewnego dnia się okazało, że sympatycznych i zapracowanych robotników już nie ma w Bałtyku. Jak znikli, tak już się tam nie pojawili przez dobrych kilka tygodni. Pewnie znowu zabrakło pieniędzy i ten jeden z najatrakcyjniejszych obiektów w Przemysłu znowu będzie niewykorzystany. Wygląda na to, że nikomu tak naprawdę na nim nie zależy.

Sygnaly przyjmował Andrzej JUSZCZYK



Na sygnaly czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00
Przemysł: tel. 670-22-00, 670-30-41, 670-30-42

Remonty przemyskich ulic

Do pierwszych śniegów



Ręczne układanie kostki na ulicy Przemysława.

Tak zwane „uwolnienie środków finansowych” w drugiej połowie roku spowodowało widoczne zintensyfikowanie remontów przemyskich ulic. Ich uciążliwość zarówno dla pieszych jak i zmotoryzowanych zostanie szybko zapomniana, gdy w końcu dane nam będzie poruszać się po równych, estetycznych i czystych komunikacyjnych traktach.

Pracochłonny remont zabytkowej nawierzchni, wykonanej z bazaltowej i granitowej kostki, prowadzo-

ny jest na części ulicy Przemysława. Finanse i czas pozwolą na naprawienie w tym roku najbardziej zniszczonego odcinka tej ulicy, od bocznego wejścia na teren Cmentarza Głównego do skrzyżowania z ulicą Sucharskiego. By nie zamykać całkowicie ruchu, prace prowadzone są na połowie powierzchni tej ulicy i po skończeniu całego odcinka kontynuowane będą na pozostałej części. Po przygotowaniu podłoża, zdjęta wcześniej kostka brukowa układana jest ponownie. Tę żmudną, ręczną pracę

wykonywają fachowcy z przemyskiej spółki „Zenit”. Kostkę układają trzej pracownicy, każdy z nich jest w stanie ułożyć maksymalnie 15 metrów kwadratowych jezdni dziennie. Prace rozpoczęte zostały 16 sierpnia. – Potrwać do pierwszych śniegów – żartują fachowcy z „Zenita”. Dalszy remont ulicy Przemysława możliwy będzie w przyszłym roku, oczywiście jeżeli pozwolą na to zasoby miejskiej kasy.

Jak dowiedzieliśmy się w Zarządzie Dróg Miejskich w Przemysłu, prowadzony jest także remont i modernizacja części ulicy Łukasieńskiego, na odcinku od ulicy Smolki do wjazdu na teren szpitala. Modernizacja obejmuje m.in. poszerzenie jezdni o 1 metr, przebudowę chodników, a także zatoki przystanku autobusowego.

Rozpoczęty został również remont nawierzchni jednego z najbardziej newralgicznych miejsc dla miejskiej komunikacji, czyli placu Konstytucji oraz części ulicy Krasieńskiego. Wkrótce rozpocznie się także modernizacja sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy Jagiellońskiej i Kamiennej Mostu oraz na placu Na Bramie. Wymienione zostaną słupy oraz oświetlenie, pewnej zmianie ulegnie też organizacja ruchu. (R)

Ruch Przyjaciół Harcerstwa

Niosący pomoc

W piątek, 10 września, odbyło się spotkanie założycielskie Ruchu Przyjaciół Harcerstwa zorganizowane przez Komendę Hufca ZHP Ziemi Przemyskiej.

Tradycja Ruchu Przyjaciół Harcerstwa ma swój początek jeszcze w latach międzywojennych, obecnie zjednuje sobie coraz większe grono zwolenników i aktywnych członków. Do głównych zadań RPH należy: pogłębianie wśród rodziców i dorosłej części społeczeństwa poczucia

współodpowiedzialności za wychowanie dzieci i młodzieży, pozyskiwanie środków na realizację statutowej działalności jednostek harcerskich, udzielanie pomocy w pozyskiwaniu niezbędnego sprzętu, zaplecza lokalowego oraz technicznego, a także promowanie zasad moralnych i wychowawczych harcerstwa.

W spotkaniu założycielskim Ruchu Przyjaciół Harcerstwa przy hufcu przemyskim wzięli udział przedstawiciele zakładów pracy, instytucji i organizacji współpracujących od lat

z harcerzami i niosących im, nieraz daleko idącą, pomoc. Sprawozdanie z działalności hufca przedstawiła komendantka hm Ewa Leśniak. Uczestnicy spotkania wybrali także Radę RPH w składzie: przewodniczący Jan Ozimek – dyrektor Zakładów Płyt Piłśniowych w Przemysłu, wiceprzewodniczący Stanisław Barnat – dyrektor generalny Zakładów Meblowych „Furnel” SA oddział w Przemysłu, sekretarz Małgorzata Gumienny – Wydział Edukacji UM w Przemysłu. (R)

Powstała pracownia komputerowa w ZRZI w Przemysłu

Szansa na wyjście z cienia

Od 1 września w Zakładzie Rehabilitacji Zawodowej Inwalidów w Przemysłu działa klasa pracownia komputerowa, z której korzystają wychowankowie zakładu. Jest to pierwsza tego typu sala, przeznaczona do codziennych zajęć szkolnych w instytucji przy ulicy Kapitulnej.

Starania o stworzenie takiej pracowni rozpoczęliśmy już w 1997 roku. Najpierw wystąpiliśmy z wnioskiem do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, potem drugi wniosek o pomoc złożyliśmy w Fundacji imienia Batorego. Zostały one rozpatrzone pozytywnie i głównie z tych dwóch źródeł pochodzą środki finansowe, które pozwoliły nam uruchomić pracownię komputerową – powiedziała dyrektor Zakładu Rehabilitacji Zawodowej Inwalidów Wanda Stechnij. – Nasi uczniowie mogą pracować na 12 stanowiskach, na sprężenie wysokiej klasy. Wszystkie komputery mają dostęp do internetu. Naszym głównym celem jest jak najlepsze przygotowanie młodzieży niepełnosprawnej do cią-

gle wzrastających wymagań na rynkach pracy. Młodzież ta, ze względu na swoje schorzenia, musi być przygotowana do wykonywania zawodów, które nie sprawią im trudności. Uważam, że stworzenie tej pracowni daje im taką szansę. Poprzez dostęp do internetu będą mieli lepszą orientację, będą mogli rozwijać się wielokierunkowo. Dodam, że mamy już swoją stronę w internecie. Myślimy również o stworzeniu warunków nauki przez internet dla naszych wychowanków, przebywających na przykład na rehabilitacji – z nadzieją w głosie podsumowała W. Stechnij.

Zajęcia prowadzić będą pedagodzy z tamtejszego zakładu. Nie jest tajemnicą, iż ludzi niepełnosprawnych, niestety, wciąż przybywa. Przybywa ich także w Zakładzie Rehabilitacji Zawodowej Inwalidów w Przemysłu. Są przypadki, że ci ludzie nie są w stanie wykonywać żadnych fizycznych czynności, ale mają sprawny umysł i stworzenie takiej pracowni szansą, aby coś robić w życiu. MG

Wkrótce nastąpi uruchomienie sztucznego lodowiska

Fińskie bandy w Przemysłu

Coraz mniej znaków zapytania i wątpliwości związanych jest z uruchomieniem w nadchodzącym sezonie zimowym sztucznego lodowiska w Przemysłu. Wszystko wskazuje na to, że po kilku latach przerwy znowu dane nam będzie zaznać przyjemności ślizgania się po lodowej tafli.

W minionym tygodniu zaliczony został kolejny etap prac nad modernizacją, a właściwie całkowitą przebudową przemyskiego sztucznego lodowiska. Pracownicy firmy „Singers”, działającej w ramach przedsiębiorstwa „Tosport” z Warszawy, w ciągu trzech dni zmontowali bandy, okalające betonową płytę lodowiska. Bandy wykonane ze specjalnego tworzywa są produkcji fińskiej („Raita”) i przyjechały do nas z Bielska-Białej. Po zamontowaniu band lodowisko nabrało właściwego wyglądu. Aż chce się ślizgać.

Jest jeden drobny szczegół w tej informacji, który gasi nieco pełną radość. Otóż konstrukcja bandy umożliwia wjazd dla rolby (maszyny



W ciągu trzech dni minionego tygodnia fińskie bandy stanęły na przemyskim lodowisku.

czyszczącej i wyrównującej lód) na środku krótszego boku lodowiska, natomiast wybetonowana droga dojazdowa z garażu kończy się na łuku, kilka metrów bliżej. Coś z tym fantem trzeba będzie zrobić, ale – przemyskim sposobem – na pewno się uda.

Teraz pozostaje więc tylko napelnienie urządzenia chłodzące właściwym płynem i czekać na pierwsze oznaki nadchodzącej zimy. Nowa konstrukcja ma wprawdzie działać o wiele wydajniej niż poprzednia, pewna pomoc od natury jest jednak niezbędna. (R)

Agencja Reklamowo-Wydawnicza
Prorek-art s.c.
ul. Katedralna 3a
37-700 Przemysł
tel./fax (016) 6782328

PROREK art

fotografia cyfrowa

24h
PIĘCZĄTKI

34576

Dołącz do NAJLEPSZYCH!

- WYKONANIE ZA DARMO (tylko koszt rejestracji)
- BEZPŁATNA REJESTRACJA W WYSZUKIWARKACH
- BEZPŁATNA AKTUALIZACJA
- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

www.przemysl.w.pl
www.workjoy.com.pl
0604508318 do 19-016 6787300

Twoje strony w INTERNecie!

39929

Serca, które nie biją

Tajemnica Saby

Julian Lekowski wiedział, że sąsiad chce mu powierzyć jakąś tajemnicę. Bardzo go to zaintrygowało, ale wyjeżdżał właśnie furmanką do Przemyśla, więc odłożył spotkanie. Wyprawa trwała cały dzień, a gdy wrócił wieczorem, było już za późno. Michaił Saba zmarł, a tajemnicę zabrał do grobu.

Ksiądz Zbigniew Kołodziej od przeszło czterech lat jest proboszczem parafii Kormanice w gminie Fredropol. Od dawna zastanawiały go dwa serca od dzwonów, leżące w przykościelnej dzwonnicy. Wniosek był oczywisty, skoro są serca, to musiały być i dzwony. Potwierdzały to ślady na belkach w dzwonnicy. Pytanie, co się z nimi stało, długo pozostawało bez odpowiedzi. Ksiądz Zbigniew rozpytywał parafian, rozmawiał z Julianem Lekowskim, który odkopał kiedyś w kościele naczynia liturgiczne, lecz prócz spekulacji i domysłów nikt niczego konkretnego nie potrafił powiedzieć. Z przekazów wiadomo jedynie, że w dzwonnicy były trzy dzwony, z których do dzisiaj pozostał jeden. Napis na nim może sugerować wiek zaginionych. W tłumaczeniu z języka ukraińskiego inskrypcja brzmi: „Dzwon, który ma na imię Józef zakupił za dobrowolnych datków wierni dla cerkwi greckokatolickiej. 1930 rok”.

Zagadka zaczęła się wyjaśniać

Przed dwoma laty u proboszcza pojawił się były mieszkaniec Kormanic pan Daćko, oświadczając, że od syna Michaiła Saby zna historię dzwonów, chce ją ujawnić, a spełniając ostatnią wolę zmarłego doprowadzić do ich odkopania. Jakkolwiek w tej mrocznej sprawie jest wiele wą-



Te serca nadal czekają na ukryte dzwony.

pliwości i znaków zapytania, które zapewne nigdy nie zostaną wyjaśnione, prawdopodobny przebieg zdarzeń mógł tak oto wyglądać. Wierni ówczesnej parafii greckokatolickiej w Kormanicach w związku z prowadzoną akcją przesiedleńczą postanowili ukryć zakupione przez siebie dzwony. Przekaz głosi, że zakopano je w obrębie dzwonnicy, po jej lewej stronie, którejs nocy 1947 roku. Najpewniej tę właśnie tajemnicę chciał wyjawic przed ponad trzydziestu laty

Julianowi Lekowskiemu zmarły Saba, który był świadkiem tych zdarzeń.

One czekają

Sukcesor jego woli, wspomniany Daćko, był chory i osobiście nie mógł uczestniczyć w odkopywaniu. Rolę pełnomocnika w całej sprawie przejął ksiądz greckokatolicki Eugeniusz Popowicz i wraz z proboszczem Zbigniewem Kołodziejem zdecydowali o roz-



Zamiast dzwonów wydobyto ludzkie szczątki.

woju wydarzeń. Przez dwa dni we wskazanym miejscu trwało drażnienie głębokiego wykopu. Wydawało się, że każda kolejna wydobyta szufla ziemi odłoni lub przybliży cel. Nawiercano wykop długim wiertłem, licząc na trafienie w korpus dzwonu, użyto wykrywacza metalu, w poszukiwaniu zaangażował się nawet różdżkarz. Bez rezultatu. Wydobyto jedynie ludzkie szczątki i kawałki zbutwiałej trumny. Emocje towarzyszące przedsięwzięciu

niewiele opadły, jakkolwiek sprawa nie jest przesądzona. Domysłów jest sporo. Gdyby ktoś inny wtajemniczony w sprawę wykopał dzwony wcześniej, to dlaczego nie zabrał serc? Czy po pięćdziesięciu latach informacja dotycząca miejsca jest aktualna? Przecież pamięć ludzka bywa zawodna. Poszukiwania będą kontynuowane, tym bardziej że wielu wierzy w ich obecność. One tam są, tkwią nieme w głębi ziemi i czekają. Krzysztof Fil

Fotociekawostka

Londyn nad Sanem

Nie lada zainteresowanie towarzyszyło przez cały zeszły tydzień niecodziennemu pojazdowi, który godzinami krążył po krętych uliczkach Przemyśla, Jarosławia i Radymna. Na oryginalny pomysł przyciągnięcia potencjalnych klientów wpadli szefowie Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego Norwich Union SA. Srowadzili z Wysp Brytyjskich cztery dwupiętrowe autobusy, które jeżdżą po całej Polsce.

W poniedziałek, 13 września, jeden z nich dotarł do Przemyśla. Autobusy przybyły do Polski promem i są normalnymi liniowymi pojazdami komunikacji miejskiej, które kursują po ulicach stolicy Anglii. Ten, który objeżdżał Przemyśl wzdłuż i wszerz ma... 37 lat i stworzony został w fabryce autobusów Leylanda. W odróżnieniu od naszych autobusów nie posiada drzwi, a jego wysokość wynosi 4,5 m.

MG



37-letni leyland na trasie.

Kartoflane refleksje

Ziemniaczki palce lizać

Nad młodowickimi polami snują się dymy. Palą się sterty badyli, pachnie ziemia. Znak to nieomylny, że wykopki w pełni.

Rodzina Hamryszczaków z Młodowic właśnie kończy zbieranie ziemniaków ze swego pola. Pomaga im sąsiadka. Zostało jeszcze sporo, ale praca idzie szybko. Co chwilę kolejny koszyk wysypują na przyczepkę. Urodzaj w tym roku przeciętny, ale i tak z 60 arów zbiorą około 10 ton. Zapytałem Zofię Hamryszczak po co im tyle, czy to się opłaca i czy w ogóle ziemniak jest tak ważny w gospodarstwie. Ot, niedorzeczne pytanie dyletanta, którego kartoflana świadomość sięga pułapu najwyższej smażonych frytek. Spojrzała na mnie dziwnie. – Ziemniaki, proszę pana, to życie. To pasza dla zwierząt i pokarm dla ludzi.

Ziemniaki na talerzu posypane koperkiem, to i owszem, ale wyłącznie w towarzystwie schabowego. Mimo ciepłego uroku białej puszystości, same nie budzą zachwyty. Opinie te potwierdził mąż pani Zofii, dodając do pełnej kompozycji wizualno-smakowej jeszcze zasmażane buraczki. – Wtedy tak – powiedział – wtedy ziemniaczki są palce lizać.

Tak na poważnie, to wydaje się, że pani Zofia miała rację. Ziemniak tkwi w naszej obyczajowości równie mocno jak chleb. I mimo że ma



Wykopki w Młodowicach koło Fredropola.

taki pospolity wygląd, jest szarą eminencją wśród warzyw. Bez niego ani rusz. Pominę w swej kartoflanej refleksji jego znaczenie przemysłowe i gospodarcze, a nawet społeczne (wszak kiedyś kształtował np. pegeerowską świadomość), przejdę od razu do poezji. Bo krótko mówiąc: ziemniak to poezja.

Czyż może temu zaprzeczyć ktoś, kto skosztował choćby raz ziemniaczka pieczonego w ognisku, czy nie dał się uwieść spieczonej, pachnącej skórce? A młode

ziemniaczki, na które wiosną z utęsknieniem czeka każdy wrażliwy Polak, a wspomniane już frytki, złote i chrupiące, a wreszcie rumiane placuszki ziemniaczane. Tak, proszę państwa, ziemniak to poezja. Wydaje się, że pewne zastrzeżenia jest jednak w tym miejscu celowe, skierowane jest głównie do pań pełniących gdzieś funkcje gospodyń domowych na pożytek i pociechę mężów.

Dobrą poezję należy smakować, dlatego też nie należy serwować jej w nadmiarze. KF

Sowietci w Przemysłu

Po prymarii ustyszałem zgrzyt

Niewiele mamy źródeł opisujących wkroczenie Armii Czerwonej pod koniec września 1939 r. do Przemysła.

Dlatego też za wyjątkowo cenne należy uznać zapiski o Rafała Woźniaka, notowane w przemyskiej *Kronice* oo. Reformatów, przechowywanej obecnie w Archiwum Prowincjonalnym tegoż zakonu w Krakowie.

W ubiegłym roku zostały one udostępniowane czytelnikom dzięki publikacji Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego *Przemysł w latach II wojny światowej w relacji kronikarza klasztoru Franciszkanów-Reformatów*. Niestety, bardzo mały nakład książki powoduje, że na ogół nie są one znane. A istotne są dlatego, że ich uważna lektura, całkowicie podważa wierutne bzdury głoszone przez dzisiejsze Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej, że nie była to radziecka agresja. Notabene, skąd my to znamy?

Ojciec Rafał Woźniak pod datą 28 września 1939 roku zapisał: „Będzie to pamiętny dzień w historii miasta i klasztoru. W tym dniu, a był to czwartek, już wczesnym rankiem zaczęli się gromadzić ludzie na placu przed naszym kościołem. O godz. 6 rano zobaczyłem jak dekorowano domy flagami koloru czerwonego (miało to miejsce w sytuacji, gdy w mieście nadal stacjonowały wojska niemieckie). Na ulicy Franciszkańskiej przez poprzek drogi zawieszano transparenty. Pierwszy z napisem ruskim: „Chaj żywe czerwona armia”. Drugi napis był polski: „Niech żyje Związek Radziecki”. Trzeci żydow-



General Nikita Chruszczow nad Sanem po zajęciu Przemysła przez wojska sowieckie.

ski: „Sal lejben die rothe Bund”. Poszliśmy na medytację, a później do kościoła. Po prymarii usłyszałem zgrzyt autobusów, potem krzyki „wiwat” (...), wyszedłem przed kościół i zobaczyłem jak niemiecka kawaleria opuszczała Przemysł ulicą Jagiellońską i równocześnie ujrzałem dwa samochody z wojskiem rosyjskim. Znowu krzyki i oklaski. Żołnierze rosyjscy z bagnietami na karabinach jechali ulicą Jagiellońską na ulicę Słowackiego, na powitanie kiwali rękami. W ten sposób Przemysł został zajęty przez wojska rosyjskie”.

Nowi okupanci początkowo usiłowali odgrywać rolę przyjaciół, ale już wkrótce sprawdziło się polskie porzekadło: „Broń nas Boże od takich przyjaciół”. Społeczeństwo polskie było najpierw zdezorientowane. O pakcie Ribbentrop-Mołotow nikt jeszcze nie wiedział. Dopiero z czasem ludność zaczęła się domyślać, że Rosjanie działali w ścisłym porozumieniu z niemiec-

kim agresorem. O Rafał Woźniak w innym miejscu pisał bowiem: „Opowiadają, że Ribbentrop, wysłannik niemiecki do Rosji, sprawę z bolszewikami pomyślnie załatwił. Widać z tego, że bolszewicy mieli iść dalej za San, a Niemcy mieli się wynieść poza Rzeszów, tymczasem Niemcy pozostają po drugiej stronie Sanu i jak zauważył jeden z uchodźców, nawet fotografują się z Rosjanami, trzymając sobie ręce na ramionach. Tak zakończyliśmy miesiąc wrzesień. (...) Miasto nasze w gruzach, komunikacja przerwana, rodzice oplakują dzieci, dzieci szukają rodziców. Nad całą Polską rozpostarł swe skrzydła anioł śmierci. Miesiąc temu nie spodziewaliśmy się czegoś podobnego.”

Dzisiaj po 60 latach od tamtych wydarzeń przypominamy je nie po to, aby przywoływać upiory przeszłości, ale aby dobitnie podkreślić, że agresja jest zawsze agresją, a zbrodnia zbrodnią (mam na myśli mord polskich oficerów w Katyniu i w innych



Niemcy wypędzają Żydów na stronę radziecką przez most kolejowy.

miejscach dawnego imperium sowieckiego). Przypominamy je corocznie nie dlatego, aby wzbudzać w sobie nienawiść do Rosjan, ale dlatego, iż jesteśmy głęboko przekonani, że nasze przyszłe stosunki nie mogą być budowane na kłamstwie lub przemil-

czaniu faktów historycznych. Jeśli dziś w Moskwie ktoś nie chce lub nie potrafi tego zrozumieć, to albo jest nie w pełni władz umysłowych, albo jest politykiem naprawdę cynicznym.

Stanisław
STĘPIEN

Sesja w Dubiecku

Burdy w drinkbarze?

31 sierpnia i 8 września odbyła się w Dubiecku X sesja rady gminy. Najważniejszymi sprawami z porządku obrad były: telefonizacja gminy, przyjęcie strategii rozwoju na lata 2000-2015, sprawozdanie z działalności zarządu, sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwsze półrocze, organizacja roku szkolnego 1999-2000.

W obradach wzięli udział między innymi: przewodniczący rady gminy Stanisław Sowa, wójt Stanisław Jureczko, radni, sołtysi i zaproszeni goście.

Wielkość i ranga spraw spowodowały, że sesja odbyła się w dwóch etapach. 31 sierpnia główną uwagę poświęcono telefonizacji gminy. Jakkolwiek zakończenie prac przewidywano na czerwiec, kolejne poślizgi spowodują prawdopodobnie przesunięcie terminu, na przyszły rok. Jedną z głównych przyczyn jest brak dokumentacji oraz zmiana przepisów o prawach własności. Telefonizacja objętych zostanie 17 sołectw i około 660 abonentów. Pięćdziesiąt procent inwestycji pokrywa Telekomunikacja Polska, a jednostkowy koszt przyłącza wynosi 13 tys. 600 złotych.

W ramach strategii rozwoju szanse dla gminy upatruje się w rozwoju agroturystyki i tworzeniu ośrodków turystycznych. Planuje się budowę oczyszczalni ścieków, wysypiska śmieci, rozwój rolnictwa ekologicznego, drobnej wytwórczości i usług

oraz budowę i modernizację bazy szkolnej.

Dokończenie sesji

Posiedzenie z 8 września poświęcone było głównie sprawozdaniu z działalności zarządu gminy oraz sprawozdaniu z wykonania budżetu. Dość ożywioną dyskusję wywołała pismem interwencja mieszkańców wsi Nienadowa, protestujących przeciwko odbywającym się w miejscowym drinkbarze dyskotekom, zakłócającym spokój publiczny, szczególnie dlatego, że odbywają się ponad ustalone godziny otwarcia, często do rana, zaś zachowanie pijanych uczestników tych imprez zagraża bezpieczeństwu i dobrem obyczajom. Sprawa dla uczestników sesji stała się niezręczna i kłopotliwa, właścicielem lokalu jest bowiem żona jednego z radnych. Konsekwencja i dobro publiczne okazały się jednak dla przedstawicieli gminy najważniejsze. Został przyjęty wniosek zobowiązujący właściciela do przestrzegania określonych rygorów pod groźbą wypowiedzenia umowy najmu lokalu.

Z ważniejszych ustaleń przyjęto ponadto wnioski Bogdana Sagana i Adama Szybiaka, dotyczące remontu mostu do przysiółka Huta w Drohobyczce, radnego Kazimierza Romańskiego postulującego naprawę drogi uszkodzonej przez powódź, oraz Zbigniewa Blacharczyka o reaktywowanie orkiestry dętej i okresowe dokonywanie sprawozdań z działalności gmin turystycznych. K.F.

KONKURS STULECIA

WYGRAJ SAMOCHÓD SERII „100”
i 10 100 innych, jubileuszowych nagród!

Szukaj KARTY STULECIA
w Magazynie Gazety Wyborczej!

Konkurs trwa od 17.09 do 17.10.1999 r.
Losowanie nagród głównych: 28.10.1999 r.

OPEL. CZASEM MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ.

100
100 lat firmy Opel.



OPEL

ZAPRASZAMY

RES-TOP sp. z o.o.

Rzeszów, ul. Rejtana 67, tel./fax (0 17) 852 42 30, 852 52 27, 852 54 34
Jarosław, ul. 3 Maja 94B, tel./fax (0 16) 621 80 01, tel. 621 80 02, 621 79 98

Gdyby stał na jarosławskim Rynku, miałby dzisiaj 50 lat

Los Iwana

Oparty o słup, na którego szczycie świeciła pięcioramienna gwiazda, stał żołnierz radziecki imieniem Iwan.

Z jego ramion zwisała pałatka. W jednej ręce trzymał helm. Ciągłe patrzył na ratuszowy zegar, a drugą dłonią przysłaniał oczy przed raziącym słońcem. Stał tak na wysokim cokole przez okragle 40 lat, dając dowód wytrwałości czerwonoarmisty.

Tuż po wojnie bardzo prężnie zaczęły działać komitety społeczne budowy pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej. Pracowali tak intensywnie, że już w 1949 na placu św. Michała nie opodal jarosławskiego ratusza stanął 10-metrowej wysokości monument „dłuta”, a raczej kielni inżyniera architekta, nauczyciela w miejscowej „budowlance” Wawrzyńca Dayczaka. – Wbrew pozorom był to porządny człowiek. W tych czasach budował również kościoły – wyjaśnił wicedyrektor muzeum w Jarosławiu Paweł Kozioł. Na postumencie postawili Iwana, ale jakby trochę za karę. Niewdzięczni jarosławianie obrzucali go jajami i oblewali farbą, aż zlitowała się nad nim milicja. Przed wielkimi świętami proletariatu, w dzień i w nocy pilnowali, żeby mu nikt nie zrobił krzywdy. Często przysiadawali wtedy w zakładzie rymarskim Bolesława Pichowskiego.

– Nie tylko u mnie – obruszył się pan Bolesław – siedzieli w hali targowej i magistralce. Z perspektywy czasu sędzę, że oni sami go malowali. Nigdy nikogo nie złapali. Kiedy tylko schodzili ze służby, Iwan natychmiast był kolorowy – konkludował. Po każdym takim incydencie pojawiali się co najmniej trzy razy w roku w liceum plastycznym ponurzy oficerowie śledczy. Analityczny umysł tych panów wskazywał, że jeśli ktoś pomalo-



Demontaż pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej.



„Iwan” w trawie.

wał, to sprawcami tego sabotażu musieli być wyrotowcy – plastusi. W kwietniu 1973 roku Jerzy Czechowicz, absolwent liceum plastycznego i ówczesny pracownik Pracowni Konserwacji Zabytków w Jarosławiu w pierwszych dniach swojej pracy przeżył zdarzenie, które na dobre utkwilo mu w pamięci: – Tego nie zapomnę nigdy. Kazali mnie i jeszcze jednemu koledze ścierać farbę z pomnika. Wstyd jak cholera. Dookoła chodzili znajomi, a ja siedziałem na rusztowaniu i tarłem szczotką drucianą farbę olejną – zwierzył się J. Czechowicz.

Na cmentarz marsz!

Poniewierany i wyśmiewany Iwan służył godnie w Jarosławiu

przez 40 lat. Jego trud jedynie trzy razy w roku doceniała wiodąca siła narodu. 1 maja, 22 lipca i w święto rewolucji październikowej otrzymywał kwiaty i pochwały od możnowładców. W 1989 roku przyszło nowe i zmieniły się przewodnie siły narodu. Im Iwan był już zupełnie niepotrzebny. Na sesji Miejskiej Rady Narodowej w Jarosławiu 27 lutego 1990 r. radni pod wpływem działaczy KPN i innych grup obywatelskich postanowili rozstać się z żołnierzem. Naczelnikami miasta byli wtedy: Janusz Ważny i jego zastępca Stanisław Słota. To właśnie S. Słota musiał wyprowadzić żołnierza z Rynku. Aby nie urazić zbyt weterana, obiecali przemieścić go na służbę w inne miejsce. Jak na wiarusa przystało, miał do-

stać przydział w miejscu pochówku żołnierzy radzieckich z czasów drugiej wojny światowej.

Taki cmentarz ofiar hitleryzmu znajdował się w Jagielle, a dokładnie w jej przysiółku Niechciałka, w gminie Tryńcza. Na planie cmentarza odpowiedzialne osoby wyznaczyły miejsce, w którym Iwan mógłby stanąć. Koszty tej operacji miało pokryć miasto. Gmina Tryńcza zgodziła się przyjąć do siebie żołnierza pod warunkiem, że miasto będzie go utrzymywać. Wcześniej MRN zleciła artyście rzeźbiarzowi Stanisławowi Lenarowi wykonanie dokumentacji plastycznej pomnika.

Na przełomie marca i kwietnia 1990 roku Zakład Budowlano-Montażowy WZGS „Samopomoc

Chłopska” oddział w Jarosławiu rozebrał obelisk, a Iwana odwiózł na miejsce odpoczynku. Tablice z pomnika trafiły do jarosławskiego muzeum. Plany planami, a rzeczywistość, jak to zwykle bywa, spłatała figla pomysłodawcom operacji. Mieszkańcy miasta protestowali przeciwko kosztom przeniesienia Iwana tak mocno, że naczelnik S. Słota musiał przerwać prace. Robotnicy, którzy zdejmowali Iwana z cokołu, odcięli mu stopy i nie mógł wrócić do ojczyzny. Leżał więc na plecach i obserwował niebo, aż miejscowe lobuzy odrąbali mu głowę. Spoczywa teraz na cmentarzu wojennym przy ulicy Pruchnickiej, a mech i trawa go obrastają.

MS

<http://reformaemerytalna.mpips.gov.pl>

KUPON - ZAMÓWIENIE

Jak dobrze wybrać fundusz emerytalny? Po prostu zadzwoń

Rządowe Centrum Informacji
(0 22) 541 99 00
obiektywna informacja o systemie emerytalnym



Twoja emerytura z Twoich składek

Zamów bezpłatną broszurę

Zamów bezpłatną broszurę informacyjną pod numerem tel. (0-22) 541 99 00 lub wysyłając kupon pod adresem: Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego, skr. poczt. 993, 00-950 Warszawa 1

I seria: grupy wiekowe

1. Nowy system emerytalny w Polsce. Podstawowe informacje + publikacja dotycząca Twojej grupy wiekowej
2. Co reforma oznacza dla obecnych emerytów?

II seria: najważniejsze pytania

1. Co to jest fundusz emerytalny?
2. Jak wybrać fundusz emerytalny?
3. Kapitał początkowy. Co nam się należy za składki sprzed reformy?
4. Nowa rola ZUS-u

III seria: inne informacje

1. Informacje dla rencistów
2. Informacje dla osób, którym stary system dawał szczególne uprawnienia

Imię i nazwisko:

Wiek:

Adres:

Kod pocztowy:

Podpis:

Dane osobowe będą wykorzystane jednorazowo tylko w celu przekazania materiałów informacyjnych, po czym zostaną natychmiast zniszczone.

Pełnomocnik Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego, ul. Nowogrodzka 1/3/5, 00 - 513 Warszawa

W magistracie mówią o niej Żelazna Dama, w przemyskiej Faninie – z lekkim przekąsem – pani Nusia. Kim jest Franciszka Kurysz?

Pani Nusia

Franciszka Kurysz w odpowiedzi na sugestię, że to ona wybrała prezydenta: – Tak, tak!... I o to chodziło! I gdybym miała go drugi raz wybierać, ja bym go znów wybrała! Siła woli, elokwencja, stanowczość, pozaukładowość, merytoryczne przygotowanie... Tak, przygotowanie! Przecież on jest już drugą kadencją. Za tyle lat to niedźwiedzia można nauczyć tańczyć fokstrotą! – podsumowuje.

GRZEGORZ NEHRYBECKI, przewodniczący opozycyjnego klubu radnych AWS w Przemysku:

– Nasza znajomość sięga początku tej kadencji. Początkowo wydawała mi się sympatyczną starszą panią. Już wtedy często podkreślała, że jest zagorzałą katoliczką, że ma dwoje dzieci w zakonie... Ja sam jestem wierzący i praktykujący, ale im bardziej się tym chlubiła i im częściej to powtarzała, tym większe były moje wątpliwości. Mnie, członka Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, bardzo drażniło używanie katolicyzmu jako karty atutowej! Uważam, że prawdziwy katolik tak nie postępuje. Prawdziwy katolik wierzy i kocha Boga po cichu.

TADEUSZ SAWICKI, prezydent Przemysła:

– Ze wszystkich jej cech charakteru najbardziej podoba mi się odpowiedzialność. Jest bardzo dobrym współpracownikiem. Dyspozycyjna, angażuje się w to, co robi. Potrafi być ostra i stanowcza, kiedy jest przekonana do swojego zdania. Potrafi też, jeśli ktoś ją przekona, zmienić zdanie i przyznać, że nie miała racji. Jest typem społecznika, a z takimi zawsze dobrze się pracuje.

PRACOWNIK FANINY (dane do wiadomości redakcji):

– Nie jest lubiana. Wielu się jej boi, niektórzy nienawidzą... Przez nią nie zapisałem się do „Solidarności”. Chciałem, ale z takimi ludźmi wolałem nie mieć do czynienia. Mamy jej serdecznie dość i... nic nie możemy. Ludzie zdają sobie sprawę, że tracą pracę, jeśli wystąpią przeciwko pani Nusi. Tak, tak na nią mówią. Jest taka słodka, jak się jej bliżej nie zna... A tak naprawdę to ona rządzi zakładem, nie dyrektorem. On się jej boi, jak wszyscy pozostali. I jeszcze Grzejka. Pani Nusia, Grzejek i dyrektor to taka zakładowa święta trójca.

JANUSZ GRZEJEK, wiceprzewodniczący przemyskiego klubu radnych SLD, pracownik Faniny, założyciel i przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Faniny:

– Politycznie się nie zgadzamy. Ona ma prawnicze poglądy, ja – lewicowe. Ale jako koleżanka z pracy jest bez zarzutu.

FRANCISZKA KURYSZ, przewodnicząca klubu radnych Samorządny Przemysł (klub radnych wykluczonych z AWS), przewodnicząca komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” w Faninie:



Franciszka Kurysz

– Jako szefowa związku jestem wymagająca. Nie toleruję pijaństwa i łamania dyscypliny pracy. Ale nie jestem radną zakładu. Komisja zakładowa dała mi przyzwolenie na kandydowanie, ale nie pieniądze. Uznałam, że kampanię powinien finansować sobie sama. I tak było. Co do „świętej trójcy”, to kłamstwo. Każdy w zakładzie robi to, co do niego należy.

Władza w magistracie

GRZEGORZ NEHRYBECKI:

– To typ dyktatora. W magistracie dużo rzeczy odbywa się pod jej dyktando. To jest związane przede wszystkim z tym, że prezydent i członkowie zarządu mają stolki dzięki niej. Ona ich na nich usadziła, a oni spłacają teraz dług wdzięczności. To wygodne: stać z tyłu i pociągać za sznurki, ale nie firmować niczego swoim nazwiskiem. W razie błędów lub wpadki jest się na zupełnie bezpiecznych pozycjach.

TADEUSZ SAWICKI:

– To nieprawda, że zbyt ingeruje w decyzje zarządu! Nie zgadzam się z tym. Kto tu właściwie rządzi? Oczywiście, że prezydent i zarząd! Jeśli ktoś twierdzi, że jest inaczej, należy to traktować jako plotkę. Zostałem prezydentem nie dzięki niej, a dzięki głosom odpowiedniej ilości radnych i na pewno ona mną nie steruje.

JERZY LELEK, przewodniczący koła radnych Unii Wolności:

– Zastanawiam się nad fenomenem jej skuteczności w polityce... Tylko w tym przypadku nie ma to nic wspólnego z wyborczymi deklaracjami. Jedyną przesłanką działania, jaką zauważam, jest zabezpieczanie swoich i tylko swoich pozycji. Dochodzą mnie słuchy, że w magistracie zaczyna pełnić rolę damskiego odpowiednika kardynała Richelieu.

ZYGMUNT MAJGIER, przewodniczący koła radnych ROP:

– Dość często widzę ich razem, ją i prezydenta, jak się naradzają, jak odjeżdżają spod magistratu...

PRACOWNIK FANINY:

– Prezydent często przyjeżdża do fabryki. Nie idzie do dyrektora, tylko prosto do pani Nusi. Często są też telefony.

JANUSZ GRZEJEK:

– Jest przewodniczącą klubu Samorządny Przemysł, a ten klub ma w zarządzie miasta pięć osób. Skoro tak, to jest oczywiste, że chce mieć kontrolę i wpływ na podejmowane decyzje. Ten klub de facto rządzi miastem i trudno, żeby szefowa klubu nie miała nic do powiedzenia, albo nie kontaktowała się z zarządem.

ANDRZEJ BUCZEK, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Przemyska:

– Trzeba powiedzieć to jasno: w mieście nie rządzi AWS, choć AWS wygrała wybory. Rządzi koalicja klubów Samorządny Przemysł i SLD. Na czele tego wszystkiego stoi, niestety, działaczka „Solidarności”. Nie można powiedzieć, że ona jest tylko szefową klubu. Nie! Ona jest szefową całej tej koalicji! Uważam, że to jest zapłata i podziękowanie ze strony Tadeusza Sawickiego, za to, że zrobiła go prezydentem.

FRANCISZKA KURYSZ:

– Żelazna Dama mówią na mnie nie od dziś. I niech mówią. A w Przemysku rządzi prezydent, nie ja. Ja tylko robię to, co zadeklarowałam w trakcie kampanii: dbam o sprawny i uczciwy samorząd. Takie miałam hasło wyborcze i tego się dzisiaj trzymam jako radna i przewodnicząca klubu. Odnosnie wizyt prezydenta w zakładzie, to tych wizyt... nie ma.

Wybory prezydenta i koalicja z SLD

GRZEGORZ NEHRYBECKI:

– Mierziło mnie to naciskanie na nas, radnych AWS, kiedy jeszcze byliśmy w komplecie i kiedy pani Franciszka była przewodniczącą klubu, że koniecznie musimy poprzeć Sawickiego. Mierziło mnie to zmuszanie do składania słownych deklaracji, że będziemy głosować tylko na niego. Mierziła mnie kontrola w czasie głosowania, której dokonywał jeden z radnych, wytypowany przez panią Franciszkę... Stał przy urnie i sprawdzał, jak zagłosowaliśmy, a my – pod rygiorem wyrzucenia z klubu – musieliśmy pokazywać! Nie podobały mi się te metody. Za bardzo przypominały PZPR-owski sposób działania.

ZYGMUNT MAJGIER:

– Raz, kiedy toczyły się pertraktacje co do wyboru prezydenta, zaproszono mnie do prywatnego mieszkania. Nie wiedziałem nawet, kogo tam zastanę... A zastałem panią Kuryszową z panem Sawickim. Pamiętam to spótkanie, bo zaskoczyła mnie jej determinacja. On nic nie mówił. Siedział jak kukła, a ona zachwalała go jak czerwone jabłuszko!

TADEUSZ SAWICKI:

– Wszystkie osoby, które wchodziły w skład tej nieformalnej koalicji (Samorządny Przemysł i SLD – przyp. red.), są jej współtwórcami i wspólnie ponoszą odpowiedzialność. Nie przypisywałbym roli wiodącej nikomu, pani Franciszce też nie.

JANUSZ GRZEJEK:

– Na pomysł wpadliśmy my: pani Franciszka i ja.

ANDRZEJ BUCZEK:

– Fanina od dwóch lat szuka inwestora strategicznego. Dotarłem do pani wiceminister skarbu, żeby im jakoś pomóc. Pani wiceminister wyraziła zainteresowanie spotkaniem z dyrektorką i zakładowymi związkami zawodowymi. Postawiła tylko warunek: „Solidarność” nie może reprezentować tak skompromitowana politycznie osoba jak „ta pani”. Tak się wyraziła. Ja nawet nie przypuszczałem, że wydarzenia w Przemysku mogą mieć takie reperkusje i takie przełożenie... I teraz nie wierzę, że układ z SLD powstał dla dobra miasta. Gdzie to dobro miasta, skoro cierpi na tym konkretny zakład pracy?

FRANCISZKA KURYSZ:

– Mnie się teraz chce zniszczyć, wykończyć psychicznie! Otrzymuję anonimowe pogróżki, że na przykład kwasem solnym będę obłana. A ja mówię krótko: moje sumienie jest czyste, a postępowanie – uczciwe. Duchem je-

stem dalej po prawicy i tak już zostanie. A z Lewicą rozmawiałam wcale nie pierwsza. Politycy prawicy niejednokrotnie próbowali takich rozmów. Tylko im nie wyszło. A mnie wyszło. I dlatego się mnie zwalcza: bo mi się udało!

Wybory '98 i przeszłość

STANISŁAW PALUCH, szef sztabu wyborczego AWS w czasie wyborów samorządowych w 1998 r.:

– Dopiero teraz widzę jak ja, stary lis, dawałem się nabierać na jej uśmiechki i ładne słówka. Zaraz po wyborach zdradziła ideały „Solidarności”. Skompromitowała całą AWS! Stwarza wrażenie miłej i sympatycznej osobki. A ten uśmiech i ta dobroć, to nic innego jak kamuflaż.

FRANCISZKA KURYSZ:

– Ponoć opozycji wolno mówić wszystko... Ale ja bym chciała, żeby ta opozycja była bardziej konstruktywna. Żeby w ogóle choć trochę była konstruktywna! To nie sztuka stać z boku i na zasadzie negacji podważać wszystko, a od siebie nie dać nic. Ja nie poszłam do rady robić karierę. Ja jestem emerytką i dla mnie – do bólu to będę powtarzała – najważniejsze jest dobro człowieka. Dobro człowieka i dobro miasta. Po to poszłam do rady. Wydawało mi się, że w ten sposób będę mogła pomóc wielu osobom. I jeśli pani jutro powinie się noga, a ja będę akurat w pobliżu – będę pierwszą, która pani pomoże. Taka już jestem!

BYŁY PRACOWNIK FANINY (dane do wiadomości redakcji):

– Byłem członkiem PZPR. W zakładzie byłem swego czasu sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej. Pamiętam, że przychodziła na nasze zebrania. Jako wolny słuchacz. Każdy pracownik zakładu mógł zresztą przyjść. Raz zwróciła się do mnie z prośbą o pomoc. Nie bardzo potrafiłem, więc umówiłem ją z sekretarzem komitetu wojewódzkiego, z panem Czechem. Nie wiem, co potem z tego wynikło.

TADEUSZ SAWICKI:

– Nie znam jej tak długo, żeby się wypowiadać na temat jej przeszłości. Wiem jednak, że wielu dzisiejszych aktywnych działaczy prawicy było kiedyś w PZPR. I teraz to nikomu nie przeszkadza. Żeby dokonać oceny zmiany poglądów, trzeba znać pobudki, motywy, fakty... Nie znam ich, więc nie oceniam.

FRANCISZKA KURYSZ:

– Nie, nie należałam do PZPR. Tak, chodziłam na PZPR-owskie zebrania... Trudno mi dzisiaj powiedzieć dlaczego. To takie odległe czasy... Nie pamiętam. Zawsze gdzieś działałam, w czymś byłam, od urodzenia... Taką mam naturę. Być może z tego tytułu chodziłam na te zebrania. Bo nie ma innych tytułów. Ten mi to mówi, tamten mi mówi... No to niech mi to ktoś do końca wyjaśni, bo ja... ja bym to sama chciała wyjaśnić!

Olga HRYŃKIEW

TELE TAXI 678 22 33
plac Legionów PKP
Czynne całą dobę

Jak zburzyć barierę odgradzającą dzieci autystyczne od nas

Chcą żyć obok nas

Dzieci, które kochają szkołę, to brzmi podejrzenie. Klasa, w której wszyscy uczniowie myślą tylko o nauce, wydaje się być tylko sennym tworem młodego nauczyciela. A jednak klasa taka istnieje. Stojąc za jej drzwiami z trudem panuje się nad emocjami, zwłaszcza gdy po drugiej stronie jak bańka mydlana pryska ten wymarzony obraz.

W świetlicy nie słychać wesołej wrzawy dziecięcych głosów, nie ma wspólnych zabaw, nie rozwiązuje się zadań domowych. Dzieci siedzą sztywno przy stole, jedno śpi oparte o jego blat, inne leżą na podłodze lub krążą po sali, krzyczą lub śmieją się – ich zachowania nie można przewidzieć. Nie są upośledzone umysłowo i nie jest to emocjonalna ucieczka od świata. Nie widać fizycznych oznak kalectwa, jedynie w ich oczach odbija się rozpacz umysłu zamkniętego w ciele, nad którym nie potrafią zapanować.

Autyzm sprawia, że naturalne dla nas odbieranie informacji przy pomocy zmysłów dla dzieci chorych stanowi największy problem i może przerodzić się w koszmar. Mózg odbiera sygnał, lecz nie potrafi go zanalizować i zinterpretować. Towarzyszące tej chorobie zaburzenia mowy sprawiają, że dziecko zostaje odcięte od świata, a jego rozregulowane zmysły skutecznie utrudniają wszelką komunikację. Człowiek dotknięty autyzmem zostaje sam w świecie, którego nie pojmuje i który go nie akceptuje. Walka z chorobą nie przynosi efektu, gdy toczy ją samotnie autystyczny. Niezbędna jest pomoc z zewnątrz.

Ułatwiacze

Maria Walczowska-Dutka i Iwona Starzyńska, nauczycielki z SOSW nr 1 w swojej pracy korzystają z metody ułatwionego komunikowania; pomiędzy dzieckiem a nauczycielem stoi maszyna do pisania. Dorosły



człowiek pełni rolę „ułatwiacza”, który przez swój dotyk pomaga dziecku uderzać w klawisze maszyny. Jak przy dotknięciu czarodziejskiej różdżki dzieci dotychczas zamknięte w bezsensie schematycznych zachowań, zaszufladkowane przez społeczeństwo, w którym nie ma dla nich miejsca, otwierają się na świat i otaczających ich ludzi.

Przemyskim nauczycielkom udało się zdobyć zaufanie każdego z ośmiorga dzieci, które trafiły do szkoły z rozpoznaniem autyzmu. Jest to duży sukces i w skali całego kraju jedyny taki przypadek. Gdy zadzwoni dzwonek na lekcję, dzieci w świetlicy dzielą się na dwie grupy. Starsza, pięciosobowa, w swoim funkcjonowaniu bardziej przypomina normalną klasę, różnicą jest to, że uczniowie nie wyglądają na zainteresowanych omawianym tematem, jednak wywołane do maszyny zawsze potrafią udzielić wyczerpującej odpowiedzi,

wcielają się w bohaterów literackich, interpretują wiersze, uczą się matematyki, biologii i religii, a w czasie zajęć plastycznych poprzez kolor pokazują swoje emocje i uczucia, nad którymi tak ciężko jest im panować. Dzieci młodsze uczą się pojedynczo. Po wakacjach naukę rozpoczynają od stymulacji zmysłów, która pozwala uświadomić sobie swoje uszkodzenia i daje orientację w schemacie ciała.

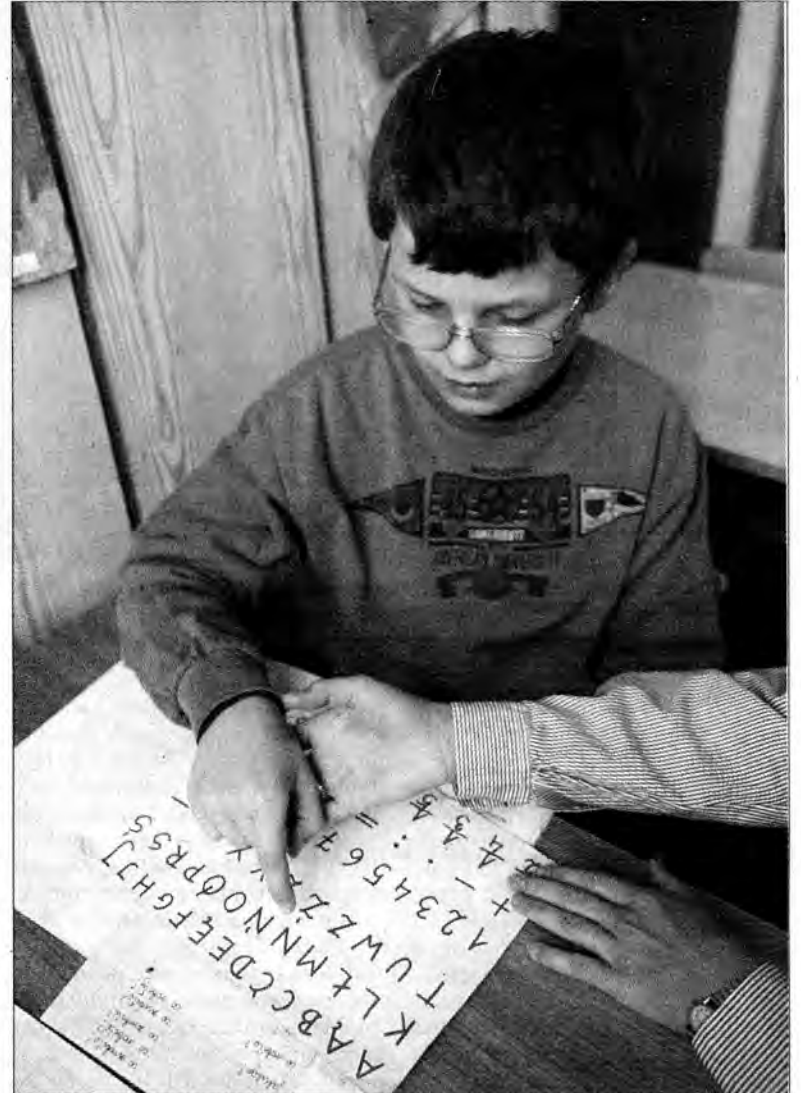
– Zawsze są takie wesołe zadania, daj trudne – prosi 11-letni chłopiec na zajęciach z matematyki. – Lubię się uczyć i być w szkole, jak myślisz, czy jestem mądry? – pyta drugi. Szkoła poświęca czas tylko dla ich inteligencji, zajmując się rozwojem umysłowym i pozostawia trudne sprawy tzw. samoobsłudze i uspołecznienia rodzinnemu domowi. W szkole czas płynie tylko dla nich. Mogą mówić o swoich zaburzeniach, uczuciach, problemach. To tu słyszą, że są mądre i potrafią coś same zrobić. Nikomu nie przeszkadzają i czują się potrzebne. – Wesoła bądź, bo razem z tobą tam, w chorobie, jest zawsze lepiej – radzi swojej pani autystyczny chłopiec.

Możemy wierzyć w swoje człowieczeństwo

Opisywać sytuację rodziców, opiekujących się chorym dzieckiem zwykłymi słowami jest bardzo trudno. Ułatwione komunikowanie wraz z cudowną maszyną do pisania, która tak dobrze pełni swoją rolę w szkole, nie sprawdza się w domu. Rodzice otwarcie przyznają, że nie potrafią nawiązać kontaktu ze swymi dziećmi i ograniczają się jedynie do zadań domowych. – Myślałam, że maszyna jest dobra, a oni nie chcą pisać, bo nie wierzą – skarży się dziecko.

Rodziny dzieci autystycznych są różne. Niektórzy rodzice pracują, inni poświęcają się pracy w domu. Zaplątanym w sprawy codzienności, ciężko jest z dzieckiem, które z trudem spełnia najprostsze polecenia, a w większości życiowych spraw zostaje zupełnie bezradne. Nie mają czasu i cierpliwości trzymać dziecka za rękę, gdy ono, stukając w czarne kwadraty liter, chce im powiedzieć, co czuje. Mogą rozgrzeszać się tym, że wiedza nie będzie potrzebna komuś, kto nie zrobi nigdy samodzielnie zakupów i lepiej uczyć sznurowania butów niż budowy komórki.

Matka najstarszego z dzieci, które najdłużej poddawane jest tej te-



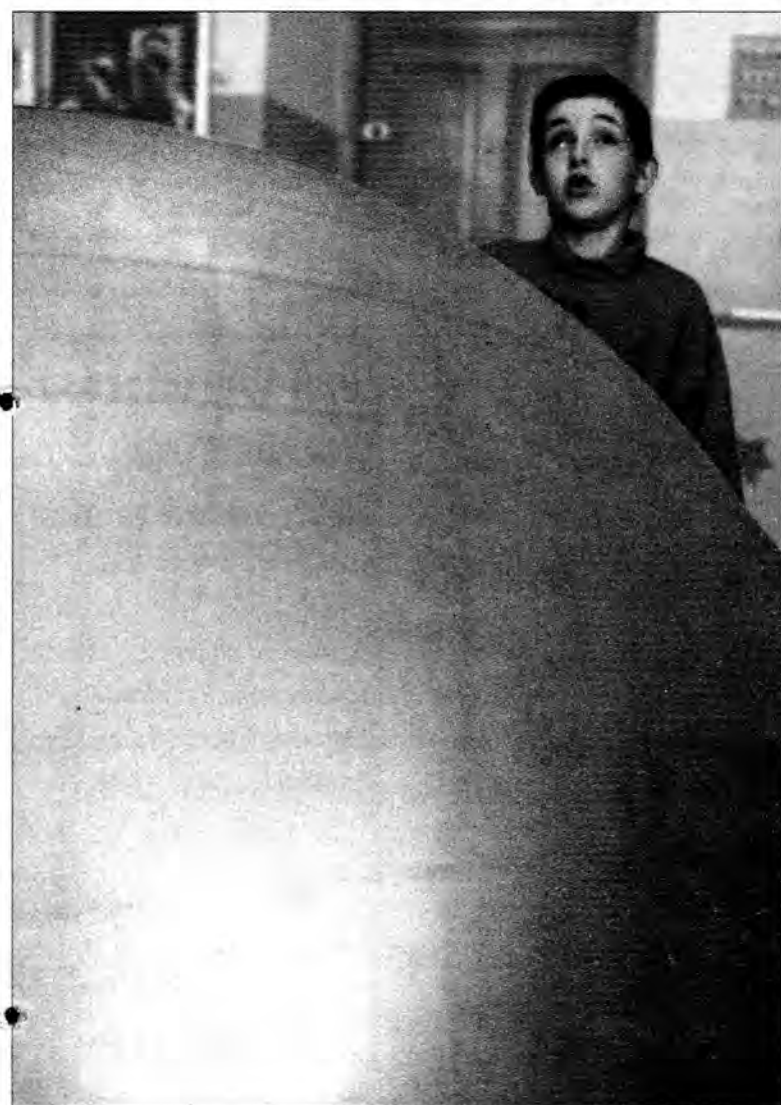
rapii, z trudem doszukuje się w niej sensu, zarzucając, że ktoś, kto trzeci raz przerabia program piątej klasy, może tą wiedzą już być bardzo znudzony. Matki młodszych dzieci uśmiechają się z nadzieją w oczach. – Liczy się tylko szczęście dziecka, zwłaszcza że w czasie wakacji czytał *Trylogię*, a po zajęciach w szkole uczy się języka angielskiego.

Wszystkich rodziców łączy narzekanie na warunki w szkole. Świetlica, która jest także szatnią i jadalnią, ubikacje przy drzwiach wejściowych do budynku i zimna klasa. A wszystkie skargi rozbijają się i tak o braki finansowe, zaś szkoła z nadzieją czeka teraz na dwa obiecane przez PFRON komputery. Rodzice boją się przesłodzonego obrazu autyzmu, jaki kreują media, podczas

gdy szkoła nie ma środków na rozszerzenie programu o samoobsługę i rozwiązywanie trudów życia pozostaje w rękach rodziców. Osamotnione dzieci autystyczne żyją w świecie, który ich nie rozumie, gdzie osamotnieni nauczyciele zajmują się edukacją, a samotni rodzice walczą z codziennymi sprawami.

– Autystyczna osoba robi w ogóle rzeczy, które postrzegane są przez ludzi zdrowych jako przedziwne. Pisanie jest jedyną rzeczą, która daje nam podobieństwo do ludzi. W szkole jedynie możemy wierzyć w swoje człowieczeństwo, bo nikt nas nie wyrzuca na margines. Opowieści pewnej grupy ludzi, że to nie ma sensu, są wielką krzywdą. Życie nas ukarało, więc ludzie niech nam pomogą.

Klaudia PAĆLAWSKA



Syberia oczami dziecka

Dorastanie na nieludzkiej ziemi

Przyszli nocą. NKWD nie cackało się z ludźmi wcale. Dali godzinę na spakowanie. Mama wzięła kilka bochenków chleba i jakąś pierzynę. Miałam wtedy trzy latka.

Nie pamiętam jak to wszystko wyglądało, ale jechała z nami moja niania i po latach odtworzyliśmy drogę ze szczegółami. Najprawdopodobniej Rosjanie mieli moją mamę na liście do wywózki na Syberię. Była komendantką Związku Strzelec tutaj, w Przemysłu. Jechaliśmy w nieznaną ja, moja mama, ojciec i moi dziadkowie. Podróż trwała ponad trzy miesiące. W bydłych wagonach, po 40 osób, bez ogrzewania, z jednym wiaderkiem do sikania. Ponoć przed samym Uralem mój dziadek poczuł się kiepsko. Nie wytrzymał tej koszarnej podróży i zmarł. Takich jak on pozrywano się jednym kopnięciem. Pamiętam jak jakiś żołnierz gdzieś po drodze w tajdze wyrzucił mojego ukochanego dziadziusia na śnieg. Podobno bardzo płakałam, rodzice nie mogli mnie uspokoić.

Oboje rodzice byli ludźmi wykształconymi. Ojciec był leśnikiem i przed wojną mieszkaliśmy w leśniczówce pod Przemysłem. Matka bardzo dobrze posługiwała się językiem rosyjskim i ukraińskim. A to w tamtych czasach stanowiło gęjt na przetrwanie przynajmniej przez jakiś czas. Jadąc tyle miesięcy przez śnieżne pustkowia, nie wiedzieliśmy co z nami będzie. Wyszadono nas gdzieś koło Swierdłowska. Wkoło same drzewa. Ojciec i pozostałe pięć rodzin, żeby przetrwać, musieli najpierw wykarczować las i postawić dom. Zanim sklecono prowizoryczne schronienia, ludzie wkopywali się w ziemię, żeby schronić się przed chłodem. Nie mieliśmy co jeść, rodzice chodzili do lasu i polowali na zajęca, czasem zdarzała się większa zwierzyna. Oprócz głodu, który nas trawił jak jakaś choroba, nękały nas olbrzymie komary. Dzieci chodziły wciąż z rozdrapanymi ranami, których nie sposób było złagodzić.



1942 rok, gdzieś w Azji. Takie zdjęcia robili Rosjanie ku „pamięci”. Bohaterka opowieści w białej chustce stoi nad trumną swojej matki. Chłopiec i niania powrócili z Syberii, żyją do dziś.

Nie pracujesz – nie jesz

Przypominam sobie takie rosyjskie przysłowie, którym karmił nas pilnujący przedsiadatel. Do dziś mam jego słowa w głowie: „kac nie robotajesz, nie kuszajesz, podoch-niosz kac sobaka”. Do pracy do lasu wychodzili nawet 10-letnie dzieci. Trudów poniewierki i upokorzenia nie wytrzymała moja babcia, nie było dla niej ratunku, umarła. Zostali-śmy: ja, moja niania, mama i ojciec.

Nie wiem jak wydostaliśmy się z tej głuszy. Trafiliśmy do Saratowa nad Wolgą. Tam od razu poznali, że mają do czynienia ze światłymi ludźmi. Mama została kierowniczką piekarni, ojciec kierownikiem wędzarni ryb. Oboje mówili biegle po rosyjsku i niezłe rachowali. Dostaliśmy

piękny ponemiecki dom. Życie po raz kolejny dawało nam szansę. Ojciec za wszelką cenę chciał przedostać się do Armii Andersa. Tydzień po wyruszeniu armii do Afryki mój ojciec wyrwał się z Saratowa. Nie zdążył tam, ale i nie wrócił już do nas. Nocą, kiedy wojska niemieckie podchodziły pod Saratow, uciekli-śmy. Po raz trzeci zmieniliśmy miejsce pobytu: rejony Aszchabadu, Tatarzy i pełno jurt.

Przymusowa praca w kolchozie przez cały dzień wyczerpywała. Matka podupadła na zdrowiu, choć wciąż wychodziła do pracy. Pewnego razu matka pomogła pewnemu przedsiadatelowi, który złamał rękę. W Strzelcu nauczyła się, jak udzielać pierwszej pomocy, strzelać i ro-

bić zastrzyki, więc z gliny ulepiała łubki i nastawiła rękę swojemu wrogowi. Ale do końca nie mogła wybaczyć Rosjanom, a zwłaszcza Stalinowi tego, jaki los zgotował polskiej inteligencji. Nawet będąc chorą na tyfus nie przestała się odgrażać. Myślałam, że ta nienawiść ją zabiła. Kiedy po kilku dniach powiadomiono moją nianię, że matkę należy odebrać z „bolnicy”, ucieszyłam się. Niestety, następnego dnia odebrałyśmy zwłoki. Jestem przekonana, że Rosjanie ją dobili. Po wielu latach dowiedziałam się, że prawie wszystkie oszczędności poszły na trumnę z czterech desek i zdjęcie „na parłiat”. Ci, którzy nas pilnowali, mówili o matce „umierła potomu, szto nie chcieliła żyć”. Pogrzebu nie pamiętam, nie

wzięli mnie. Teraz pewnie nie ma po mogile śladu.

Dietski sad

Kiedy mamy zabrakło, trafiłam jak większość sierot do „dietskiego sadu”. Popadłam w apatię, było mi wszystko jedno, co się ze mną stanie. Moja niania – dziewczyna, którą moja babcia jeszcze w Polsce wzięła na wychowanie, uratowała mnie przed śmiercią głodową. Co dwa tygodnie donosiła plasek, tak zwany talkan. Niosła go jak relikwię 30 kilometrów, a ja i tak go nie mogłam zjeść. Byłam za głupia, żeby go schować, inni zjadali za mnie. Z sierocińcem zawsze będę kojarzyła koszarne strzyżenie głowy do zera. Dzieci żydowskie, polskie, czeczeńskie, tatarskie były tak zawzawione, że po strzyżeniu głowy wyglądały jak czerwone piłki. Kiedy w drzwiach pojawiał się fryzjerski egzekutor, dzieci chowały się pod stoły. Byłyśmy głodne i niewyspane.

Pewnego dnia przyszła pani z Rejkomu, mogliśmy wyjechać. Wiedziałam, że jestem Polką-sierotą i wracam do domu, którego nie ma. Nie za bardzo wiedziałam co to oznacza, na wszelki wypadek nie odzywałam się. W Przemysłu na peronie wyszły po mnie dwie panie, których nie znałam. Po drodze wstąpiłyśmy do kościoła Reformatorów. Było cicho i pachniało stopionym woskiem. Złapałam dzwonek oznajmiający początek liturgii. Jego dźwięk sprawił, że poczułam się jak w jakimś innym świecie. Z letargu wyrwał mnie ksiądz i jego słowa, że to dom Boży i powinnam o tym wiedzieć. Nie wiedziałam, bo niby skąd. W domu czekała mnie niespodzianka: zobaczyłam tatę, którego dawno oplakaliśmy z mamą. Ojciec, jak się okazało, zaciągnął się do Armii Kościuszkowskiej i został ranny pod Lenino.

Po kilku latach, kiedy wyrosłam, wielokrotnie w myślach powracałam do tych bolesnych wspomnień. Syberia nauczyła mnie milczenia i niezapominania. Zapomniałam w gimnazjum, bo tak było trzeba, ale kiedy umarł Stalin, na apelu szkolnym histerycznie zaczęłam się śmiać.

Wysłuchała Agnieszka NIEMIEC
Autorka wspomnień
prosiła o anonimowość

POLEMIKA

Do widzenia lato raz jeszcze*

Z przykrością stwierdzam, że do tekstu *Do widzenia lato* p. Agnieszki Niemiec, zamieszczonego w ŻP nr 36 z 8 września wkra- dło się sporo nieścisłości.

Jest to tym bardziej bolesne, że „Życie” było głównym i najważniejszym patronem prasowym imprezy, o której tekst traktuje. Ze względu na szacunek dla osób, które włożyły mnóstwo sił i czasu w przygotowanie imprezy oraz dla czytelników „Życia Podkarpackiego” prosimy o zamieszczenie sprostowania.

Pełna nazwa imprezy brzmiała *Pożegnania lata z Radiem HOT* pod hasłem *Stop narkotykom*.

Festyn nie należał do żadnego „cyklu imprez” a już na pewno nie był ostatnią imprezą tego lata; już następnego dnia przemyślanie znowu bawili się na Rynku podczas koncertu muzyki elektronicznej w wykonaniu Rafała Rudawskiego i Dariusza Kalińskiego. Studio Aga z Centrum Kulturalnego nie mogło zaprezentować „swoich artystycznych możliwości”, ponieważ nie wystąpiło wcale (gdymy autorka tekstu,

zamiast przepisywać program z plakatu, baczniej obserwowała scenę – wiedziałaby o zmianie w programie i występie Formacji „Syriusz”).

Wicewojewoda podkarpacki Marek Kuchciński przeznaczył 500 złotych ze swojej pensji na rzecz Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Przemysłu, a nie na działania profilaktyczne przeciwdziałające narkomanii.

Organizatorzy nikogo nie namawiali do „wykupowania losów z numerkami” bo to nie była loteria, lecz zbiórka pieniędzy na rzecz Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym (protokół ze zbiórki i przekazania pieniędzy do wglądu w dyrekcji ośrodka). O narkomanii mówił na scenie nie tylko Jan Faber, ale także Danuta Wiech – naczelnik Wydziału Zdrowia UM oraz dr Roman Mikuła ze Szpitala w Żurawicy.

Szkoda, że autorka tekstu włożyła tak mało serca w przygotowanie tekstu o imprezie, która miała szczytny cel przeciwdziałania narkomanii i zbiórki pieniędzy dla osób niepełnosprawnych. Konkursy i nagrody były tylko niezbędnym dodatkiem – bez sponsorów nie da się dziś zorganizować całodziennej zabawy dla kilku tysię-

cy ludzi. Dlatego rozpisywanie się o konkursie, który obnażył totalną niewiedzę przemyslan na temat najstarszego w regionie tygodnika – było bez sensu. Aż żal, że fotoreporter ŻP, p. Jacek Szwic, tak sumiennie podszedł do swej pracy, spędzając na Rynku cały dzień i skrupulatnie śledząc przebieg imprezy. Gdyby wiedział, że jego zdjęcia będą dodatkiem do tak kiepskiego tekstu – pewnie dałby sobie spokój.

HOT Radio Przemysł sp. z o.o.
Dyrektor Anteny
Liliana KASZUBA

*TYTUŁ OD REDAKCJI

Odpowiedź

1. Podanie pełnej nazwy imprezy zorganizowanej przez Radio HOT na pewno byłoby wskazane, jednakowoż w sformułowaniu „festyn pod hasłem „Stop narkotykom” (...) zorganizowany przez Radio Hot i MKK Niedźwiadek” zawarte zostały wszelkie informacje potrzebne do bezbłędnej identyfikacji tej imprezy. 2. Fakt, że „pożegnania lata” nie było jedyną imprezą kulturalną tego czasu – miały one miejsce i przed nim, i po nim – świadczy, że automatycznie weszło w skład „cyklu imprez”, o czym pisze nasz dziennikarz; trudno przy tym zrozumieć dlaczego fakt

udziału w „cyklu imprez” jest dla Radia HOT czymś niemiłym. Imprezą ostatnią rzeczywiście festyn nie był ale to sami jego organizatorzy wprowadzili wszystkich w błąd mówiąc o „pożegnaniu lata” – skoro je pożegnali, to znaczy że się skończyło.

3. Nic nie usprawiedliwia błędów rzeczowych popełnionych przez naszego dziennikarza. Może jakoś go tłumaczy nie najlepsza jakość dźwięku podczas „Pożegnania” – być może po prostu nie mógł usłyszeć nazwy zespołu akurat oglądane na scenie, a kto jak kto, ale pracownicy radia wiedzą, jak bardzo ważna jest dobra słyszalność.

4. Jeśli korygowanie bardziej lub mniej ewidentnych błędów merytorycznych jest dobrym prawem organizatora, czyli Radia HOT, to jednocześnie wysoce niestosowne wydaje się nam ocenianie sensowności tekstów, drukowanych na naszych łamach. Dobrym zwyczajem mediów jest powstrzymanie się od ferowania opinii o poziomie pracy kolegów z konkurencji: my przecież nie komentujemy jakości programów emitowanych przez Radio HOT.

Redakcja

Pub Wyrwigrosz
kuchnia azjatycka
dostawa na telefon
678-58-58

- sajgonki
- pierogi chińskie
- kurczak po chińsku
- kaczkę po chińsku
- golonka po chińsku
- kurczak w cieście kokosowym
- cielęcina pięciosmakowa
- wiele innych doskonałych dań

w godz. 11-23

HURTOWNIA AGD POLECA:

szkło domowe · porcelanę · porcelit · doniczki · naczynia nierdzewne · plastiki · Eleganckie prezenty na każdą okazję. Wstęp i sprawdź: **Najniższe ceny w regionie.**

OKAZJA! – sezonowa obniżka cen na meble ogrodowe.



Przedsiębiorstwo Handlowe
wena

PRZEMYSŁ
ul. Zakopiańska 2
(boczna ul. Krakowskiej)
Tel./fax: (0-16) 679-07-81



krzesło białe
12,- zł

40697

ZMM MAXPOL

35-206 Rzeszów, Al. Okulickiego 16C
tel./fax (0-17) 863-04-47, 863-04-52



System odwodnień liniowych

40715

KASY FISKALNE

Komputery...
kompl. systemy
księgowe
sprzedaży
magazynowe
kadry i płace – ZUS
Dla dużych i małych firm

AGENCJA agencja
INFORMATYKI **3A**
PRZEMYSŁ

Przemysł, ul. 3 Maja 53a
Tel. (0-16) 679 08 88

39697



SALON DAEWOO

MOTOZBYT

Salon w Jarosławiu – ul. Elektrowniana 4, tel. (0-16) 621-77-64 lub 65

Nubira

Ubezpieczenie
AC, OC, NW
GRATIS!



Tico – duży wybór
Matiz – odbiór natychmiast
Polonez, Nubira, Leganza:
najtańszy kredyt!

40711

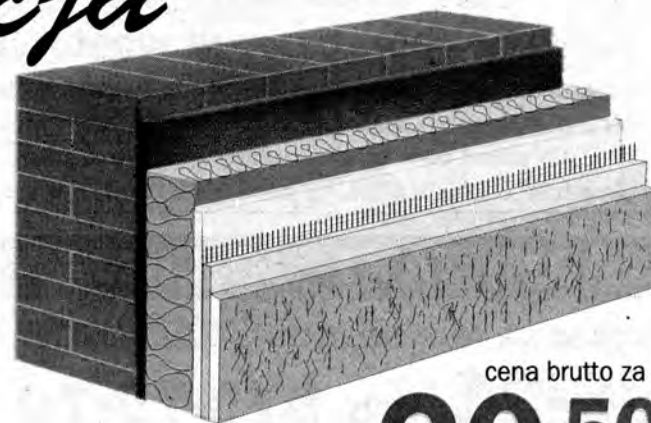
Niemiecki system dociepleń!

spełniający wymogi jakościowe normy ISO 9001

Promocja

BAYOSAN

Intelligenz am Bau



cena brutto za 1 m²

od **20 50** * zł

*Ilość zamówień ograniczona.

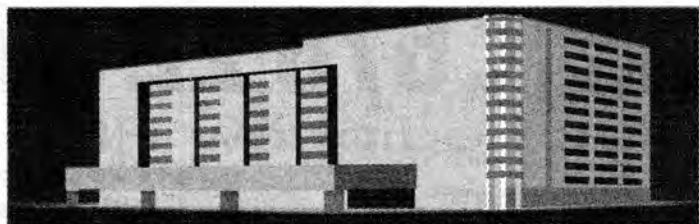


PPN „Bader-Pol” Sp. z o.o.
Zakład Hureczko k. Przemysła, tel. 6780944, tel. kom. 0601 502446



GENTRUM BUDOWLANE
Przemysł, ul. Sielecka 11a, tel. 678 50 88

40710



Dom Handlowy „SZPAK”

37-700 Przemysł, ul. 3 Maja 19
Tel.: 670-31-97, fax: 670-42-57

Zaprasza na zakupy

Codziennie od godz. 10.00 do 19.00
Soboty od godz. 10.00 do 14.00

INFORMUJEMY

że posiadamy do wynajęcia wolne
powierzchnie handlowe, biurowe, usługowe.

Bliższe informacje można uzyskać
codziennie w godz. 8.00-15.00 telefonicznie
lub w biurze administracji Domu Handlowego.

Zapraszamy do współpracy

40325

40498



ALEX S.C.

**WYKŁADZINY
DYWANOWE I PCV
DYWANY I AKCESORIA**

**NAJWIĘKSZY WYBÓR!
ATRAKCYJNE CENY!**

Salon Sprzedaży

**DOM HANDLOWY „SZPAK”
ul. 3 Maja 19 PODZIEMIE**



40327

TAXI LWOWSKA
(obok Restauracji Trojka)
tel. 678-90-80

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy na telefon
- dowożenie dzieci do i ze szkoły.

Czynne całą dobę
Taryfa bez zmian



34606

znicze

szeroki wybór
lampionów i zniczy
poleca producent
tel. (0-16) 672-00-70
Zapraszamy do współpracy

40372

DACHBUD
CENTRUM SPRZEDAŻY
POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- blachodachówkę szwedzką - 23,80 zł/m²
- trapez szwedzki - 20,50 zł/m²
- rynny

ZAPRASZAMY
pon.-pt. 9-16, sobota 9-13
POMIARY, WYCENA,
TRANSPORT - GRATIS,
SPRZEDAŻ RATALNA,
USŁUGI, MONTAŻ.

Przemyski, ul. Lwowska 40
(Marko-Exim),
tel. (0-16) 678 92 72 wew. 202
Przeworski, ul. Łańcucka 1
Tel. (0-16) 648 90 43

39911

TAXI Czynne całą dobę
ul. Kraszewskiego **Tel. 6707-808**

Oferujemy:

- ↔ bezpłatny dojazd w granicach miasta
- ↔ możliwość negocjacji cen
- ↔ drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON



GENY KONKURENCYJNE

34604

RADIO TAXI „MAXI”
czynne całą dobę
96-24 lub
678-33-00

Postój - ul. Wałowa
najtaniejsze w Przemysku

34600

TAXI
ul. bpa Glazera
TEL. 670-20-00
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

- bezpłatny dojazd do klienta
- Karta Stałego Klienta z 10% rabatem

34605

TAXI „POD KASZTANEM”
tel. 670-66-66
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
Taryfa nocna od 22⁰⁰ do 5⁰⁰
dojazd na terenie miasta bezpłatny
ZAKUPY NA TELEFON

34604

PHU „KONSROL” s.c. oferuje:

TANI WĘGIEL wysokiej jakości 30 tys. kJ, **bezpłatny transport**
MATERIAŁY BUDOWLANE

PAPY tradycyjne, termozgrzewalne, podkładowe, izolacyjne, wierzchniego krycia, STYROPIAN, BLOCZKI BUDOWLANE, CEGŁA, CEMENT, WAPNO, FOLIE BUDOWLANE, GONTY ORŁA itp.

NAWOZY - POLECAMY NOWOŚCI - CENY PROMOCYJNE!

superfoska 5 o zawartości: N - 4%, P - 17%, K - 28%, Mg - 4%, Ca - 6%, **superfoska 20 o zawartości:** P - 16%, K - 24%, Mg - 4%, Ca - 16%

superfoska 15 (bezhlorokowa) o zawartości: N - 3%, P - 12%, K - 20%, Mg - 6%, Ca - 10% plus mikroelementy.

Dla działkowiczów wapno nawozowe workowane z mikroelementami.

Przemyski, „Rampa Burak”, ul. Nestora, tel. 678-68-11, ul. Jasińskiego 58, tel./fax: 678 55 81, Kraszczyn, tel. 671 81 20, Fredropol baza GS, kom. 0604 325 923

39914

REKLAMA **PR**
ŚWIETLNA PLANSZOWA I TAKA
JAKĄ SOBIE WYMYŚLISZ

tylko z nami zawsze na fali!

GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ WYKONANIA
W KRÓTKICH TERMINACH
ZA UMIARKOWANĄ CENĘ

37-700 Przemyski, ul. Bohaterów Getta 24, tel./fax: (0-16) 675-01-78

39105

RADIO TAXI „GALICJA”
dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**
96-21 lub **670-79-70**

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ



34601

PRZEMYSŁ
Herburtów 35
tel./fax (016) 678-51-55
ul. Mickiewicza 38
tel. (016) 675-11-87

SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANICH OFERUJE:

- stolarkę drewnianą jednoramową 2- i 3-szybową
- drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garażowe - sosna
- materiały ściennie, cegła, pustak
- pokrycia dachowe - blacha, trapezowa i płaska
- docieplenia budynków oraz inne mat. budowlane.

DEALER STOLBUD GRYBÓW
Sprzedaż ratalna
INTERESUJĄCE RABATY

39908

FUNDUSZ MIKRO

Masz mały sklep? Warsztat usługowy albo produkcyjny?

- CHCESZ ZWIĘKSZYĆ OBRÓT?
- KUPIĆ NOWĄ MASZYNĘ?
- WYREMONTOWAĆ LOKAL?

To wszystko jest możliwe.

PIENIĄDZE DLA MAŁYCH FIRM
czekają także na Ciebie w jednym z naszych 32 przedstawicielstw lokalnych. Współpracujemy już z 16 tysiącami takich małych firm jak Twoja.

ROZWIJAJ SIĘ Z NAMI!
Rzeszów, ul. Zamkowa 9, tel. (0-17) 852 82 15

Punkt konsultacyjny: PRZEMYSŁ, ul. Grunwaldzka 43/3, czynny we wtorki 10-13
Fundusz „Mikro” jest jednym z programów Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości.

40915

MABO

OFERUJEMY W SPRZEDAŻY:

- PAPY izolacyjne, dachowe oraz masy bitumiczne
- RURY drenarskie
- PŁYTY gipsowo-kartonowe + akcesoria firmy RIGIPS
- PANELE PCV zewnętrzne + listwy wykończeniowe

Przemyski, ul. Zyplikiewicza 9, tel. 678-94-09

39924

HALO TAXI
670 93 93
SZYBKO I TANIO



34599

TELE TAXI 678 22 33
plac Legionów PKP



Czynne całą dobę

35891

SĄ URODZINY, JEST OKAZJA, SĄ PREZENTY

ASTEL
autoryzowany dealer



99 zł Alcatel One Touch VIEW netto z aktywacją

149 zł Alcatel One Touch POCKET netto z aktywacją

149 zł Siemens C25 netto z aktywacją

199 zł NOKIA 5110 netto z aktywacją

Każdy, kto zakupi zestaw promocyjny lub dowolny telefon z aktywacją otrzyma dodatkowo plecak, kasetę video z filmem „Armageddon” oraz płytę CD zespołu „Perfect”.

Telefony posiadają blokadę SIM Lock tzn. współpracują tylko z kartą sieci Era GSM ceny wraz z aktywacją, ilość zestawów ograniczona.

PHU „ASTEL”, ul. Grunwaldzka 13, 37-700 Przemyski
Tel./ fax: (0-16) 6707288, tel. 0602 760098

Tvoja era



40624

MATERIAŁY BUDOWLANE
duży wybór - niskie ceny
całe zestawy - transport gratis
sprzedaż ratalna
Usługi transportowe 6-20 ton
koparka - dźwig
- ceny konkurencyjne

Spółdzielnia
Transportu Wiejskiego
Przemyski, ul. Jasińskiego 58
tel. 678-39-00, 678-68-77

40282

ECHO TAXI
os. BORELOWSKIEGO



670 32 32

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

34598



Towarzystwo Ubezpieczeniowe
Compensa SA

Rodzina

OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY
założony przez HAMBURG-MANNHEIMER VERSICHERUNGS - AG
drugą na rynku niemieckim firmą ubezpieczeniową
Towarzystwo Ubezpieczeniowe „COMPENSA” SA, Mostostal-Export SA,
Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Compensa-Zycie” SA.

Informacja od poniedziałku do piątku,
w godzinach od 8.00 do 16.00.

Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Compensa” SA,
ul. Borelowskiego 1, 37-700 Przemyśl,
Tel. (0-16) 670-62-66, 670-08-00, tel. kom. (0-603) 758-647

ZOSTAŃ NASZYM PRZEDSTAWICIELEM!
PLACIMY 200 ZŁ OD JEDNEJ UMOWY



Przemyśl, ul. Lwowska 17
Tel. 675 02 24 wew. 167, kom. 0604 418 659

OKNA

Z PCV, DREWNA I ALUMINIUM

SPRZEDAŻ RATALNA

ATRAKCYJNE RABATY NA STOLARKĘ

„STALPROFIL”
ŻURAWICA
HURTOWNIA
WYROBÓW HUTNICZYCH

MATERIAŁY BUDOWLANE
wapno, cement, papa, styropian,
lepik, masa AJ, kostka brukowa
TEL. 678-21-58, 671-34-36

SPRZEDAŻ RATALNA
CODZIENNIE OD 7.00 DO 16.00 W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

Zarząd Spółki z o.o. „HALA”
w Przemyślu,
ul. Mickiewicza 30

dysponuje wolnym
pomieszczeniem magazynowym
o pow. 280 m kw.,
położonym przy ul. Wilsona 3,
do wynajęcia w całości lub do
zagospodarowania w częściach.

Wiadomość:
Przemyśl, ul. Wilsona 3,
tel. 678-91-82, 678-57-58

Zakład Przemysłu Drzewnego
(TARTAK) w Przemyślu,
ul. Ofiar Katynia 9A,
tel. (0-16) 678-08-66



oferuje duży wybór tarcicy iglastej:

- elementy konstrukcji dachowej
- tarcicę budowlaną
- ponadto oferujemy impregnację ciśnieniową i zanurzeniową

Atrakcyjne ceny - wysoka jakość.

Tylko u nas sezonowa obniżka cen o 12%
na stolarkę budowlaną z ZSB Wołomin.
Polecamy także płyty wiórowe i sklejkę.
Zapraszamy na zakupy codziennie od 7.00 do 15.00.

Firma Handlowo-Usługowa
DI GESTA Przemyśl, Piotra Skargi 13
tel. 670 50 90

- ✓ SYSTEMY GRZEWCZE
- ✓ SYSTEMY PRZECIWOBLODZENIOWE
- ✓ OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- ✓ POMPA CIEPLNA
- ✓ CENTRALNY ODKURZACZ
- ✓ WENTYLACJA

Sp. sprzedaż, montaż, doradztwo
WSTĘPNY PROJEKT GRATIS!



Zarząd MPEC w Przemyślu

po raz kolejny informuje i przypomina mieszkańcom osiedli ogrzewanych z miejskiej sieci ciepłowniczej, że nie jest właścicielem oraz nie eksploatuje sieci osiedlowych i instalacji wewnętrznych c.o. i c.w.u. w budynkach.

Utrzymanie w sprawności infrastruktury i urządzeń należy wyłącznie do administracji osiedli. MPEC nie ma również bezpośredniego wpływu na zapewnienie komfortu cieplnego przewidzianego przepisami w poszczególnych, pojedynczych pomieszczeniach i mieszkaniach budynków, bowiem utrzymanie w sprawności technicznej, właściwa regulacja i usuwanie awarii, należy do administracji budynku. MPEC, zgodnie z zawartymi umowami z administracjami osiedli mieszkaniowych, ponosi odpowiedzialność za utrzymanie parametrów w węzłach cieplnych, które są granicą podziału kompetencji i odpowiedzialności.




Szanownych klientów informujemy, że w Przemyślu działa już serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
Zapraszamy od 7.00 do 17.00.

ZUH SANTAR SALON SPRZEDAŻY FIATA:
Przemyśl, ul. Lwowska 94, tel. (0-16) 678-05-30

Zarząd Spółki z o.o. „HALA” w Przemyślu, ul. Mickiewicza 30
zaprasza

do składania ofert na wykonanie projektu i wykonania dekoracji sylwestrowej 1999-2000 w hali,
przy ul. Mickiewicza 30.

W ofercie należy ponadto określić cenę brutto całości zadania. Oferty prosimy składać do 15 października 1999 w zalakowanych kopertach, w sekretariacie zarządu spółki. Zastrzega się prawo wyboru oferty i unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółki z o.o. „HALA” w Przemyślu, ul. Mickiewicza 30
zaprasza

do składania ofert na obsłużenie zespołem muzycznym „Balu sylwestrowego 1999-2000” w Hali Sportowej w Przemyślu, przy ul. Mickiewicza 30.

Oferty pisemne cenowe i programowe w zalakowanych kopertach z dopiskiem „Przetarg-Zespół Muzyczny” należy składać do 15 października 1999 r., w sekretariacie zarządu spółki. Zastrzega się prawo wyboru oferty i unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

BUDOMONT ul. Nestora 2, 37-700 Przemyśl
Tel. (0-16) 6784978, 0604 101578

autoryzowany przedstawiciel:
PARTNER TELECOM

OKNA

z PCV, Aluminium i Drewna

SPRZEDAŻ RATALNA
Atrakcyjne rabaty na stolarkę i montaż!!!

Zarząd spółki z o.o. „HALA” w Przemyślu ul. Mickiewicza 30

informuje, że rozpoczął postępowanie przetargowe w trybie negocjacji z zachowaniem konkurencji, mające na celu wybór wykonawcy robót związanych z remontem i modernizacją sanitariatów i wymianę pokrycia dachowego nad zapleczem hali sportowej w Przemyślu - III sektor. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w siedzibie spółki, do 28.09.1999 r., do godz. 15. Przedmiot robót i warunki uczestnictwa przetargu do wglądu w siedzibie firmy. Kontakt telefoniczny: (0-16) 678 57 58 lub 678 36 67, w godz. 7-15.

Zarząd Dróg Powiatowych w Przemyślu

ogłasza przetarg nieograniczony
na likwidację przełomów na drodze nr 507 Bartkówka-Sielnica oraz na wyrównanie profilu na drodze nr 578 Książce-Hermanowice.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, ul. Lelewela 8a, pok. 8, tel. 679 04 37. Termin składania ofert upływa 28.09.1999 r., o godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi 28.09.1999 r.: na zadanie - droga nr 507, o godz. 10.30; na zadanie - droga nr 578, o godz. 11.

PRZYCHODNIA dla Małych Zwierząt



Lek. wet. Jerzy Czuchman
PRZEMYSŁ, ul. św. Jana 1

Tel. 670-08-34
CZYNNA
CODZIENNIE: 9⁰⁰-20⁰⁰
w niedzielę i święta 10⁰⁰-11⁰⁰
CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE:
Tel. 0601 966473

ELBUD Przedsiębiorstwo Prefabrykatów Elektroenergetycznych
ul. Sielecka 11, 37-700 Przemyśl

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ◆ Beton towarowy atestowany – klasy B-7,5 ÷ B-40
- ◆ Kostka brukowa wibroprasowana – szara i kolorowa (szeroka gama kolorów)
- ◆ Obrzeża trawnikowe wibroprasowane – szare i kolorowe
- ◆ Krawężniki drogowe wibroprasowane
- ◆ Elementy ściekowe, przepusty drogowe Ø 60 ÷ 150 cm
- ◆ Płyty korytkowe DKZ (dł. 180 ÷ 300 cm)
- ◆ Belki nadprożowe L-19 (dł. 120 ÷ 270 cm)
- ◆ Żerdzie ŻN – 10, 12, słupy BSW – 12, 14

USŁUGI:

- ◆ Transport masy betonowej wraz z pompowaniem na placu budowy
- ◆ Usługi transportowe i dźwigowe
- ◆ Wykonywanie zbrojeń wg indywidualnych zamówień wraz z montażem na placu budowy
- ◆ Usługi ślusarskie – okna, bramy, elementy ogrodzeniowe
- ◆ Elementy prefabrykowane wg indywidualnych zamówień

ATRAKCYJNE CENY – WYSOKA JAKOŚĆ
Informacji udziela Dział Zbytu: tel. (016) 678 50 81, wew. 312, 313
sekretariat: tel./fax (016) 678 29 80
ZAPRASZAMY!

39420

BAUTECHNIK
Ceresit

System Dociepleń Ceresit VWS



Przy zakupie Systemu Dociepleń Ceresit VWS za tynk*

zapłacisz o 25% mniej

* Promocja obejmuje produkty CT 20, CT 25, CT 30, CT 32, CT 137

Przedstawiciel
FIRMA HANDLOWA B+B Henkel
Jarosław, ul. Zbożowa 8, tel./fax: 621 50 92 **Ceresit**

39917

PPN „Buder-Pol” Sp. z o.o.
Przemyśl, ul. Norwida 4 – Zakład Hureczko
Tel. 6780944, fax 6706105, 0601 502446

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- kostkę brukową wibroprasowaną szarą i kolorową
- obrzeża trawnikowe szare i kolorowe
- elementy lastrikowe (parapety, stopnice, podstopnice)
- okna sosna i mahon firmy „PINUS”

Jako partner handlowy **BAYOSAN Polska**

- oferujemy materiały renowacyjne
- systemy ociepleń – Duotherm S i Duotherm M
- tynki wewnętrzne i zewnętrzne w paletce 240 kolorów

BAYOSAN
Intelligenz am Bau

40722

SORBIAN FIRMA PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWA
„SORBIAN”
ul. Warszawska 312, 39-400 Tarnobrzeg
Tel./fax: (0-15) 822 04 67

Okna i Drzwi

PROMOCJA WAKACYJNA
WCZASY GRATIS

SZCZEGÓŁY W PUNKTACH SPRZEDAŻY:

Przemyśl, ul. Mickiewicza 35, tel./fax: (0-16) 678 20 30
Przemyśl, ul. Jagiellońska 9, tel./fax: (0-16) 678 34 29
Jarosław, ul. 3 Maja 83, tel./fax: (0-16) 621 83 05

37859

SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE

Jedyna samonaprawiająca blachodachówka!



CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

OKNA

- PCV
- DREWNIANE

DRZWI

PARAPETY

FIRMA RAK PRZEMYSŁ
Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 70
Tel. 670 20 80

39909

KLEJE GRUNTY TYNKI

BEZPŁATNA INFOLINIA:
0-800 415-999

SYSTEM DOCIEPLEŃ GREENPLAST
KOLOROWE TYNKI MINERALNE – DO NATYCHMIASTOWEGO ODBIORU

PRODUCENT: FH „FOTO-HURT” s.c.
RZESZÓW, ul. Rejtana 1
PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 40, tel. 678-02-72, www. 223
tel. kom. (0602) 526 587

W WIELKICH SKŁADACH BUDOWLANYCH

39916

ALFA-NET

kasy wagi komputery

PROMOCJA TRWA

tel./fax: (016) 670-31-33, 670-28-43

40887

HURTOWNIA POLECA

MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE
dla budownictwa w szerokim asortymencie

Rok zał. 1990 r.

ADAM

Transport gratis, sprzedaż ratalna.
WYSOKIE RABATY
Przemyśl, ul. Batoiego 5
Jarosław, Wyb. Górska 98a
Widnia Góra 98a
tel./fax (0-16) 621-23-26 ZAPRASZAMY tel./fax (0-16) 678-94-15

39918

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „FAHO” ZPCh. Sp. z o.o.

PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 55A, TEL. 678-53-04

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ▶ stolarka drewniana jednoramowa **STOLBUD GRZYBÓW**
- ▶ stolarka drewniana **STOLBUD SOKÓŁKA**
- ▶ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ docieplenia budynków, glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ masy betonowe, zaprawy cementowe z transportem
- ▶ pompa do betonu **STETTER 24 m**
- ▶ w obrębie miasta – beton B-15 z transportem 162,64 zł/m³ – z pompą **STETTER** – 175,48 zł/m³

oraz wiele innych materiałów budowlanych

UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli, do kwoty 5.000 zł.

- płyty piłśniowe w cenach producenta
- systemy rynnowe – belgijskie
- okna dachowe **FAKRO**
- panele ściienne (cena 13,11 zł/m²)
- panele podłogowe (cena 32,24 zł/m²)
- wkłady kominowe, chromoniklowe
- pustak **MAX** (cena 1,90 zł/szt.)

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00
• Żurawica 496c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 • Bircza 122

Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.

39922

CENTRUM

WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ

OFERUJE Przemyśl, ul. Zielińskiego 14
Tel. 678 74 42, 678 33 16

- **MEBLE** kuchenne, pokojowe, wypoczynkowe, sypialnie
- **KASETONY** i panele sufitowe, podłogowe, karнизy, siding
- **WYKŁADZINY** dywanowe i PCV, dywany, chodniki, tapety
- **ARTYKUŁY** papiernicze, higieniczne, szkolne, zabawki, znicze

RATY - TRANSPORT
Producenci i bezpośredni importerzy:
TADÉKS, FAKTOR, MEKOR, MULTI-FORM, MAX-MEBLE, SADARO, WAREX LUX

40741

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Gminy Krasiczyn zawiadamia, że na sesji Rady Gminy Krasiczyn, w dniu 29 września, o godz. 10.00, zostanie przedłożony do uchwalenia miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pod nazwą „Olszany IV/98” dotyczący terenu działki nr 63/7 w Olszanach.

40834

Przedsezonowa promocja pilarek

model	stara cena	nowa cena
935X	878 zł	778 zł
931	915 zł	815 zł
938	969 zł	869 zł
941	1096 zł	906 zł
942	1048 zł	948 zł
946	1148 zł	1048 zł
951	1295 zł	1106 zł
956	1485 zł	1385 zł
962	1588 zł	1488 zł

Stare ceny lecą w dół!



Obniżki starych cen nawet do 150 zł

OREGON

Ostrzenie łańcucha - 5 zł.

Promocja trwa od 13.09.1999 r. do 30.10.1999 r.

ZAKUPY NA RATY

Na oferowany sprzęt zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

CENTRUM OGRODNICZE

37-700 Przemyśl, ul. Czarnieckiego 2 (na przeciw BGŻ), tel. (0-16) 678 34 44



Centrum ogrodnicze

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe



FADOM SA

37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 26
tel. (0-16) 678-01-93 do 95 oraz 678-02-62

oferuje:

- Wyroby betonowe, między innymi:**
 - płyty dachowe korytkowe
 - płyty drogowe
 - płytki parkingowe typ IK5
 - krawężnik drogowy (typ lekki, ciężki oraz z kruszywa bazaltowego)
 - płytki chodnikowe 50x50x6
 - obrzeża trawnikowe
 - wodościerki
 - trylinka
 - bloczki fundamentowe o wymiarach 38x25x14 i 25x25x14 cm
 - dyble betonowe
 - kanały CDN i płyty nakrywcze PU
 - pokrywy nastudzienne
- Beton towarowy klasy od B 7.5 do B 40 atestowany - ceny promocyjne**
- Zaprawy cementowe**
- Usługi:**
 - pompa do podawania betonu Stetter
 - transport betonu (betonomieszarki o poj. 6 m³)
 - sprzężarka kołowa z osprzętem
 - koparka Ostrówek
 - przygotowanie zbrojenia z materiału własnego i powierzzonego
 - usługi budowlano-montażowe i remontowe
 - wykonywanie posadzek przemysłowych

Na płyty dachowe posiadamy certyfikat do oznaczania znakiem bezpieczeństwa „B”.

Na beton i wyroby betonowe wydajemy świadectwa jakości.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. OD 7.00 DO 15.00

tel. (0-16) 678-01-93, tel./fax: (0-16) 678-01-94, tel. (0-16) 678-01-95, 678-02-62

USZCZELKI ANOK DO OKIEN I DRZWI

- gumowe i z pianki
- samoprzylepne
- chronią przed zimnem

Ceny producenta
REGIONALNY DYSTRYBUTOR
PHU „CHEMIK”
Przemyśl, ul. Jagiellońska 8
tel. 016 678 77 04



37-700 Przemyśl, ul. Jasińskiego 9

tel. (016) 678 60 02, 678 81 59, fax (016) 678 81 57

http://www.ere.m.w.pl, e-mail: erempw@box43.gnet.pl

REGIONALNY
DYSTRYBUTOR

Najbardziej ekonomiczny system ociepleń budynków



CENA brutto 1 m²
23,00 zł

Udzielamy korzystnych rabatów
TRANSPORT GRATIS

W ofercie BOLIX również najwyższej jakości:
kleje do płytek, farby wewnętrzne i elewacyjne, gipsy szpachlowe

STOLARKA BUDOWLANA
Przedstawiciel:
Okna PCV,
system THYSEN AD
Stolarka Wołomin SA
Stolarka DREBUD
- wymiary na zamówienie
bez dodatkowych dopłat
FHU „GAJDAX” s.c.
ul. Konarskiego, tel. 0603 799013
Transport gratis! Raty. Tanie.

NAGRODA GŁÓWNA 100 000 zł!



II NAGRODA FIAT PUNTO
oraz 1100 innych nagród:

- telewizory,
- telefony komórkowe,
- wycieczki zagraniczne,
- lodówki,
- roczne opłaty czynszu,
- roczne opłaty OC,
- roczne opłaty za bilety MPK,
- roczne opłaty za żywność



Nie zwlekaj! Sięgnij po dziennik SUPER NOWOŚCI!

RADA NADZORCZA

Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jarosławiu Spółka z o.o., ul. Przemyska 15, 37-500 JAROSŁAW

ZAPRASZA

uprawnione podmioty do składania pisemnych ofert na przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego spółki za 1999 rok.

Oferta powinna zawierać:

- 1. nazwę i adres firmy
2. udokumentowanie statusu prawnego oferenta: - aktualny odpis z rejestru sądowego i NIP
3. referencje
4. dotychczasowe osiągnięcia - liczba badanych podmiotów
5. proponowaną cenę usługi oraz formę i termin płatności

Badanie należy przeprowadzić w terminie do 31 marca 2000 roku. Oferty należy składać pod adresem przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia z dopiskiem „Badanie sprawozdania finansowego”.

FIAT SEICENTO YOUNG

FIAT SEICENTO YOUNG



OC, AC, NW NA ROK 270 PLN

- Kredyt „od ręki” bez poręczycieli 16,5% rocznie
• Pierwsza wpłata tylko 10% wartości samochodu
• Maksymalnie 72 raty
• Możliwość pozostawienia w rozliczeniu samochodów wszystkich marek

ZUH SANEX SALON SPRZEDAŻY FIATA: Przemysł, ul. Lwowska 94, tel. (0-16) 678-05-30

Auto-moto

Absolutnie każdy wypadek kupię, tel. 0602 599678.
Auta wypadkowe - gotówka, tel. 0604 520669
Kupię wypadkowe, osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 0601 624184
Powypadkowe, rozbite, spalone - kupię, tel. 0602 222709

ALOCK Tel. 670 05 61 PRZEMYSŁ, UL. KADYI 2
Przebiśnież światła wersji amerykańskiej
CEL LEGEND IMMOBILIZERY HAKI HOŁOWNICZE AUTOALARMY

AUTO GAZ
Montaż Urządzeń Gazowych
Krótkie terminy
37-200 Przeworsk, ul. Mostowa 2
016 6487401, 6487807, 0604 615339

FHU „AUTOLAND” Przemysł, ul. Boh. Getta 63
(dawna „Pomona”), tel. 675-01-76 wew. 11, oferuje:
- AMORTYZATORY: Delco, De-Carbon, Gabriel, Record
- PÓŁOSIE I PRZEGUBY do wszystkich modeli samochodów
- części do samochodów francuskich
- części do silników - wszystkie marki
- elementy zawieszenia, hamulce, linki
- akumulatory i akcesoria samochodowe
- elementy karoserii, oświetlenie, szyby

111 1 Powypadkowe kupię. 0604 228214.
111 1 Auta powypadkowe do remontu kupię. 0604 846202.
Auta powypadkowe spalone kupię. 090 654788.
Auta powypadkowe kupię. 0604 235892.
126el, 1995. 6788031.
126p, 1992, 6219504.
Absolutnie każdy wypadek kupię. 0604 522334.
Audi 80, 1991 rejestracja, 2000 poj., elektr. szyby, lusterka, wspomaganie, katalizator, wnętrze z B4, stan idealny. Żurawica 358, tel. 0604 139701.
AUTOALARMY. BŁOKADY BIEGÓW, RADIO-MONTAŻ. PRZEMYSŁ, TEL. 6702059.
Cinquecento 1994. 6788031.
Cinquecento 1996. 6786203.
Do wynajęcia garaż na Kazanowie. Tel. 6704015.
Fiat 125 p, 1988 rok, stan bardzo dobry, tanio. 6780529.
Fiat 125p, tanio. Nehrybka 127, tel. 017 8539439.
Fiat 126p, 1978, wymiana nadwozia 1990, stan techn. bardzo dobry. Tel. 6789586, po 15.
Fiat 126p, rok 1993, 37000 km. Tel. 6783630.
Ford taunus 1,3, 1900 zł. 6720271.
FSO 1500, 1985. 0604 502873.
Hunday accent, rok 1995, 1.3. Tel. 6790861, 8-15.
Jelcz 315, żywcowy z wagą. Tel. 0601 955765.
Kupię fiata 125p, kombi lub tarpana. Tel. 6713368.

40958
Kupię fiata 126p, rok 1996-98 lub cinquecento, rok 1993-97. 0602 244650.
Kupię opła astrę lub corseę. Tel. 0604 121726, (0-16) 6487266.
Łada 1500, 1978, stan dobry, nowe opony, akumulator, do wymiany pompa olejowa, cena 1600. Tel. 6702018.
Malowanie, szpachlowanie, tanio. 6788895.
Mercedes 1619, 1988 rok, 9,77, izolacja z wiatru (długi). Tel. 084 6386100.
Odsprzedam 16 rat na matyza. 6750414.
Opel kadett, rok prod. 1981, 1.3, stan dobry. Tel. 6718169.
Opel omega 2,3D, rok 1989. 6702426.
Opel vectra, rok 1998, poj. 2,0, 16V, ekotek, klimatyzacja, ABS, 4xairbag, alufelgi, kolor biały, przebieg 20000. Tel. 6780485, 0604 484566.
Peugeot 205GTI, 1,9, rok 1990. Tel. 0601 504624.
Polonez 1987, tanio. 0602 175422.
Polonez 1994 rok, gaz, cargo 1994 rok, faktura VAT. Tel. 6705952.
Polonez 1994 rok, tel. 0601 504624.
Polonez 1994. 6786203.
Polonez 1994 r., 126p, rok 1991. Tel. 6784627.

39314
POLONEZ Z GAZEM, 1995, 12.500 ZŁ. TEL. 6785582
Polonez, 1998. Tel. 6788516.
Pontiac lemans 1,6, 1988, tanio. Tel. 016 6787829 po 17.
Satelitarny monitoring samochodów 24 godziny. Wiadomość: 6789261.
Skoda favorit 1991, stan idealny. 0602 701949.
Sprzedam 126p, 89 r. Tel. 6700394, 0603 574012.

40965
Sprzedam autobus marki mercedes 209D na 22 miejsca, rok 1975, stan bardzo dobry, po kapitalnym remoncie, wraz z pracą. Tel. 6713360.
Sprzedam BMW 316. Tel. 6211800, po 20.
Sprzedam fiata 126, 1988. 6705942.
Sprzedam fiata 126p FL, rok 1989. 6702799, po 15.
Sprzedam fiata sienę, 1,6, cena umiarkowana. 0601 982297.
Sprzedam ford fiesta, rok 1991, cena 12000 do negocjacji. Trójczyce 10.
Sprzedam ford transit, rok 1995, bogate wyposażenie. Tel. 6704245, 0601 582109.
Sprzedam ladę 2104 kombi 1.5, rok prod. 1991, stan bardzo dobry, w całości lub na części. Dębów 55, gmina Gac.
Sprzedam ladę samarę, rok prod. 1989, skrzynia 5-biegowa. Radymno, ul. Złota Góra 11a/27. Tel. 6282165.

40789
Sprzedam małucha, rok 1997. Tel. 6702665.
SPRZEDAM MERCEDESA 208, BLASZAK, DŁUGI, WYSOKI, CZĘŚCIOWO PRZESZKŁONY ROK PROD. 1991. CEŃNA 29000, FAKTURA VAT. TEL. 0601 406717.
Sprzedam nysę towarowo-osobową na gaz. Tel. 6705598 po godz. 20.
Sprzedam opła astrę 1,4; 16V, 1996 r. 33000 km, bordo metalik. Telefon 6701836, po 16.
Sprzedam opła kadetta 1,4i, rok prod. 1990. 6211234.
Sprzedam poloneza 1,5 GLE, rok 1990, przebieg 80000, cena 4500, tel. 6707103, po 20.
Sprzedam poloneza 1989 rok, stan dobry. Tel. 6703498 lub 0604 250152.
Sprzedam poloneza atu plus, rok prod. 1997, szary metalik, cena do uzgodnienia. Tel. 6713773, 0602 573490.
Sprzedam poloneza GLI 1,6, rok prod. 1995. Tel. 6709180.
Sprzedam poloneza caro, 1993 rok. Tel. 6700770.
Sprzedam poloneza caro 1994 rok. Tel. 6750025.
Sprzedam przedpłatę na nubirę (12 rat). Tel. 6783232.
Sprzedam samochód, star skrzyniowy, wywrotka. Kobylnica Woloska 12. Tel. 6310167.
Sprzedam stara 200, skrzyniowy, 1986, wspomaganie kierownicy. 6219574, 0602770396.
Sprzedam stara 200 z robotą w Przeworsku, cena 15 tys. Tel. 017 2256056.
Sprzedam stara, plandeczony, rok 1982, na podzespołach Leylanda - tanio. Tel. 6782652.
Sprzedam T-25A3, rok prod. 1994, stan dobry. Tel. 6700669.

40737
Sprzedam VW polo, przebieg 16000 km. Tel. 0603 214960, po 21.
Sprzedam wartburga 353. Tel. 6780883 lub po 15. 6715621.
Sprzedam żuka A11, rok prod. 1989. 016 6788411.
Star 28, 1973, wywrotka trzystronna, stan dobry, cena 3000, 0604 730575, wieczorem.
Suzuki swift 1,0, 1995, 6212460.
Systemy alarmowe, domofony, auta, instalowanie, serwis. Tel. 6786774 lub 0601 521064.
Toyota corolla, poj. 1300, rok prod. 1984, cena 8500 do uzgodnienia. Tel. 6789586.
Volkswagen passat, 1988 rok. Tel. 0602 334649.
WSK 125, 3100 km, jak nowy, tanio. Ostafiński, Drohobyczka 53.
Żuk 1983, stan dobry, cena 2000 zł. Tel. (084) 6856315.
Żuk blaszak, 1983 rok, stan bardzo dobry, cena 2500, tel. 016 6719273.

Handel
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „OKNOPOL”
ŻALUZJE - pionowe - poziome
PARAPETY - marmur syntetyczny - SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Przemysł, ul. Lwowska 17, tel. 675 02 24, w. 167, tel. kom. 0604 418 659

40964
Sprzedam kiosk spożywczy z wyposażeniem. Przemysł, św. Jana (obok SP 4). Tel. 0602 750356 lub 0604 077952.
Wynajmę budę na Polonii. 6786064.

Kupno
Antyki, stare meble, obrazy, porcelanę, srebro itp. Tel. 6710118.
Kupię antyki: obrazy, porcelanę, meble, srebra i inne starocie. Tel. 6704884.
Kupię działkę budowlaną przy drodze E-4 między Radymnem a Jarosławiem. Tel. 6788753, 6787969, od 8 do 17.
Kupię świeży owoc głogu. Tel. 6780296.
Odkupię siporeksy. 0601 982297.

Lokale
Sprzedam pomieszczenia magazynowe w Przemysłu, ul. Batorego 26 (teren G5) - pom. magazynowe 850 m kw. - pom. biurowe 125 m kw. - pom. warsztatowe 85 m kw. Tel. (0-16) 6788669, 602 344941.

Do sprzedania: - lokal użytkowy, 122 m kw. z możliwością podziału na lokale mniejsze, ul. Dworskiego SM „Dom”, tel. 6750942.

Do sprzedania: - nowy budynek jednorodzinny, 139 m kw. + 19 m kw. (garaż) i działka, ul. Węgierska, możliwość (ulga budowlana) SM „Dom”, tel. 6750942.

Do wynajęcia lokal 30 m kw., przystosowany na gabinet lekarski, biuro itp. parter, śródmieście, Przemysł. Tel. 6706313.
Do wynajęcia lokal 80 m kw. Tel. 6704032, 8-15.
DO WYNAJĘCIA LOKALE NA BIURA, GABINETY, USŁUGI I HANDEL. RADYMNO, UL. BUDOWLANYCH 3. TEL. (0-16) 6281666. WYSOKI STANDARD. TRASA KORCZOWA.
Do wynajęcia ok. 70 m kw. na I piętrze bud. Jagiellońska 21 w Przemysłu (trzy pomieszczenia, wc, 2 linie telefoniczne). Wiadomość: Tel. 6782565, godz. 12.00-18.00.
Do wynajęcia pomieszczenie 50 m kw., na mieszkaniu lub biuro. Tel. 6788753, 6787969 od 8 do 17.
Do wynajęcia stoiska w DH „Sezam”. Tel. 016 6787032, 0601 936014.
Do wynajmu lokale na biura i usługi handlowe, pomieszczenia magazynowe, dozоровane place do parkowania samochodów. STW Przemysł, ul. Jasieńskiego 58. Tel. 6783900, 6786877.

Kredyty inwestycyjno-obrotowe. 0602 101891.
Lokal 80 m kw. do wynajęcia, Przemysł, tel. 6704246.
LOKAL DO WYNAJĘCIA NA DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWĄ, BIURĄ, GABINETY, WYB. OJCA ŚW. JANA PAWŁA II 70. TEL./FAX: 6702080.
Odstąpię lokal (wraz z wyposażeniem w branży obuwniczej) lub sprzedam. 6704442.
Odstąpię stoisko w Sezamie w Przemysłu. Tel. 6707561.
Poszukuję do wynajęcia lokalu na działalność w centrum Radymna. Tel. 6722083.
Poszukuję lokalu na terenie Jarosławia, od 450-600 m kw., wys. min. 4 m. Tel. 6788669.
Wynajmę lokal 45 m kw. w centrum Przemysłu, 6703957, 0602 176999.
Wynajmę tanio lokal. 6783294.

Mieszkania

Mieszkania w nowych budynkach, do zasiedlenia w IV kw. 1999 roku
4 pok. - 72,4 m kw.
1 pok. + k. + t + pp. - 36 m kw.
INFORMACJE W BIURZE PW „SAGRA” ul. Zielińskiego 12 w Przemysłu, tel. 678-61-66, wew. 24

60-metrowe na Kazanowie sprzedam. Tel. 6701102.
Abaris mieszkanie w Radymnie, mieszkanie, domy, działki w Jarosławiu, sprzedamy. 6232094.
Do wynajęcia mieszkanie w nowym budownictwie 40 m kw. Tel. 6702775 od 14 do 16.
Do wynajęcia mieszkanie w Stanisławczyku, 2 pokoje + kuchnia. Tel. 6706286.
Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe w bloku. Tel. 0601 529153, 6707765, od godz. 15.
Do wynajęcia mieszkanie (mały domek), płatne rok z góry, 6000 zł. Tel. 0603 527717.
Do wynajęcia na dłuższy okres M-3 z telefonem w Jarosławiu. 6216127, po 15.
Kawalerka do wynajęcia. Słowackiego 69B/11, po 18.
Kupię mieszkanie w Przemysłu, 2 pokoje z kuchnią do 40 m kw. Tel. 6782902, od 9 do 15.
Kupię mieszkanie własnościowe do 50 m kw., 1 piętro na Krnieciach. 6706542.
MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE 25 M KW., W BŁOKU ZAMIENIENIE NA 2-POKOJOWE WIĘKSZE (DO 45 M, W BŁOKU), MOŻE BYĆ KOMUNALNE. TEL. 6702562.
Młode małżeństwo wynajmie mieszkanie lub dom w Przemysłu, Jarosławiu lub okolicach. Tel. 6789779 lub 0603 926856.
Mieszkanie do wynajęcia z możliwością przeznaczenia na biuro, 60 m kw., ul. Mickiewicza 57. Tel. 6785577.

40939
Pilnie poszukuję dwóch mieszkań 2-pokojowych i 1-pokojowego w Radymnie, Jarosławiu lub Przemysłu oraz jednego w Skołoszowie. Standard europejski. 0603 938302. Strabag Polska Sp. z o.o., ul. Budowlanych 3, 37-550 Radymno.
Pokoje - bar. 6718372.
Pokój dla ucznia, tel. 6799336.
Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia w Jarosławiu. 6211445.
Poszukuję mieszkania do wynajęcia. 6215476.
Poszukuję mieszkania do wynajęcia. 6708115, po 15.
Poszukuję mieszkania do wynajęcia 3-4 pokojowego, najchętniej na Kazanowie lub okolicy. Tel. 0166702168.
Przyjmę na mieszkanie dwie studentki. Tel. 6784344 Przemysł.
Przyjmę na stancję chłopca (studenta). Tel. 6799286.
Sprzedam dwa mieszkania 125 i 85 m w centrum miasta, księgi wieczyste. Dzwonić do 9 i po 18, 6708155.
Sprzedam mieszkanie 62 m kw., IV p. Tel. 6790928.
Sprzedam mieszkanie 49 m, I piętro, Kazanów, dobre położenie. Tel. 6701495, po 20.

Sprzedam mieszkanie w centrum Rzeszowa o pow. 96 m kw., I piętro, w domu jednorodzinnym. 016 6708014 po 16.
Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 83 m kw., II piętro, przy ul. Krasińskiego w Przemysłu, umebłowane, z telefonem, cena za 1 m kw. 1300 zł. Tel. 6708650.
Sprzedam mieszkanie 25 m kw. (pokój, kuchnia, łazienka). Tel. 6707152, po 16.
Sprzedam mieszkanie własnościowe 50 m, centrum Jarosławia, IV piętro, 6217506, po 16.
Sprzedam mieszkanie 48 m kw. na Kazanowie. Tel. 016 6702168.
Sprzedam mieszkanie 60 m kw., Kmiecie. Tel. 6703950.
Wynajmę mieszkanie 2 uczniom. Tel. 0604 105739.
Wynajmę mieszkanie 46,5 m, I piętro, telefon, piękna okolica, niski czynsz. 6706058.
Wynajmę mieszkanie, pełny komfort, płatne z góry za 6 miesięcy. Tel. 0602 513028.
Wynajmę pokój studentkom. Tel. 6785808.
Wynajmę pokój. 6789647.
Zamienię M-3 (parter) na domek. Tel. 6783479.
Zamienię mieszkanie lokatorskie 66 m kw., 3 pokoje, na mniejsze 42-44 m kw. na os. Glazera lub w pobliżu. 6706217, po godz. 16.

Nauka
PÓŁPRYWATNE KURSY JEZYKA ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO.
ZAJĘCIA GRUPOWE (5 OSÓB) LUB INDYWIDUALNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH.
TEL. 670-34-78 LUB 670-44-39.

ZAKŁAD USŁUG INFORMATYCZNYCH
Teresa Kotek
PRZEMYSŁ, ul. Śmigurskiego 9
tel. 678-43-10
KURSY KOMPUTEROWE
Bezrobotni - na kursach ramachy zniżka.
Kursy:
- Norton, DOS, podstawy Windows '98
- Windows '98, Aplikacje
- progr. biurowy - Excel 7, Word 7
• Kurs Mała Firma: Subiekt4 + Rachmistrz
Nowość: CorelDraw - grafika komputerowa

Angielski, korepetycje z dojeściem do ucznia. 6700846.
Angielski, grupy 2-3 osoby, podręczniki gratis. 0602 275435.
Chemia, korepetycje. 6708936.
Język angielski, korepetycje. Tel. 6706762.

i. angielski dla dorosłych nauka od podstaw... 670 44 39 670 34 78

Język niemiecki, korepetycje. 6281550, po 16. Język włoski, lekcje. 0602 131752. Korepetycje z niemieckiego. 6703057. MATEMATYKA - KOREPETYCJE - SZKOŁA ŚREDNIA. TEL. 6703929.

Nieruchomości

Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI Przemysł, plac Na Bramie 8, pok. 11. tel. (016) 6786789, dom. (016) 6701509 KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM CIEKAWE OFERTY - KORZYSTNE TRANSAKCJE

Działki uzbrojone, Wapowce. Tel. 6701315. 1/2 domu, 14 a działki, Zasanie. 6707498. 61 arów działki budowlanej w Żurawicy Górnej. Tel. 6784511, po 16.

FIRMA ZATRUDNI PRACA DODATKOWA LUB STAŁA MOŻLIWOŚĆ PEŁNEGO ETATU Praca dla każdego - wymagana pełnoletniość

Przemysł - 0602 101 891 Jarosław - 0601 976 551 Lubaczów - 0603 787 009 Przeworsk - 0603 787 009

Hurtownia zatrudni PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH. Mile widziany (własny) samochód (osobowy). Tel. (0-16) 670-43-67. Przemysł.

Pracę dla kobiet we Włoszech, przy dzieciach i osobach starszych. 0606 229613. Przyjmę krawcowe. Tel. 0601 529331.

Pracę dla kobiet we Włoszech, przy dzieciach i osobach starszych. 0606 229613. Przyjmę krawcowe. Tel. 0601 529331.

Praca

II LO W PRZEMYSŁU ZATRUDNI ANGLISTĘ (ETAT). TEL. 6799675. Ambitni, samodzielni, branża finansowa. 0604 249100. Dam pracę i przeskoczę w sprzedaży ubezpieczeń. Tel. 0601969882.

Firma k. Przemysła zatrudni: 1) specjalistę ds. ekonomicznych z biegłą znajomością języka angielskiego lub niemieckiego oraz z obsługą komputera ze stażem. 2) mistrza zmianowego ze stażem w przetwórstwie drewna. Do zatrudnienia wymagane: - zyciorys - opinia z ostatniego zakładu pracy Tel. 0601 413-946

- PRACA - Spółka poszukuje kandydata na stanowisko sprzedawcy w dziale instalacji sanitarnych w Salonie Płytek Ceramicznych. Od kandydata oczekujemy: - praktycznej i teoretycznej wiedzy z zakresu materiałów instalacyjnych - min. 3-letniego stażu pracy na podobnym stanowisku - znajomości obsługi komputera - wiek do 30 lat

Zatrudnimy do pracy chałupniczej z powierzonym materiałem. Zarobek 8000 zł. Oferta sprawdzona na 100%. Dostawa i odbiór surowca. „PROCTER” skr. 16/9, 66-520 Dobiegniew Materiał próbny po otrzymaniu znaczka za 6,50.

FIRMA ZATRUDNI PRACA DODATKOWA LUB STAŁA MOŻLIWOŚĆ PEŁNEGO ETATU Praca dla każdego - wymagana pełnoletniość

Hurtownia zatrudni PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH. Mile widziany (własny) samochód (osobowy). Tel. (0-16) 670-43-67. Przemysł.

Pracę dla kobiet we Włoszech, przy dzieciach i osobach starszych. 0606 229613. Przyjmę krawcowe. Tel. 0601 529331.

Sprzedż

„Bernardyn” szczeniaki do sprzedania. 016 6482112, 0601 417676. Akordeon weltmeister, 120 basów. Tel. 6784972 wieczorem. Alaskan malamute szczenięta odchowane w domu, sprzedam. 0603 438665.

PROMAR s.c. ul. Hanasiewicza 4, 35-103 RZESZÓW tel./fax: (0-17) 8547573, 8547473, 0604 433393 SPRZEDAŻ ELEKTRONARZĘDZI FIRMY Atlas Copco WYPOŻYCZALNIA (młoty, wiertarki, szlifierki)

FHU „PROMETEUSZ” ul. Przemysłowa 4, 37-700 PRZEMYSŁ (obok Cementarza Głównego), tel. 678 41 30 Patronat - BISPOL s.c. Łańcut SPRZEDAŻ HURTOWA zniczy, świec, sztucznych kwiatów

Cement, wapno, gipsy, papy, lepiki na zimno i gorąco. Najtaniej. Hurt, detal i upoważnienia na cement. Sprzedaż na raty. „Sklad” Jarosław, tel. 6210853. Ciągniki używane T-25A na raty, rozrzutnik obornika 2-osiołowy. Tomaszów, ul. Moniuszki 24, 0832 50792. Drzwi garażowe stalowe, ocieplane, z futryną, o wymiarach 250x190. Tel. 6789929 do 15, 6704809 po 15.

Firma zatrudni księgową w niepełnym wymiarze (do uzgodnienia), wymagane doświadczenie. Tel. 6750751. Młode panie zatrudnię do baru w Kielcach. Tel. 0602 668915. Młody, ambitny, doskonała znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B poszukuje pracy. Tel. 6712783.

Na nianię, gosposię, starszą panią proszę. 6716700. Dzwonić od rana, proszę Bogdanę. Pani w wieku 25 lat ze średnim wykształceniem podejmuje każdą pracę na umowę zlecenie. Tel. 6799045. Pielęgniarka z 8-letnim stażem szuka pracy. 6750414. Poszukuję opiekunki do 2-letniego dziecka w Przemyslu. 6211445.

Pracę dla kobiet we Włoszech, przy dzieciach i osobach starszych. 0606 229613. Przyjmę krawcowe. Tel. 0601 529331.

Pracę dla kobiet we Włoszech, przy dzieciach i osobach starszych. 0606 229613. Przyjmę krawcowe. Tel. 0601 529331.

Zatrudnię osoby do ułożenia ocieplenia na styropianie ok. 30 m kw. w Ostrowie. Tel. 090 342518. Zatrudnimy szwaczki do cholewek. 6713180.

Włoską montażownicę do kół. Tel. 016 6788669. WYKONUJEMY PIECE C.O. NA WĘGIEL, KOKS, DREWNO, ORAZ INNE USŁUGI ŚLUSARSKIE. TEL. 6787714. Wywarzarkę elektroniczną do kół. Tel. 016 6788669.

Turystyka

Londony, Rzym, Neapol, Paryż, Niemcy: codziennie. Atrakcyjne ceny. Bilety lotnicze promocja. Wagabunda, Przemysł, 6750824, Jarosław, 6211277, Lubaczów, 6323919. Przewozy autokarowe, pielgrzymki, wycieczki, wesela. Tel. 6782940. Superokazja! Wrzesień, październik Hiszpania za 777 zł. 7 noclegów, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, ubezpieczenie, przejazd. BP „Samaj”, 6787926.

Usługi

CZY TWOJA INSTALACJA GAZOWA JEST BEZPIECZNA? SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI I USUWANIE AWARII INSTALACJI GAZOWYCH. Naprawa kotłów „JUBAM” i „BEPIS”. „EKO-SAN”-2, inż. Józef Płoszaj Przemysł, ul. Krzemieniec 16, tel. 678-65-45-kom. 0601 48-95-68

Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kraty, kotły c.o., kuchnie węglowe, usługi ślusarskie. - raty - transport bezpłatny - Przeworsk, ul. Studziańska 2 Tel. 648 20 69

Biuro Rachunkowe - Wojciech Fal - Przemysł, ul. Mickiewicza 38, tel./fax: 675-01-36 księga przychodów i rozchodów ryczałt rozliczenia ZUS rejestracja firm, umowy spółek wnioski kredytowe, biznesplany

BIURO RACHUNKOWE: - KSIĘGA PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW - EWIDENCJE VAT - DEKLARACJE ZUS - SPRAWY PRACOWNICZE Przemysł, ul. Grunwaldzka 43, tel. 679-09-63 Od poniedziałku do piątku od 9.00 do 15.30.

Czyszczanie dywanów, wykładzin, tapicerki. Tel. 6704869. Czyszczenie dywanów, sprzątanie mieszkań, firm. Wystawiamy rachunki. Tel. 0601 867781. Czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki meblowej. Tel. 6704977. Czyszczenie dywanów. 6700592. Domofony, montaż, naprawa. Tel. 6704499, 0604 780543. Firma wykona docieplenia budynków. 0601 982297. Instalacje c.o. i gaz. Tel. 6702260. Instalacje elektryczne - wykonawstwo, modernizacja. Dokumentację techniczną do odbioru. Faktury VAT. Tel. 6782750, 0601 855091. Konserwacja i renowacja mebli, obrazów, zegarów i ram oprawnych. Tel. 6780634, 0604 520151.

MAŁOWANIE NATRYSKOWE. CZYSTO, SZYBKO, EFEKTOWNIE. TEL. 6702757, 0602 556438. Myjemy naczynia, sprzątamy na weselach. Tel. 6720430. Ogólne remonty mieszkań. 0603 699840. Projektowanie i urządzanie ogrodów - własny materiał szkółkarski. Ryszard Milczanowski, Orły 81, tel. 016 6712645.

Projektywanie i urządzanie ogrodów - własny materiał szkółkarski. Ryszard Milczanowski, Orły 81, tel. 016 6712645. Solarium turbo-power. Tel. 016 6704860. Układanie płytek solidnie. 6712197. Videofilmowanie (abstynencja gwarantowana). Fotografowanie gratis. 6705534, 6784522. Videofilmowanie, foto. 6707788. Videofilmowanie, foto. Tel. 6700924. Videofilmowanie, fotografia. Jarosław, Kraszewskiego 13. Videofoto. 6701655. Wytwórki mechaniczne. 016 6230651, 0602 570293, 0602 427140.

Zdrowie

„Krukier” Rzeszów, Fredy 4, (017) 8533352. WaldmanPuva - luszczycy, bielactwo... Kriochirurgia: hemoroidów, nadżerek, polipów, brodawek, odcisków... Zabiegi chirurgiczne, korekcyjne narządów rozrodczych. USG, lekarze specjaliści. Aerobic. Ćwiczenia odchudzające przy muzyce. Zgłoszenia, tel. 6701876.

Nowo otwarty Skup Żłomu Metali Kolorowych Radymno, ul. Budowlanych 12 (kierunek Korczowa) prowadzi skup po atrakcyjnych cenach.

r-BIT INFORMACJA O HANDLU I USŁUGACH tel. 94-34 Pomagamy... informując

Choroby tarczycy, cukrzyca - specjalista endokryнолог Włodzimierz Ziemiński, Jarosław, św. Duchy. Codziennie od 7.30, rejestracja telefoniczna: 6213660.

Prywatny Gabinet Ginekologiczny lek. ginekolog-położnik Jerzy Wąsik, przyjmuje: wtorki, czwartki, godz. 16.30-18. Przemysł, Walowa 1.

Psycholog psychoterapeuta Anna Łaniusz - konsultacje psychologiczne, psychoterapia. Zgłoszenia telefoniczne 6710182.

Specjalista psychiatra Maciej Kuligowski przyjmuje we wtorki i czwartki, 15.30-17, ul. Siemiradzkiego 15/49, tel. 0602 557643, 6787975.

Uwaga! Zmiana adresu. Pracownia USG kolorowy doppler. Pełny zakres badań. Gabinet ginekologiczny. Lek. med. Witold Gilarski, Jarosław, Słowackiego 17, 6218473, 090 346424. Codziennie od 9.

Zguby

Unieważnia się pieczętka o treści: Firma Szaolin Cezary Wisniewski PSD32, ul. Fredy, 37-700 Przemysł. Zaginął czarny jarmak. Tel. 6771966. Zgubiono dokumenty na nazwisko Piotr Kopeć, uczciwy znalazca proszony jest o kontakt pod nr. tel. 6750140, w godz. 8-16 lub 0601 917096 cały dzień. Dla znalazcy nagroda.

Różne

Biuro Reklam i Ogłoszeń - „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”. Tel. 6751132, 6751133. Choinki, tuje, krzewy i sadzonki sprzedam. Przemysł, Biełskiego 108, od strony Paderewskiego. Tel. 6705564. Kancelaria konsultingowa: kredyt samochodowy, leasing, pożyczki gotówkowe, porady prawne, cenne, finansowe. Tel. 6751132, 6751133. Przyjmę reklamę na samochód, polonez caro, 6789013.

Wypożyczalnia naczyń stołowych oferuje pełną zastawę na 250 osób. Eugenia Milczanowska, Orły 81, tel. 6712645.

ENDOKRYNOLOG

Specjalista chorób wewnętrznych Bogusław DAWNIS przyjmuje: Przemysł, ul. Sportowa 6, p. 219 poniedziałki, środy i czwartki w godz. 15.30-17.30

APARATY SŁUCHOWE

dobór, naprawy, regulację, badania słuchu „FONMED” s.c. Przemysł, ul. Sportowa 6, tel. (016) 675 12 37, czynne 8.00-16.00

SPECJALISTYCZNY ORTOPEDYCZNY GABINET LEKARSKI

GABINET MEDYCZYNY PRACY Przemysł, ul. Walowa 1 - Centrum Medyczne lek. med. JERZY CHMIELEWSKI pon., wt., czw., pi. od 15.30 Tel. 678 70 98, domowy 678-28-20

- AP. SŁUCHOWE (UMOWA Z KASĄ) - MATERIAŁY STOMATOLOGICZNE - CIŚNIENIOMIERNICZE AUTOMATYCZNE - SPRZĘT MEDYCZNY, SERWIS, RATY

„OTEMED” s.c., ul. Szańcowa 80, Przemysł Tel. (0-16) 678 66 89

REJESTRACJA

OGŁOSZEŃ DROBNYCH przez INTERNET www.przemysl.com.pl

Nowo otwarty Skup Żłomu Metali Kolorowych Radymno, ul. Budowlanych 12 (kierunek Korczowa) prowadzi skup po atrakcyjnych cenach.

SAŹ URODZINY, JEST OKAZJA, SAŹ PREZENTY

INFORES

PRZEMYSŁ Sp. z o.o.

autoryzowany dealer



99 zł Alcatel One Touch VIEW
netto z aktywacją

149 zł Alcatel One Touch POCKET
netto z aktywacją

149 zł Siemens C25
netto z aktywacją

199 zł NOKIA 5110
netto z aktywacją

Każdy, kto zakupi zestaw promocyjny lub dowolny telefon z aktywacją otrzyma dodatkowo plecak, kasetę video z filmem „Armageddon” oraz płytę CD zespołu „Perfect”.

Abonent, który zakupi taryfę Białą, Błękitną lub Granatową korzysta do 31.01.2000 r. z promocji 2xtaniej, tj. weekendowych zniżek na rozmowy.

Telefony posiadają blokadę SIM Lock tzn. współpracują tylko z kartą sieci Era GSM
ceny wraz z aktywacją, ilość zestawów ograniczona.

Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży w Przemyślu
ul. Mickiewicza 4, tel. 675 03 51, tel./fax: 016 678 68 25
tel. 0602 778 250

Tvoja era



SAŹ URODZINY, JEST OKAZJA, SAŹ PREZENTY

IMM

IMM VOBIS MICROCOMPUTER S.C.

autoryzowany dealer



99 zł Alcatel One Touch VIEW
netto z aktywacją

149 zł Alcatel One Touch POCKET
netto z aktywacją

149 zł Siemens C25
netto z aktywacją

199 zł NOKIA 5110
netto z aktywacją

Każdy, kto zakupi zestaw promocyjny lub dowolny telefon z aktywacją otrzyma dodatkowo plecak, kasetę video z filmem „Armageddon” oraz płytę CD zespołu „Perfect”.

Abonent, który zakupi taryfę Białą, Błękitną lub Granatową korzysta do 31.01.2000 r. z promocji 2xtaniej, tj. weekendowych zniżek na rozmowy.

Telefony posiadają blokadę SIM Lock tzn. współpracują tylko z kartą sieci Era GSM
ceny wraz z aktywacją, ilość zestawów ograniczona.

Twój dealer:
IMM VOBIS MICROCOMPUTER s.c.
37-700 Przemyśl; ul. 3 Maja 19
Tel./fax (0-16) 670-99-90,
tel. 0602 761 845, 0602 482 003

Tvoja era



Kto w końcu pomoże?

Bez szczęśliwego zakończenia

Przysłowiowy dach nad głową jest skrótem myślowym, który mieści w sobie takie pojęcia jak bezpieczeństwo, spokój, schronienie. Żadne z nich nie przystaje do pomieszczenia, które zajmuje Danuta Giergont z mężem i czwórką dzieci. Spełniająca z konieczności funkcję domu rudera w każdej chwili grozi zawaleniem, a już zimy z pewnością nie przetrwa.

Już nie mam siły – mówi pani Danuta – nie wytrzymuję nerwowo. Czy pan wie, że tak się męczę już siedemnaście lat?

W naszej sierniej historii jest więcej, lecz ta ma szczególny wymiar, gdyż tutaj niemal fizycznie wyczuwa się rychłe nieszczęście.

Wszystko zaczęło się kilkanaście lat temu w Przemyślu, skąd pochodzi i gdzie jest zameldowana p. Danuta. Po ślubie zamieszkała wraz z mężem u rodziców. Oboje pracowali: on w Polnej, ona w Sanwilu. W domu rodzinnym było bardzo ciasno. W pokoju z kuchnią, na 28 metrach żyło obok siebie trzynaście osób. Sądziła, że przetrwa, tym bardziej że pełny wkład na książeczce miał w perspektywie zapewnić mieszkanie. Ta wizja dodawała siły. Tymczasem galopująca inflacja i podwyżki cen zjadły oszczędności. Zmienił się też system przydziału mieszkań, które należało wykupić. Dopłata 300 mln złotych była poza jej zasięgiem. Prysł mit o spółdzielczym mieszkaniu, została jedynie możliwość otrzymania mieszkania z kwaterunku. Złożyła podanie. W tym czasie przeprowadziła się do Sierakości, do starego domu teściowej. Być może zapobiegliwość i pomoc rodziny mogła przedłużyć żywot dzisiejszej ruiny, ale dzisiaj nieważne są przyczyny, lecz krótko mówiąc egzystencja i bezpieczeństwo ludzi.

Dach w dwóch miejscach jest zawalony. Spróchniałe, połamane krokwie nie pozwalają nawet na przykrycie dziur, którymi do mieszkania leje się woda. Rozwalają się popękane ściany, całymi płatami odpada tynk. Krzywe su-



W tym domu rodzina Giergontów nie przetrwa kolejnej zimy.

fity grożą zawaleniem, ciągle coś z nich odpada. Trzeba go nieustannie latać, gdyż deszcz pada na głowę. Generalnie cała konstrukcja domu jest przegniła i za słaba, by utrzymać całość. Dom po prostu się rozpada.

– Nie wiem, czy pan mi uwierzy – mówi pani Danuta – ale ja od kilku lat śpię w ubraniu, nasłuchując czy coś się nie wali. Muszę być w pogotowiu, by w razie czego uciec. Dzieci to samo. Największy strach, gdy wieje wiatr, wtedy wszystko się rusza i trzeszczy. Wstajemy rano

zmarznięci, często mokrzy. Tu wszystko jest wilgotne, zagrzybione. Smród stęchlizny i pełno robactwa.

Nad szafą w kącie pokoju odpadł kawałek tynku, spod spodu wylała trzcina, gruz sypie się na głowę. Ten koszar dziecię się naprawdę.

– Jak ostatnio były deszcze – kontynuuje pani Danuta – to woda płynąca po ścianie wypływała z tynku gniazdko elektryczne. Bałam się, że nas porazi. Już dłużej nie wytrzymam tego napięcia, zresztą nie chodzi o mnie, tylko o

dzieci. Córka przez dwa dni nie była w szkole, bo nie miała się w co ubrać.

Bez cienia nadziei

W domu widać tę nędzę, a jednocześnie jest schludnie i czysto. Córka pani Danuty chodzi do ósmej klasy. Jest ładną, spokojną dziewczynką, siedzi z boku cichutko i przysłuchuje się naszej rozmowie. Duże, jasne oczy ma smutne.

– Jedyne dochód to rodzinne i to, co mąż doraźnie zarobi. Byłe starczyło na chleb i coś do niego. Ale na

książki i ubranie dla dzieci nie wystarczy. Dostałam parę razy zasiłek z gminy, ale w niczym innym nie mogą mi pomóc. Napisałam podanie o pokrycie kosztów naprawy dachu, bo skąd ja wezmę 30 milionów, ale oni nie mają pieniędzy. Powiem panu, że ja nie chcę żadnej pomocy, dam sobie w życiu radę, ale muszę mieć mieszkanie. Tak naprawdę to nigdy nie miałam domu, a już nie jestem młoda. Mnie niewiele potrzeba, tylko dzieciom coś się należy. W nowym budynku teściowej pełno ludzi, tam się nie pomieścimy, gmina nie ma ani mieszkań, ani pieniędzy, więc nie pomoże. W Przemyślu by mogli, gdyby chcieli. Znam moją sytuację od lat, byłam w przedyum, byłam w powiecie, a mieszkania nie mam, choć tyle lat już czekam. Odbijają piłeczkę, w gminie mówią, że jestem zameldowana w mieście, więc to ich sprawa, miasto sypcha wszystko na gminę, gdyż mieszkam na wsi. Tak się mną bawią. Każą mi wrócić do domu rodzinnego, bo zmarło dwóch moich braci i ojciec. Nie rozumieją, że tam mieszkają jeszcze dwie osoby, w tym brat, który grozi mi siekierą i mnie nie wpuści. Czasem myślę, czy to nie wszystko jedno gdzie mnie śmierć dosięgnie, tam czy tu. Jestem jak w matni, ciągle zagrożona, niepewna, bez cienia nadziei. Jak długo można tak żyć? Tyle ludzi wie o mojej sytuacji, a nie mogą doczekać się pomocy. Ja nie chcę żadnego komfortu, wystarczy mi choćby pokój z kuchnią, nie dla mnie – dla dzieci. Przecież ci ludzie też je mają, są rodzicami jak ja, czy tego nie rozumieją? Nie czują co się we mnie dzieje. A jak się zdarzy jakieś nieszczęście, kto to weźmie na swoje sumienie.

Krzysztof FIL



kryminalek

„Włamsko”

Włamanie stanowi kwalifikowany typ kradzieży. Polega na zabraniu cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, po uprzednim usunięciu zabezpieczenia pomieszczenia, w którym kradzioną rzecz się znajduje. Zabezpieczenie może stanowić konstrukcja pomieszczenia zamkniętego lub specjalne dodatkowe urządzenie.

W ten sposób kodeks karny definiuje jedno z popularniejszych u nas przestępstw. Ponieważ włamanie bywają różne, zajmując się nimi policjanci, a także sami przestępcy na swój użytek wypracowali szereg określeń, dodając niuanse i gradację tego przestępstwa. Jest więc „włam”, „włamanko”, zwyczajnie włamanie a także „włamsko”. To ostatnie ma miejsce wtedy, gdy przestępca działa w sposób wyjątkowo prymitywny, jak to niektórzy mówią „na chama”. Taki właśnie przypadek opiszemy w dzisiejszym kryminaleku, którego bohaterem będzie 24-letni Czesław K. Cesio od małości wykazywał inklinację do łatwego życia. Nawet w zawodowce, do której posłali go ro-

dzice, znany był z tego, że potrafił się tak urządzać, by w czasie zajęć zwanych warsztatami, wszystkie ciężkie prace go omijały. Zamiast stać z pilnikiem przy imadle, pod pozorem np. zbierania materiałów do gazetki ściennej wymykał się do miasta, gdzie zawsze można było spotkać paru kolegów i spędzić czas przy butelce wina. Czesław pierwszy raz w konflikt z prawem wszedł, mając lat 19. Za kradzież „górala”, który wtedy był najmłodszym pojazdem, dostał rok w zawiasach (w zawieszaniu). Potem jakoś odbył służbę wojskową, w czasie której częściej siedział w pace, lub leżał w izbie chorych. Wreszcie wolny i swobodny postanowił użyć życia. Oczywiście taki zamiar wiąże się z pewnymi wydatkami, a Czesław, jako bezrobotny, groszem nie śmierzdział. Któregoś dnia koleży zaproponowali mu małą robotkę, za którą miał dostać dolę równą najniższemu krajowemu zarobkom. Biorąc pod uwagę, że w zakresie jego pracy wchodziła jedynie kilkudniowa obserwacja pewnego wcale nie tajne-

go obiektu, wynagrodzenie było zupełnie przyzwoite. Kiedy skończył mu się pieniądze za ową robotę, którą, nawiasem mówiąc, sąd uznał za współudział w przestępstwie, Czesław zaczął główkować jak by tu znowu zarobić na kieliszek chleba. Któryś z kumpi przy butelce bąknął coś o pewnym magazynie w pewnej wiosce. Czesław zaraz na drugi dzień po tej rozmowie, pozbywszy się uprzednio kaca, wsiał w autobus i pojechał oglądać magazyn. Trafił akurat na przyjęcie towaru i przez szeroko otwarte drzwi oszaczował wewnątrz wypełnione po strop najróżniejszymi artykułami spożywczymi oraz – co było bardzo ważne – trunkami. Odczekał w pobliskiej piwiarni do momentu, kiedy koło obiektu jego zainteresowań ustanie ruch i magazynier po założeniu kilku kłódek pójdzie do domu. Wtedy obszedł magazyn dwa razy dookoła i miał już gotowy plan. Kilka dni zeszło mu na zgromadzeniu odpowiednich narzędzi, które dla oszczędności kupił na bazarze, aż wreszcie pewnego wieczora udał

się, by zrealizować swój pierwszy samodzielną skok. Nożyce, które miały ciąć nawet hartowaną stal, pękły na pierwszej kłódce, tyżka do opon, zastępująca prawdziwy tom, wygięła się, a brezentowe rękawice z jednym palcem okazały się zupełnie nieprzydatne. Wrócił Czesław do domu kompletnie załamany niepowodzeniem i z rozpaczą upił się w trupa. Będąc jednak człowiekiem ambitnym, wytrzeźwiwszy postanowił, że spróbuje jeszcze raz, ale już dobrze przygotowany. Tym razem narzędzia pożyczył od znajomego, który gwarantował ich jakość i znowu wieczorową porą wybrał się do pracy. Trochę zdziwiła go solidność nowych kłódek, które magazynier założył, gdy zauważył ślady na poprzednich. Zrezygnował więc z forsowania drzwi i zabrał się za małe okienko z tyłu magazynu. Najpierw wydłubał kratę, rozbierając przy tym kawałek muru, potem zaczął mocoować się z żelaznym okienkiem, które było mocno przysrubowane. Uznał wreszcie, że skoro już naruszył ścianę, to najprościej będzie

wybić w niej dziurę. Pracował pół godziny niczym stachanowiec, aż wreszcie otwór był na tyle szeroki, że mógł wejść do środka. Wiadomo, że na zmęczenie najlepsza jest setka, więc będąc już w magazynie, zaczął Czesław od półek z monopolem. Potem zapakował trochę towaru w karton, ale okazało się, że dziura jest za mała. Próbował ją powiększyć i przy tej czynności zastał go świt. Porwał więc parę butelek, kilkanaście konserw, nieco tabliczek czekolady i dla bezpieczeństwa poszedł do sąsiedniej wioski, skąd pierwszym autobusem wrócił do domu. Cztery dni później przyjechali po niego policjanci. Oczywiście nie wszedł do sąsiedniej wioski, skąd dowodów przeciwko niemu było bez liku. Funkcjonariusz zajmujący się tą sprawą twierdził, że tak spapranej roboty dawno już nie widział. Równie dobrze Czesław mógłby na miejscu przestępstwa rozrzucić swoje wizytówki, żadnego pomyślniku, żadnej złodziejskiej finezji, po prostu zwyczajne „włamsko”.

Jot

MŁODA
SIŁA

Przejażdżka

Ścieżka dźwiękowa, TAXI,
S.M.A.L.L.

TAIXI, film o marsylskim taksówkarzu, wyprodukowany przez samego Luca Bessona, dość szybko przeleciał przez nasze kina. Nie będę tu pisać o samym filmie, ale o muzyce, która jak na typową ścieżkę dźwiękową jest wyjątkowo zwarta i spójna. W warstwie dźwiękowej TAXI opiera się na francuskim hip-hopie, dość specyficznym i mrocznym. W całości muzykę zrealizowała tu grupa IAM, zapraszając do współpracy licznych francusko- i anglojęzycznych raperów. Klimat płyty jest raczej ponury i ciemny. Brak tu wesołego i beztrudnego hip-hopu, królującego obecnie za oceanem. Francuzi wykorzystują samplery, winyle i rapowanie do znacznie ciekawszych rzeczy niż ich amerykańscy koledzy. Nie powiem, żeby ta płyta jakoś bardzo mnie poruszyła, ale nie można jej odmówić specyficznego uroku. Zwłaszcza frapują te jej fragmenty, w których dochodzi do pomieszania gęstego trip-hopu i jazzu (np. króciuteńki kawałek instrumentalny *2 Eme Attaque*). Rapowanie po francusku też robi ciekawe wrażenie, powiem szczerze, że podoba mi się dużo bardziej od tradycyjnego rapowania po angielsku ze względu na inną melodię i rytm francuszczyzny. Wśród wykonawców pojawiających się na tej płycie nie ma wielkich gwiazd, ale warto wymienić tych dość interesujących artystów: Assia, Fonky Family, Deni Hines, 3 Oeil, Carre Rouge, Def Bond, Mafia Underground i oczywiście autorzy i producenci całości – IAM. TAXI to muzyka raczej dla koneserów gatunku, którzy zmęczeni kolejnym klonem Wu Tang Clanu chcą usłyszeć coś świeżego.

The and

Weź i słuchaj

W piątek, 24 września w naszej redakcji o godz. 14 odbędzie się losowanie kaset: Apollo Four Forty, *Gettin' High On Your Supply* oraz ścieżki dźwiękowej z filmu TAXI. Weźcie z sobą ten numer *Życia*.

Skrzynka Poczta

Piszcie do nas o czym chcecie i jak chcecie. Każdy list przeczytamy, prawie każdy opublikujemy. Nasza strona jest do Waszej dyspozycji.

Adres: Życie Podkarpackie, ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl z dopiskiem „Skrzynka Poczta”, e-mail: młodasila@zycie.pl.

NA ORBICIE

Apollo Four Forty, *Gettin' High On Your Supply*, Epic.

Brytyjska formacja Apollo 440 od zawsze budziła moją sympatię, a płyta *Electro Glide In Blue* miała mnie w swych siłach przez długi czas. To nieortodoksyjne techno było jak tyk świeżej wody. Ta muzyka Polakom szczególnie przypadła do gustu i Apollo 440 ze zdumieniem zorientowali się, że nagrali jedną z lepiej sprzedających się płyt w Polsce. Najnowsza ich propozycja – *Gettin' High On Your Supply* przynosi materiał jeszcze żywszy, jeszcze bardziej zaskakujący, choć na pewno nie nowatorski. Album otwiera kompozycja o ironicznym tytule: *Stop The Rock*. Bo właśnie rocka w tym utworze jak i w następnych będzie całkiem sporo. *Stop The Rock* to kawałek strasznie biorący i przebojowy: coś jakby *The Beach Boys* na techno party (mnie jeszcze kojarzy się ogromnie z *Emerlyten Party* Pudelsów). Doskonały soczysty riff gitary jest podstawą kolejnego kawałka, czyli *Crazee Horse*. Z kolei *Cold Rock The Mic* to najostrzejszy i najbardziej rockowy numer, w którym mamy coś jakby Led Zeppelin (riff gitary) i Prodigy (rytm, klawisze, wokale). Na płycie znalazł się też temat przewodni z filmu *Lost In Space*, którego ścieżkę dźwiękową opracowali także Apollo 440. Tutaj pojawia się znowu bardzo ostra gitara, typowa dla metalu, może nawet death metalu, a do tego wesołe i beztrudnie dzieciaki oraz szybki synkopowany rytm. *For Forty Days* to już prawie wyłącznie klawisze i elektronika, pokręcone rytmy. *Heart Go Boom* to utwór raczej zabawny, trochę w stylu lekko prowokującego dance w stylu Fatboy Sli-



ma. *The Machine In The Ghost* – spokojny, silny bas, trochę art-rockowego klimatu Pink Floydów, zwłaszcza w brzmieniu instrumentów: organów i gitary. Nie jest to pierwsze i jedyne odwołanie się Apollo 440 do tradycji lat siedemdziesiątych. Również *Blackbeat*, z głosem wokalisty zniekształconym przez wokoder, znowu przypomina mi Floydów, ale zaraz potem wchodzi ostry gitarowy riff, szybki i drapieżny.

Mój ulubiony utwór na płycie to *Stadium Parking Lot* świetny rockowy riff, jakby wzięty z repertuaru Jane's Addiction; do tego dużo dźwięków

produkowanych z winyli, trochę elektronicznych brzmieniowych bajerów i wciągający rytm, choć tempo wcale nie jest szybkie. Razem daje to zniechęcający efekt, przy którym trudno usiedzieć na miejscu. Przypomniały mi się czasy dawnego, dzikiego Beastie Boys.

Yo! Future to tym razem beat jak najbardziej nowoczesny, właściwie bardzo techno, a do tego tradycyjna ostra gitara, trochę nawet brudna, co przypomina trochę punk rocka. Dynamiczna, ostra jazda.

High On Your Supply to utwór zupełnie inny. Na jego warstwę dźwię-

kową składa się mnóstwo dźwięków i pomysłów pochodzących z bardzo różnych źródeł: wokale to prawie dokładnie Nick Cave, kompozycja nawiązuje trochę do piosenki kabaretowej, ale też jest w niej podniosły nastrój, jakby importowany z *Trial* – finału *The Wall* Floydów. Do tego cała masa efektów typowych dla mrocznego trip-hopu, nasuwających skojarzenia z Portishead. Jest to utwór niełatwy: podniosły, a zarazem jakby ironiczny, trudno określić jednoznacznie jego charakter; pewne jest jednak, że to kawałek niezwykle dobry i ciekawy. Idealny na koniec płyty. Jednak ostatnim utworem albumu jest instrumentalny *The Perfect Crime*; przywodzi on na myśl lekko jazzujące tematy przewodnie kryminalnych seriali amerykańskich z lat 60.: podobna melodia, podobna aranżacja, choć oczywiście słychać też w nim całą masę nowoczesnych pomysłów brzmieniowych.

Apollo 440 od zawsze mieszają style muzyczne, próbując dokonać jakiegoś frapującego ich połączenia. Ta płyta jak i poprzednie pokazują, że ci muzycy mają sporą wyobraźnię i odwagę, choć z drugiej strony nie da się ukryć, że te ich kompozycje nie należą do najambitniejszych dokonań stulecia. Ich styl to atrakcyjny przebojowy techno-rock. Mnie ta mieszanka zwala z nóg, choć na pewno może się nie podobać strażnikom czystości gatunków muzycznych. Ale nimi nie ma sobie co głowy zwracać. josh

info info info info info info info info info info

Hip-hop w Salcie

2 października w przemyskim klubie Salto odbędzie się impreza z muzyką hip-hopową realizowaną na żywo przez dwóch katowickich DJ-ów: DJ Aniola i MC Yokę. MC Yoka to członek słynnej grupy Kaliber 44, najciekawszego polskiego zespołu wykonującego muzykę rap i hip-hop. W trakcie wieczoru prezentowane będą nurty: soul, funk, r'n'b, hip-hop.

Fish

Tylko na jednym koncercie w Polsce, promującym płytę *Rainbows With Zippas*, wystąpi legendarny ex-lider Marillion, Fish. Najpierw trasa koncertowa miała obejmować kilka miast Polski (przy poprzedniej zawiązał nawet do Przemyśla), ale potem okazało się, że organizatorzy będą mieć kłopoty ze sprzedażą biletów na wszystkie występy artysty. Dlatego fani twórczości Fisha zgromadzą się 3 października w Poznaniu, w Centrum Kultury Zamek.

Fun Lovin' Criminals

W październiku ma ukazać się kolejny album tria Fun Lovin' Criminals *Mimosa*. Nie będzie to pyta całkiem nowa, gdyż znajdują się na niej obok utworów premierowych także strony B singli oraz nowe wersje utworów *Scooby Snacks* i *Bombin' The L*. Ciekawostką na tej płycie będą covery utworów: *Summer Wind* Franka Sinatry (nagrany z gościnnym udziałem Iana McCullocha z Echo And The Bunnymen) oraz *I'm Not In Love* z repertuaru 10 CC. Oprócz tego trwają ponoć prace nad nowym, całkowicie premierowym albumem, zespołu. Problem w tym, że FLC wypowiedzieli kontrakt firmie Virgin, reprezentującej ich w USA. Od dawna mieli do niej pretensje, że nie potrafi zadbać o ich interesy, przez co odnoszą o wiele większe sukcesy w Europie niż w Stanach Zjednoczonych, gdzie na co dzień mieszkają.

Pearl Jam



Pośrodku lutego przyszłego roku ma ukazać się nowy, siódmy już album Pearl Jam. Zespół obecnie pracuje nad nim w studio w Seattle, a jego produkcją zajmuje się Tchad Blake, współpracujący przedtem z Tomem Waitsem i Crowded House. Po nagraniu Pearl Jam ma zamiar wybrać się na tournée, od ponad roku bowiem nie zagrali jeszcze żadnego koncertu. Ich poprzednia płyta sprzedawała się doskonale i osiągnęła poziom 15 mln

sprzedanych egzemplarzy. Sukces przyszłego albumu wydaje się zapowiadać doskonały wynik sprzedaży singla *Last Kiss*. W najbliższym czasie zespół planuje wydanie piosenki *Whale Song*, która znajdzie się na okolicznościowej płycie *MOM3*. Ponadto Eddie Vedder zaśpiewa gościnnie w dwóch piosenkach na najnowszej koncertowej płycie Petera Townshenda, ex-gitarzysty The Who.

Lubaczowski Teatr Form Plastycznych Magapar w Edynburgu

Wielka nobilitacja

Sam udział w prestiżowym festiwalu teatralnym w stolicy Szkocji – Edynburgu – jest już nobilitacją dla każdej teatralnej trupy. Przez dwa miesiące miasto staje się bowiem światowym centrum teatralnym – na scenach, ulicach, placach, w parkach i na skwerach trwają przez całą niemal dobę spektakle teatrów z różnych zakątków świata. W sierpniu na deskach teatru Citrus Club występował lubaczowski teatr Magapar.

Lubaczowski Teatr Form Plastycznych swe istnienie i sukcesy zawdzięcza jednej osobie – polonistce z lubaczowskiej szkoły podstawowej, Barbarze Thieme. Dla niej teatr to sposób na życie, komunikację z innymi ludźmi, przedstawianie osobistej wizji ludzkiego losu, szukanie odpowiedzi na podstawowe pytania egzystencjalne. Barbara Thieme jest w swoim teatrze człowiekiem-orkiestrą: autorką scenariusza, scenografem, choreografem, operatorem światła i dźwięku, a także krawcową, garderobianą, inspicjentem i impresariem zespołu. Choć nie lubi mówić o sobie i swojej roli w teatrze, to ci, którzy ją znają, wiedzą, że dla swego zespołu potrafi dokonać rzeczy zdawałoby się niemożliwych. Niewiele wierzyło, że uda się znaleźć fundusze na wymarzony przez nią udział w edynburskim festiwalu. – O samym festiwalu szerszą informację uzyskałam z Instytutu Kultury Polskiej w Londynie na początku roku. Dowiedziałam się, że w Edynburgu są w tym roku dwa przeglądy: punktowany festiwal teatralny, w którym uczestniczy kilkanaście renomowanych teatrów i Fringe Festival – spotkanie zespołów działających często na obrzeżach, pograniczu „oficjalnego” życia teatralnego. To prezentacja zespołów, które sztukę teatralną uprawiają nie dla komercyjnego sukcesu, ale jako pewien sposób osvajania rzeczywistości.

Za informację o festiwalu na wstępie trzeba było zapłacić 12 angielskich funtów. Z napływających



Scena z przedstawienia Magapar.

z Edynburga biuletynów Barbara Thieme dowiedziała się, że goście festiwalu muszą za uczestnictwo w imprezie zapłacić wszystkie koszty: wynajęcia sceny i zespołu technicznego, wyżywienie, noclegi, informację o teatrze w biuletynie festiwalu. Po doliczeniu kosztów podróży do Edynburga wyszło, że trzeba zbierać na wyjazd 28 tys. złotych.

Dostawione krzesła

Największym problemem było zgromadzenie odpowiednich funduszy, aby pomysł udziału w festiwalu „stał się ciałem”. Barbara Thieme zaczęła pisać, telefonować i kołatać do niezliczonych instytucji i osób. Inni zniechęciliby się po pierwszej odmowie i tłumaczeniach, że na kulturę brak środków. Ale nie ona. Niezbędne środki udało jej się „wydreptać”, choć cały budżet przedsięwzięcia nie zawierał praktycznie żadnych rezerw na nieprzewidziane wydatki. – Gdybyśmy nie zarobili nieco ponad plan na biletach wstępu, mielibyśmy problemy z zaplaceniem miejsca na kempingu – wspomina Barbara Thieme. Zespół przez osiem wie-

z internetowym adresem teatru (www.kki.net.pl/~magapar/). Magapar był jednym z trzech polskich teatrów uczestniczących w edynburskim festiwalu obok Teatru Starożytności z Krakowa i poznańskiej sceny Biuro Podróży.

– Najbardziej utkwił nam w pamięci ostatni spektakl, kiedy trzeba było dostawiać krzesła na widowni – opowiada Barbara Thieme. – Na nasz występ przyszedł polski konsul w Edynburgu ze swoimi dziećmi, a przedstawienie było w całości rejestrowane przez ekipę telewizyjną z Łodzi. Piątego listopada w I programie telewizyjnym ma zostać wyemitowany materiał filmowy zarejestrowany w Edynburgu. Program ma się nazywać „Szaleństwa teatralne”. Miała się też ukazać o naszym występie wzmianka w BBC. Nie mieliśmy okazji tego sprawdzić, bo prosto ze spektaklu ruszyliśmy w drogę powrotną – nie mieliśmy już ani pensa, aby zapłacić za przedłużenie choćby o dzień pobytu na kempingu. Po każdym spektaklu na rozmowę z młodymi aktorami zostawali widzowie, których urzekła opowieść o człowieczym losie, opisana światłem, muzyką i tańcem – językiem zrozumiałym pod każdą geograficzną szerokością.

Wiesław BEK

Barbara Thieme i młodzież z Teatru Form Plastycznych Magapar składają serdeczne podziękowanie za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu: wicedyrektorowi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Krzysztofowi Gołaszewskiemu, posłowi Zbigniewowi Rynasiewiczowi, przewodniczącemu NZSS „Solidarność” Andrzejowi Buczkowi. Bardzo serdecznie chcieliśmy również podziękować tym ludziom, którzy udzielili pomocy finansowej teatrowi Magapar: Ministrowi Obrony Narodowej Januszowi Onyszkiewiczowi, Marszałkowi Sejmu Województwa Podkarpackiego Bogdanowi Rzońcy, dyrektorowi Krzysztofowi Cwetschowi z Ministerstwa Kultury i Sztuki, burmistrzowi Jerzemu Zajacowi i Zarządowi Miasta Lubaczowa, staroście Józefowi Michalikowi i wicestaroście Marcie Firco wicz ze Starostwa Powiatowego, kuratorowi Władysławowi Rusinowi, dyrektorowi Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych Tadeuszowi Fronczkiewiczowi, dyrektorowi Banku Spółdzielczego Danucie Płończyńskiej, Witoldowi Grondalskiemu – właścicielowi biura podróży Bellinda Tour.

Fotografia

Zaproszenie do Lwowa i Jeruzalem

We wrześniu na Zamku Kazimierskim w Przemysłu czynne były dwie wystawy fotograficzne, których autorom przyświecał ten sam cel – językiem fotografii opowiedzieć o mieście tak, by oglądający odebrał atmosferę i specyficzny klimat metropolii.

Pierwsza wystawa miała tytuł *Ach! Ten Lwów!* i tak naprawdę była zbiorem zdjęć, które od początków sprzed kilkunastu lat różniły się jedynie formatem. Autor Feliks Sikorski (z pochodzenia lwowianin) ograniczył się jedynie do zarejestrowania na fotografiach najbardziej typowych, a przez to dobrze znanych i opatrzonych zabytków architektury. W fotografii pretendującej do miana ambitnej obowiązuje zasada, że jeżeli jakiś temat został już sfotografowany, należy to zrobić lepiej albo wcale. Przykładem może być chociażby pomnik Adama Mickiewicza, żelazny punkt wszystkich wycieczek, najbardziej chyba „opstrykany” obiekt, traktowany jako symbol polskości. Otóż w tym zdjęciu, nie różniącym się od setek wykonanych (pstryknię-

tych) wcześniej, brak jest atmosfery owego miejsca, jakiejś próby pokazania monumentu w niepowtarzalnej aurze, tak, aby w obrazie zawarta była cała historia. Tę „ducha” brakuje również w innych zdjęciach, które jako żywo przypominają beznamiętną inwentaryzację obiektów, a chyba nie o to chodziło.

Być może ułomności wystawy o Lwowie nie byłyby tak widoczne, gdyby nie druga wystawa zatytułowana *Duch Jeruzalem*, której autorką jest Shai Ginott. Pomijając techniczną doskonałość obrazów pani Ginott (co powinno być standardem) jej fotografia jest żywa: opowiada o mieście wysławianym przez proroków, opisywanym w literaturze i liturgii, którego starożytne mury pełne są miejsc świętych dla Żydów, chrześcijan i muzułmanów. Ta wszechobecna w Jeruzolimie duchowość i religijność miesza się z prozą życia, jego zwyczajnością i to wszystko wyraźnie widać na fotografii. Rozmodleni ortodoksi w ekstazie i kibice na meczu, portrety uduchowionych mędrców i zwykłych śmiertelników, a wszystko to na tle egzotycznej dla nas



Szabasowy wieczór Romema.

architektury i niespotykanych barw. Doskonałość tych obrazów sprawia, że odbiorca zaczyna je kontemplować zapominając o pośpiechu. Autorka tłumaczy to fenomenem fotografii, która „pokazuje nie tylko to co widać oko, ale cały klimat i ducha”.

Shai Ginott urodziła się w Jeruzolimie i jest znaną w świecie ar-

tystą fotografikiem. Miała wiele wystaw w różnych prestiżowych galeriach i muzeach. Wystawa, którą mogliśmy oglądać w Przemysłu, zorganizowana była przez Departament Spraw Publicznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Izraela z okazji obchodów 3000-lecia Jeruzolimy.

Jacek SZWIC

WARTO zobaczyć...

• W PRZEMYSŁU

* Wystawa *Polskie malarstwo portretowe ze zbiorów Muzeum Ziemi Przemyskiej – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej*.

* Grafika Dariusza Osieczko *Second-Hand Art, Second-Head Art* – Galeria Labirynt (Pub Salto), otwarcie 23 września.

* Wystawa poplenerowa *XVIII Konfrontacje Plastyczne Słonne '98* – Galeria Sztuki Współczesnej, otwarcie 23 września, godz. 18.

* Wystawa *Stare odmiany jabłoni Ziemi Przemyskiej* – Przemyska Biblioteka Publiczna.

* Rysunek satyryczny E. Kmiecika, H. Cebuli, M. Gliwy, W. Tury, W. Dzięgieła, R. Kudzia, M. Kowalczyka, W. Drapały – Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki (Pałac Bakończyce).

* Wystawa fotografii *Ach ten Lwów* – Zamek Kazimierzowski.

* *Duch Jeruzolimy*, wystawa fotografii Shai Ginott – Zamek Kazimierzowski.

* Grafika użytkowa i malarstwo Jerzego Karo – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

* Wystawa fotografii *Jacy jesteście* White Photo Gallery, otwarcie 23 września, godz. 19.

* Dni Kultury Chrześcijańskiej, 23-26 września (szczegóły na afiszach).

• W JAROSŁAWIU

* Wystawa rysunku satyrycznego WC Wiktora Czury – Galeria Pub Pirania.

* Wystawa malarstwa Jacka Frąckiewicza – Galeria Rynek 6.

* Wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby twórców zrzeszonych w Bractwie im. św. Łukasza w Rzeszowie.

* Wystawa prac Marii Bodnar – kino Kosmos.

• W PRZEWORSKU

* IV Salon Plastyki w Przeworsku – Galeria Magnez (muzeum).

• W LUBACZOWIE

* *Pod znakiem świętego Floriana* (z dziejów Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie lubaczowskim) – muzeum.

posłuchać...

* Jan Ptaszyn Wróblewski – kwartet, MKK Niedźwiadek, 23 września, godz. 20.

* Koncert zespołu Saxafra – Klub Piwnice CK, 24 września, godz. 19.



Drożdżowe może być atrakcyjne



Ciasta drożdżowe są to półprodukty sporządzane z: mąki, mleka, jaj, środków zapachowych, niewielkiej ilości tłuszczu, drożdży i oczywiście mniejszej lub większej ilości dodatków. Właśnie poprzez te dodatki możemy bardzo proste ciasto drożdżowe uatrakcyjnić, czyli z niczego zrobić coś.

Drożdżowy z morelami

30 dag suszonych moreli, 20 dag masy marcepanowej (lub mielonych migdałów przesmażonych z cukrem), 30 dag konfitury morelowej, 3 szklanki mąki, 1 opakowanie suszonych drożdży, szczypta soli, 1/3 szklanki cukru, 1 szklanka mleka, 5 łyżek masła lub margaryny, 1 małe jajko, 6 dag grubo siekanych pistacji, skórka i sok z jednej wyszorowanej cytryny, mąką do posypywania stolnicy, tłuszcz do smarowania formy.

Wymieszać mąkę, drożdże, sól i cukier. Mleko z tłuszczem wlać do mąki, dodać jajko. Wszystkie składniki wyrobić. Pozostawić w ciepłym miejscu pod przykryciem do

wyrośnięcia na około 30 minut. Morele i masę marcepanową pokroić w drobną kostkę. Wymieszać z pistacjami, skórką i sokiem z cytryny oraz połową konfitury morelowej. Ciasto zagnieść i rozwałkować na posypanej mąką stolnicy na duży prostokąt. Rozprowadzić na nim równomiernie nadzienie. Ciasto zwinąć i pokroić na 4 grube plasty. Kawalki ciasta ułożyć obok siebie w tortownicy z otworem pośrodku. Jeszcze raz pozostawić do wyrośnięcia. Piec w piekarniku nagrzanym do 180 stop. C. około 45 minut.

Po 30 minutach pieczenia, w miarę potrzeby ciasto przykryć pergaminem. Upieczone wyjąć, lekko przestudzić. Resztę konfitury podgrzać i posmarować nią ciasto. Po wierzchu posypać siekanymi orzechami pistacjowymi. Podawać ochłodzone.

loskański placek

3 szklanki mąki, 15 dag orzechów włoskich, 15 dag rodzynek, 4,5 dag drożdży, szklanka mleka, 4 łyżki oliwy, 2 łyżki cukru, 2 łyżki masła, jajko, płaska łyżeczka soli,

trochę śmietany lub mleka skondensowanego, tłuszcz do formy.

Mąkę przesiać do miski, zrobić wgłębienie. Drożdże rozdrobnić. Dodać odrobinę cukru, letnie mleko, odrobinę mąki i zrobić rozczyn. Odstawić w ciepłe miejsce na około 15 minut do wyrośnięcia, przykrywając ściereczką. Tłuszcz roztopić, dodać do miski z mąką razem z resztą cukru, wyrośniętym rozczynem i solą. Wszystkie składniki dokładnie wyrobić. Pozostawić na 15-20 minut w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Do wyrośniętego ciasta dodać rodzynki i orzechy, ponownie zagnieść. Ciasto podzielić na trzy równe kawalki, z każdego uformować rulon o średnicy 4 centymetrów. Z przygotowanych ruloników zapleść warkocz. Formę keksową o długości 30 centymetrów posmarować tłuszczem, przełożyć do niej plecionkę. Wierzch ciasta posmarować śmietaną lub skondensowanym mlekiem. Wstawić do wcześniej nagrzanego piekarnika, piec placek około 40 minut w temperaturze 200 stop. C. Po upieczeniu dobrze wystudzić.

MARIA

Pediatra radzi

Co nowego w walce z grypą

Nadchodzi sezon zachorowań na grypę, która jest powszechnie spotykaną w czasie zimy chorobą dróg oddechowych. Wywołują ją wirusy grupy A i B. Rozprzestrzenia się drogą kropelkową. U dorosłych i starszych dzieci charakteryzuje się nagłym początkiem, z gorączką, kaszlem, bólem gardła, bólami mięśniowymi i bólami głowy. Małe dzieci mają objawy mniej typowe, częsta jest wysoka gorączka i bóle brzucha. Do najczęstszych powikłań grypy należy wirusowe lub bakteryjne zapalenie płuc.

U dzieci występuje zapalenie ucha, zapalenie ucha środkowego, a także zapalenie mięśni.

Po przebyciu zakażenia u chorego wzrasta we krwi ilość przeciwciał przeciwko białkom wirusa grypy. Powstaje odporność na konkretny rodzaj grypy.

Niestety, z czasem wirusy grypy A i B podlegają minimalnym zmianom budowy. Zjawisko to nazywamy „dryfem” grypy. Powoduje to możliwość dwu- a nawet trzykrotnego zachorowania na grypę w ciągu jednego sezonu. Wirus grypy A okresowo podlega

większym zmianom. Z angielska określa się to nazwą „shift”. Następuje wymiana jego antygenów i pojawia się nowa mutacja. W takim wypadku duża część społeczeństwa podatna jest na tę nową kombinację wirusa. Prowadzi to do wielkiej epidemii, a nawet pandemii, takiej jak w 1968 r., kiedy pojawił się typ wirusa grypy o nazwie Hong Kong.

Szczepionka

Przed grypą można się zabezpieczyć szczepionką. Jest skuteczna w ok. 70 proc. Corocznie szczepionka jest modyfikowana, by bronić przed najbardziej prawdopodobnym typem wirusa. Szczepić należy wszystkie osoby powyżej 6 miesiąca życia, u których istnieje zwiększone ryzyko powikłań pogrypowych.

Konieczni powinni być zaszczepieni chorzy z chorobą serca, astmą, mukowiscydozą, cukrzycą, chorobami nerek i innymi. Szczepić powinni się osoby pracujące w środowiskach dziecięcych – szkołach, przedszkolach, personel medyczny, wojsko, pracownicy dużych zakładów pracy.

Obecnie dostępne szczepionki są wysokiej jakości i występowanie po nich objawów niepożądanych, tj. gorączki, złego samopoczucia, bólów mięśniowych jest niezwykle rzadkie.

Leki przeciwwirusowe i homeopatyczne

Alternatywą dla pacjentów, którzy nie zostali zaszczepieni lub słabo zareagowali na szczepienie, jest profilaktyczne zastosowanie leku przeciwwirusowego na ok. 6 tygodni przed przewidywaną epidemią. Podanie takiego leku np. amantadyny może złagodzić objawy i czas trwania choroby, jeśli zostanie podana na początku zakażenia. W tym roku możemy także oczekiwać epidemii grypy. Miejmy nadzieję, że nie osiągnie wielkich rozmiarów. Ostatnia pandemia miała miejsce w 1977 roku. Szczepienie pozostaje nadal najskuteczniejszą metodą kontroli grypy. Przydatne okazują się też leki homeopatyczne, jak np. oscillococcinum. Lek ten zażywamy profilaktycznie raz w tygodniu, w czasie zachorowania na grypę zwiększamy dawkę.

Lek. med. Wiesław MORAWSKI

Charakter

Film psychologiczno-obyczajowy. Rotterdam, początek XX wieku: wpływowy urzędnik sądowy uwodzi swą służącą, kobieta zachodzi w ciążę, opuszcza chlebobawcę i rodzi syna. Po pewnym czasie urzędnik proponuje jej małżeństwo, kobieta jednak odmawia. Mężczyzna rozpoczyna okrutną grę, by zmusić do uległości swą dawną służącą, potem także jej syna.



Holandia, 1997. Reż.: Mike van Diem, wyst.: Fedja von Huet, Jan Decler, Betty Schuurman. 119 minut.

Fuks

Komedia sensacyjna, młody chłopak obchodzi swe 18. urodziny. Efektem są dwa rozbite radiowozy, kradzież samochodu, zdetonowanie ładunku wybuchowego. Wesołym solenizantem zaczyna interesować się policja, zwłaszcza doświadczony inspektor stosujący niekonwencjonalne metody śledcze. W życiu 18-latką pojawia się piękna dziewczyna.

Polska, 1999. Reż. Maciej Dutkiewicz, wyst.: Maciej Stur, Agnieszka Krukówna, Janusz Gajos. 86 minut.



Szkola uwodzenia

Film obyczajowy. Bohaterem jest prokurator, człowiek cieszący się nieposzlakowaną opinią. Żąda surowej kary dla przemytnika, swe honorarium za napisaną właśnie książkę przeznaczając na cele społeczne, wspiera swą żonę w jej działalności charytatywnej. Wkrótce okazuje się, że ten człowiek miał przez długie miesiące kochankę i spotykał się z nią w hotelu.

Polska, 1999. Reż.: Jerzy Sthur, wyst.: Jerzy Sthur, Małgorzata Dobrowolska, Krzysztof Stroiński, Anna Samusonek. 89 minut.



Przemysł – Kosmos, ul. Grodzka, tel. 6782412

22-23.09 Wielki Joe (USA) (l. 12) g. 16, 18
22-23.09 Historie miłosne (Pol.) (l. 15) g. 20
24-26.09 Wielki Joe (USA) (l. 15) g. 16
24-26.09 Tydzień z życia mężczyzny (Pol.) (l. 15) g. 18, 19, 30
27-28.09 Tydzień z życia mężczyzny (Pol.) (l. 15) g. 16, 18, 19, 30

Przemysł – Centrum (Dolby Stereo), ul. Konarskiego, tel. 6783550

22-26.09 Fuks (Pol.) (l. 15) g. 15, 18, 30
22-26.09 Bardzo dziki zachód (USA) (l. 15) g. 16, 30, 20
28.09 DKF „Lamus” Neonowa biblia (Bryt.) (l. 15) g. 18

Jarosław – Westerplatte, tel. 6212389

17-23 Babe, świnka w mieście (Austr.) (bo) g. 15, 30
17-23.09 Tydzień z życia mężczyzny (Pol.) (l. 15) g. 17, 30
24-30.09 Kometa nad Doliną Muminków (Belg.) (bo) g. 15, 30
24-30.09 Charakter (Hol.) (l. 15) g. 15, 30
24-30.09 Miłość po zmierzchu (USA) (l. 15) g. 19, 30

Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Podkarpackim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócić się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.



Informator odbiorcy energii

Opłaty za energię elektryczną i usługi przesyłowe oraz opłaty abonamentowe

Zamojska Korporacja Energetyczna SA przedstawia możliwości rozliczeń:

Taryfa G 11 dla gospodarstw rolnych i domowych – cena energii pobranej o każdej porze doby i tygodnia jest taka sama.

Aktualnie w taryfie wyróżnia się trzy składniki opłat:

1. za usługi przesyłowe,
2. opłaty abonamentowe,
3. za energię elektryczną.

Opłaty za usługi przesyłowe zawierają dwa składniki:

– **stawkę stałą**, której wielkość uzależniona jest od wielkości mocy umownej odbiorcy, uwzględnia ona koszty związane z utrzymaniem infrastruktury technicznej i pokrywania kosztów sterowania systemem elektroenergetycznym;

– **stawkę zmienną**, której wysokość uzależniona jest od wielkości energii elektrycznej pobranej w okresie obrotowym, uwzględnia ona koszty utrzymania standardów jakości dostaw energii elektrycznej poprzez zapewnienie niezbędnych rezerw mocy i usług systemowych oraz kosztów zakupu energii elektrycznej w ilości niezbędnej do pokrycia różnicy bilansowej;

Opłaty abonamentowe zawierają koszty obsługi odbiorcy w zakresie: fakturowania, rozliczania i zostały ustalone stawką zł/m-c dla wszystkich grup taryfowych.

Ceny za energię elektryczną kalkulowane są w podziale na obowiązujące do tej pory grupy taryfowe w zł/kWh.

Dwustrefowa taryfa G 12 – strefa tańsza występuje w godz.: 22.00-6.00 w porze nocnej i w godz.: 13.30-15.30 w porze popołudniowej. Taryfa G 12 umożliwia odbiorcom tanie ogrzewanie pomieszczeń oraz wody w porze nocnej.

Opłaty w grupach taryfowych G 11 i G 12 wynoszą:

Lp.	Rodzaj opłaty	Grupa taryfowa	
		jedn.	G11 G12
1	Stawki opłat za usługi przesyłowe		
1a	Składnik stały stawki dla odbiorcy z licznikiem:		
	– 1-fazowym	zł/m-c	1,14 2,99
	– 3-fazowym		2,19 4,43
	– półpośrednim		22,55 27,00
1b	Składnik zmienny stawki		
	– całodobowy		0,1054
	– dzienny	zł/kWh	0,1171
	– nocny		0,0527
2	Ceny za energię elektryczną	zł/kWh	
	– całodobową		0,1659
	– dzienną		0,1843
	– nocną		0,0829
3	Stawki opłat abonamentowych	zł/m-c	0,74 0,94

Uwaga: stawki opłat zawierają VAT.

Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem Oddział w Przemyślu
37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, I p., tel. (016) 6705830; tel./fax 6707185
konto PKO BP 10204274-79240-270-1, z dopiskiem „Dla Andrzeja”

Andrzej K. mieszka w Przemyślu, ma 11 lat, jest poważnie chory na zanik mięśni. Ma ogromną szansę na leczenie w Memphis w USA.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem Oddział w Przemyślu zwraca się z serdeczną prośbą o pomoc finansową na leczenie Andrzeja.

Badania lekarskie w USA, ewentualna operacja, przelot samolotem, pobyt i wyżywienie, to bariera, której sami rodzice nie pokonają. Bardzo liczymy na Państwa pomoc dla dzielnych rodziców, którzy robią wszystko, aby pomóc swojemu dziecku.

Nubira po zmianach

Ostra konkurencja oraz szybko zmieniające się tendencje w branży motoryzacyjnej powodują, że większość firm samochodowych co 2-3 lata modyfikuje swoje wyroby.

Tydzień temu pisałem o zmianach, które dokonało Renault w *Scénicu*. Dzisiaj kolej na nową *Nubirę*. Została pokazana w salonach Daewoo 11-12 września w ramach dni otwartych drzwi.

Jesienią 1997 r. Daewoo wprowadziło do sprzedaży 3, od podstaw zaprojektowane pojazdy – *Lanosę*, *Nubirę* i *Legazę*. W ciągu dwóch lat obecności na polskim rynku, konstruktorzy Daewoo na bieżąco modernizowali swoje produkty.

Największym przeobrażeniem poddano półtoralitrową jednostkę napędową *Lanosę*. Zastąpiono ją 16-zaworowym motorem o znacznie lepszych parametrach.

Zmieniono także kształt foteli przednich i tylnych. Zmianom poddano również *Legazę*. Poza bazową dwulitrową jednostką napędową, wprowadzono do sprzedaży pojazd z silnikiem o pojemności 2,2 l.

Dokonano również kilku zmian we wnętrzu auta. W końcu przyszedł czas na *Nubirę*.

W tym przypadku zdecydowano się na zmianę linii zewnętrznej oraz wnętrza pojazdu.

Jednostki napędowe pozostawiono bez zmian. W opisie *Nubiry II* skoncentruję się na przedstawieniu najistotniejszych różnic między nową i starą wersją.

Linia zewnętrzna

Największej modyfikacji poddano przód auta. Zmiany dotknęły zderzaka, reflektorów i wlotu powietrza. Spowodowało to wydłużenie samochodu o blisko 3 cm i obniżenie współczynnika oporu powietrza. W efekcie uzyskano podniesienie poziomu bezpieczeństwa (powiększenie powierzchni tłumiącej energię zderzenia) oraz zmniejszenie

Bieszczadzki Wyścig Górski

W najbliższy weekend, 25-26 września, na serpentynach Gór Słonnych odbędą się dwie ostatnie eliminacje Mistrzostw Polski w Wyścigach Górskich.

Początek zawodów w sobotę o godz. 10.



Największe zmiany wprowadzono z przodu auta.

zużycia paliwa (mniejsze opory). Kształt przednich reflektorów został zapożyczony z *Legazy*. Również wlot powietrza, stanowiący jednocześnie duże logo firmy, został zunifikowany i jest identyczny jak u krewniaków.

W tylnej części zmieniono kształt lamp zespolonych oraz wyostrzono linię pokrywy bagażnika. Usprawniono również mechanizm otwierania klapy bagażnika. Teleskopowy mechanizm samoczynnie unosi pokrywę do góry i zabezpiecza przed niekontrolowanym jej zamknięciem.

Linia boczna w zasadzie bez zmian, oczywiście nie licząc konsekwencji zmian dokonanych z przodu i tyłu pojazdu. Jedyną różnicą tej części jest wydłużone przetłoczenie przedniego błotnika oraz ochronna listwa na drzwiach.

Wnętrze

Zupełnie nowy kształt otrzymała tablica przyrządów wraz z konsolą środkową. W części centralnej umieszczono dużych rozmiarów szybkościomierz. Po lewej stronie nieco mniejszy obrotomierz. Wskaźniki poziomu paliwa i temperatury silnika zlokalizowano po prawej stronie. Między zegarami znajdują się świetlne sygnalizatory. Zmieniono lokalizację pokręteł regulacji cyrkulacji powietrza. Usytuowano je nad radiem bezpośrednio pod kratkami nawiewu. Zegar czasowy przeniesiono z podsufitki do konsoli środkowej.

Opracowując pakiet zmian pomyślano oczywiście o wygodzie i bezpieczeństwie podróżowania. Dlatego każda wersja w standardzie posiada poduszkę powietrzną, a ABS jest wyposażeniem standardowym wersji CDX. *Nubira* w standardzie oferuje m.in. elektryczne otwieranie szyb, elektrycznie regulowane i podgrze-



Nowa tablica przyrządów.

wane lusterka boczne, wspomaganie. Antenę zewnętrzną, w wersji poprzedniej elektrycznie wysuwaną, zastąpiono anteną wtopioną w tylną szybę.

Czy wprowadzone zmiany zwiększą atrakcyjność auta, czas pokaże. Daewoo nadal rywalizuje z Fiatem o miano lidera polskiego rynku motoryzacyjnego. Mirosław BAR

Nowe znaki drogowe cd.

Znaki poziome

Próg zwalniający



Oznacza wypukłość na jezdni, zastosowaną w celu spowolnienia ruchu pojazdów.

Znaki dodatkowe

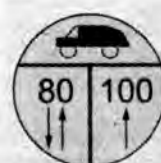
Wśród znaków dodatkowych są znaki dla kierujących tramwajami, autobusami, pojazdami wojskowymi oraz dla rowerzystów. (Podam informacyjnie po jednym znaku dla każdej grupy pojazdów).

Ograniczenie prędkości



Oznacza ograniczenie prędkości dla kierującego tramwajem (wszystkie pozostałe znaki dla tej grupy pojazdów mają kształt kwadratu).

Klasa obciążenia mostu



Znaki dla pojazdów wojskowych mają kształt koła z żółtym tłem.

Nowa Nubira II już w sprzedaży w salonach

auto CENTRUM Sp. z o.o.

Przemyśl, ul. Zana 1,
tel. (0 16) 678-26-10

Rzeszów, ul. Rejtana 67,
tel. (0-17) 654-764

Rzeszów, ul. Lwowska 6,
tel. (0-17) 853-96-93

Sanok, ul. Krakowska 194,
tel. (0-13) 463-12-87

Oddaj swój stary samochód
i wyjedź z salonu nowym
ZAPRASZAMY

III liga

Cracovia - Polonia 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Ziolkowski 15. min (karny), 2:0 Zegarek 50. min. Cracovia: Paluch - Powroźnik, Walankiewicz, Ziolkowski, Siemieniec (78. Bagnicki) - Kowalik (61. Wacek), Księżyc, Janik (89. Podsiadlo), Baster - Zegarek (67. Fudali), Zięba. Polonia: Abram - Niemiec, Jabłoński, Kościelny - Kud (83. M. Kawecki), W. Jaroch, B. Kawecki, Załoga, Strzałkowski (58. Andruszewski) - Sierżęga, Hajduk (58. D. Jaroch). Sędziował: Józef Pochylski (Radom). Żółte kartki: Siemieniec, Kowalik, Fudali oraz W. Jaroch i B. Kawecki. Widzów: 1500.

Po raz kolejny Polonia przywozi - tym razem z Krakowa - pochlebne recenzje i niestety ani jednego punktu. W drużynie Stanisława Iwanowa, prezentującej w polu niezłą piłkę, brakuje sprytnego strzelca, który akcje polonistów zamieniałby na bramki. W meczu z Cracovią przemysłanie dość niefortunnie stracili pierwszą bramkę, za przypadkową rękę w polu karnym Bogusława Kaweckiego bowiem sędzia podktywał

„jedenastkę”, którą wykorzystał Ziolkowski. Po utracie gola Polonia próbowała odrobić straty. Okazuje do zniwelowania różnicy bramkowej mieli: Kud, W. Jaroch i Załoga. Po zmianie

stron goście za szybko stracili drugiego gola, by myśleć o odniesieniu korzystnego rezultatu z wieliderem rozgrywek, który odniósł w sumie zasłużone zwycięstwo. Z-ak

W pozostałych meczach: Pogoń - Stal-Polimarky 0:0, Stal-Herb - Wisłoka 1:1 (0:1), Tłoki - Tomaszovia 3:1 (1:1), Dalin - Avia 3:2 (1:1), Górnik - Błękitni 1:1 (1:0), Koźnice - Wawel 2:1 (1:0), Proszowianka - Naftomontaż - Sandecja 2:1 (1:0), Unia - Lublinianka 2:1 (1:0).

IV liga

Czuwaj - Dynovia 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Hrycko 29. min, 1:1 Duński 90. min. Czuwaj: Michalski - Krywiak, Sakowski, B. Indyk - Chramiec (79. Mielnik), Kot, Paczkowski (44. M. Indyk), Błaszczak, Mach (64. Duński) - Tokarz (46. Ekiert), D. Sobiejk. Dynovia: Telega - Hadam, Góra, Domin (63. Gierula), Chrapek - Hrycko, Pastuszek, Kamiński, Nowak (77. Jandziś) - Michalak, Mielniczek (46. Jaszczur). Sędziował: Andrzej Oleszek (Jarosław). Żółta kartka: Gierula. Czerwona kartka: Sakowski (24. min - faul taktyczny). Widzów: 250.

ce. 10 minut później Maciej Pinda wykorzystał błąd Zielińskiego, podającego piłkę do własnego bramkarza i podwyższył na 2:0. W II części gry rzeszowianie rzucili się do odrabiania strat i już w 46. min mogli zdobyć kontaktową bramkę, ale Lepianka zamiast strzelać, podał jeszcze do Bilińskiego, któremu obrońcy Kamaxu odebrali piłkę. Goście do końca meczu posiadali optyczną przewagę, ale ich ataki były nerwowe i chaotyczne. Zapędzeni w ślepym atakowaniu nie upilnowali Edwarda Słysza, który otrzymał 50-metrowe podanie od Pindy i w 82. min ustalił wynik spotkania. (dom)

Sukces gospodarzy był jak najbardziej zasłużony, choć jarosławianie aż tak bardzo nie ustępowali miejscowym, jak to sugeruje wynik. Grali jednak nieskutecznie. Kilka razy goście byli nawet bliżej zdobycia goli, ale np. w 8. min Pietryna główką minimalnie chybił. Tuż przed przerwą szanse bramkowe zaprzepaścili Litwin z Pietryną, a najlepszą okazję do remisu wspomniana dwójka stworzyła w 52. min. Po akcji Pietryny wzduż końcowej linii boiska, Litwin nie trafił w bramkę z ok. 4 m. W 60. min kąśliwie z dystansu uderzył Bartłomowicz, a w 71. min Zielenkiewicz; obaj nie trafili w światło bramki i Maziarski do końca zachował czyste konto. (kram)

Syrenka-Czarni - JKS 3:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Błażkowski 2. min, 2:0 Błażkowski 70. min, 3:0 Kłopot 81. min. Syrenka-Czarni: Maziarski - Taciuch, R. Makarowski, J. Wikiera, Kędzior - Kisafa, Maziarek (68. Migas), Kłopot (89. Wota), Misiąg - Błażkowski, A. Wikiera (80. Wilk). JKS: Kruba - Mazur, Orzechowski, Romanow - Szmuc, Bartłomowicz, Zielenkiewicz, Noga, Żelazny (68. Saramak) - Pietryna, Litwin (80. Grabowski). Sędziował: Wiesław Dulski (Przemysł). Żółte kartki: J. Wikiera, Kędzior oraz Romanow, Pietryna, Bartłomowicz i Szmuc. Widzów: 300.

Brzozovia - Orzeł 0:2 (0:2)

Bramki: 0:1 A. Skiba 10. min, 0:2 A. Skiba 39. min. Brzozovia: Sobolak - Łabisz, Szczepiek, Chryń - Korab, Biega (21. Fugas), Terlecki, Orłowski (68. Wojtowicz), Szerszeń - Pilszak, Cyparski. Orzeł: M. Krupa - Dryniak, Mikłasz, Kluz, Kielbicki - A. Krupa, Jucha, A. Skiba, Kowalik - Ząbek, Gujda (89. Panek). Sędziował: Wiesław Kawalec (Mielec). Żółte kartki: Terlecki, Łabisz oraz Jucha i Ząbek. Widzów: 400.

Gospodarze remis uzyskali dosłownie w ostatnich sekundach meczu. Za faul przed polem karnym Dynovii na Duńskim sam poszkodowany ustawił sobie piłkę i precyzyjnym strzałem nad murem obrońców gości umieścił piłkę w siatce Telegi. Mecz mógł się podobać, gdyż obie jedenastki postawiły w tym spotkaniu na atak. Początek należał do Czuwaju. Od 24. min gospodarze zmuszeni byli grać w „dziesiątkę”, sędzia bowiem uznał faul Sakowskiego na szarżującym Pastuszku za faul taktyczny i pokazał mu czerwony kartonik. W 29. min Hrycko wykorzystał błąd obrońców Czuwaju i z półobrotu strzelił z 10 m do opuszczonej przez Michalskiego bramki. Gospodarze wyśmienitą okazję do wyrównania mieli w 37. min, kiedy Mach strzelił z 4 m w słupek, a nie zdołał dobić Tokarza. Przyjezdni też nie byli gorsi w marowaniu sytuacji, Kamiński prze-strzelił nad poprzeczką z 5 m, w 42. min. Po zmianie stron czuwaitacy, nie zważając na osłabienie, nieustannie dążyli do wyrównania. Pozwoliło to przyjezdnym na akcje kontrujące, ale zarówno Michalak jak i Pastuszek nie potrafili ich wykończyć. Co im się nie udało, osiągnął Duński... Z-ak

Jeszcze w ub. sobotę Piotr Błażkowski strzelał gole dla jarosławian, zaś w niedzielnych derbach wybiegł na boisko w barwach rywali i... dwukrotnie poraził swoich byłych kolegów. Pierwszego gola strzelił już w 2. min, finalizując z 10 m dobre podanie Kisafy, po zablokowanym wcześniej strzale A. Wikiera. Drugi raz pokonał Krubę w 70. min - najpierw nowy napastnik gospodarzy wywalzył rzut rożny, jego wykonawcą był Kłopot, a Błażkowskiemu pozostało „dokończenie” nogi w najbliższym sąsiedztwie bramki. Wynik meczu - po faulu Szmuca na Błażkowskim i rzucie wolnym Migasa - ustalił Kłopot, strzelając z 10 m tuż przy słupku.

Taktyka, jaką przyjęli na ten mecz piłkarze Orła, przyniosła końcowy sukces. Goście - preferując grę z kontrą, dwukrotnie przeprowadzili akcje, po których Andrzej Skiba lokował piłkę w siatce przeciwnika i to wystarczyło do zainkasowania pełnej zdobyczy punktowej. Orzeł wreszcie zaczął wygrywać. To cieszy najbardziej! (Z)

W pozostałych meczach: Błękitni - Sokół 3:1 (0:0), Izolator - Unia 1:1 (0:0), Karpaty - Rzemieślnik 1:0 (0:0), Kolbuszowianka - Piast 4:1 (0:1), Strug-Herman - Rafineria 1:0 (0:0). Pauzowała: Lobo-Stal.

Kamax - Resovia 3:0 (2:0)

Bramki: 1:0 E. Słysz 30. min, 2:0 Pinda 40. min, 3:0 E. Słysz 82. min. Kamax: Kulig - Dobosz, M. Słysz, Dąbek - Futoma, Gwóźdź, Hader (70. R. Kiszka), A. Kiszka, Czerwiński (89. Sykała) - E. Słysz, Pinda. Resovia: Kut (46. Gniewek) - Rodzinka, Chwałka (46. Haber), Amarowicz (46. Lepianka) - Domoń, Rembisz (71. Kwiatkowski), Soltarz, Zieliński, Rop - Gorczyca, Biliński. Sędziował: Marek Guzik (Krosno). Żółte kartki: Dąbek, Czerwiński oraz Domoń, Zieliński i Haber. Widzów: 800.

V liga - Międzyokręgowa

Pogoń - Gorliczanka 0:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Boratyn 39. min, 0:2 Pieczek 40. min, 0:3 Wołowicz 44. min, 0:4 R. Lis 73. min. Pogoń: Radwan - Jaremko, Wójciak, Kubis, Dziobek - Młodowiec, Weselak (46. Kurasiński), Pirga, Techlowiec - Krzyszkowski, Szyk. Gorliczanka: Gondek - Szklarek, R. Lis, Pieczek, Chruściel (80. B. Lis) - Panek, Szkoda (62. Wiśniowski), Wołowicz, Boratyn - Barszczak (70. K. Lis), Gujda (62. M. Nowak). Sędziował: Zygmunt Kulaska (Przemysł). Żółte kartki: Kubis oraz Boratyn i Gondek. Widzów: 250.

czali zawodników lidera na własne przedpole. W 37. min Pogoń mogła objąć prowadzenie, ale Gondek fantastyczną paradą obronił strzał Krzyszkowskiego z rzutu wolnego. Chwilę po tym fakcie w zamieszaniu pod bramką Radwana najprzymotniej zachował się Boratyn i zaczął się dramat gospodarzy, którzy jeszcze do przerwy musieli dwukrotnie wyciągać piłkę z własnej siatki. W II połowie lubaczowianie nie ustępowali przyjezdnym: Szyk nie wykorzystał okazji do strzelenia goli w 66. i 87. min, a strzał Krzyszkowskiego znów w ładnym stylu obronił Gondek. Wynik meczu ustalił R. Lis. J. BORYSOWICZ

Początkowe pół godziny meczu obie drużyny grały bardzo ostrożnie i żadnej z nich nie udało się stworzyć bramkowej sytuacji. Dopiero akcja w 30. min w wykonaniu gospodarzy przyniosła powodzenie. Mariusz Słysz długim podaniem uruchomił Marka Gwóźdźa, ten przedłużył podanie do Edwarda Słysza, który strzałem w długi róg umieścił piłkę w siat-

III LIGA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Tłoki Gorzyce 22, 2. Cracovia Kraków 21, 3. Unia Tarnów 21, 4. Górnik Wieliczka 14, 5. Stal-Polimarky Rzeszów 14, 6. Proszowianka-Naftomontaż Proszowice 13, 7. Polonia Przemysł 12, 8. Wisłoka Debica 11, 9. Lublinianka Lublin 11, 10. MG MZKS Koźnice 11, 11. Dalin Myślenice 10, 12. Błękitni Kielce 10, 13. Pogoń Leżajsk 7, 14. Avia Świdnik 7, 15. Tomaszovia Tomaszów Lubelski 6, 16. Stal-Herb Sanok 6, 17. Wawel Kraków 4, 18. Sandecja Nowy Sącz 2.

IV LIGA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Rzemieślnik Pilzno 23, 2. Resovia Rzeszów 21, 3. Unia Nowa Sarzyna 21, 4. Kamax Kańczuga 18, 5. Izolator Boguchwała 18, 6. Strug-Herman Tyczyn 18, 7. Kolbuszowianka Kolbuszowa 17, 8. Dynovia Dynów 17, 9. Błękitni Ropczyce 15, 10. JKS Jarosław 14, 11. Sokół Sokółów Małopolski 14, 12. Lobo-Stal Mielec 13, 13. Orzeł Przeworsk 11, 14. Piast Nowa Wieś 11, 15. Rafineria Jasło 11, 16. Syrenka-Czarni Pawłosiów 10, 17. Karpaty Krosno 10, 18. Brzozovia Brzozów 9, 19. Czuwaj Przemysł 5.

V LIGA - MIĘDZYOKRĘGOWA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Gorliczanka Gorliczyna 18, 2. MKS Radymno 17, 3. Górnik Strachocina 14, 4. Szarotka Uherce 14, 5. Czarni Jasło 13, 6. Nafta Jedlicze 13, 7. Orzeł Bażanówka 10, 8. Sanovia Lesko 8, 9. Bizon Medyka 8, 10. Biało-Czerwoni Kaszyce 8, 11. Pogoń Lubaczów 5, 12. Czarni-Syrenka Rozwienica 4, 13. Budowlani Szówsko 4, 14. Bieszczady Ustrzyki Dolne 3.

V LIGA - OKRĘGOWA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Sanoczanka Święte 19, 2. Piast-JKS II Tuczępy 19, 3. Polonia II Przemysł 14, 4. Leśnik Bircza 13, 5. Łęka Ostrów 12, 6. Żurawianka Żurawica 11, 7. Unia Łukawiec 9, 8. Sokół Lubaczów 9, 9. Czuwaj II Krówniki 8, 10. Zdrój Horyniec 7, 11. Helman Łaszków 6, 12. Huragan Gniewczyzna 4, 13. Wisłok Świętoniowa 4, 14. Juwenia Cieszanów 1.

VI LIGA - GRUPA I

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Dąb Dobkowiec 16, 2. Cresovia Krzewowice 16, 3. Korona Trójczycze 15, 4. Błękitni Grzęska 13, 5. Start Pruchnik 12, 6. Start Mirocin 12, 7. Pogórze Rokietnica 11, 8. Zorza Zarzecze 10, 9. LKS Orły 9, 10. Gacovia Gać 8, 11. Piast Nowosielce 4, 12. Żuraw Żurawiczki 2, 13. Zorza Jagiełta 1, 14. Łęka Łowce 0.

V liga - Międzyokręgowa

MKS R. - Czarni J. 2:1 (1:0)
Bramki: 1:0 Bach 38. min, 2:0 K. Kolanek 65. min, 2:1 Leśniak 67. min.
MKS R.: Popkiewicz - Gierczak, J. Sobiejo, Dubiel, J. Kolanek - Kalisz (46. Gliniany), Bach, Szot (89. Bielówka), Samborski (61. Szpunar) - K. Kolanek, A. Kuta.
Czarni J.: Uchman - Kowalski, Zajac, Semla, Juszczyk - Czech, Stukus, Zabawa (80. Janus), Pietruszka (46. Leśniak) - Niedziałkowski, Nowosielski.
Sędziował: Stanisław Zastawny (Lesko). **Żółte kartki:** Bach oraz Stukus i Semla. **Widzów:** 250.

Początek meczu był wyrównany, a obie jedenastki postawiły na atak. Bliżsi objęcia prowadzenia byli goście. Najpierw Nowosielski nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Popkiewiczem, a w 27. min, po strzale Zabawy z ok. 30 m, piłka odbiła się od... nierówności boiska, ale na szczęście dla miejscowych trafiła w głowę radymniańskiego bramkarza i wyszła w pole. Pierwszego gola MKS zdobył po bardzo precyzyjnym strzale Bacha, który wykorzystał dośrodkowanie z rogu, bitego przez Kutę. Po zmianie stron inicjatywę na boisku posiadali gospodarze, którzy swoją dobrą grę potwierdzili zdobyciem drugiego gola, strzelonego głową przez K. Kolanka. Prowadzenie dwoma bramkami trochę uspiło czujność miejscowej obrony, co przyniosło przyjezdnym kontaktową

bramkę, uzyskaną przez Leśniaka z najbliższej odległości. Jasłanie zwiertzyli możliwość uzyskania w Radymnie korzystnego rezultatu, zdobyli optyczną przewagę, ale to nie oni byli bliżsi zdobycia bramki, a gospodarze, którzy po kontrach mogli podwyższyć rezultat. (Z)

Bizon - Bieszczady 1:0 (1:0)
Bramka: 1:0 Z. Adamski 23. min.
Bizon: Grodecki - Harapiński, J. Cwynar, Kędzior (78. Olejarz), J. Adamski - Górka, Z. Adamski, Wajda, Śmigielski - P. Adamski, Górniak.
Bieszczady: Jankowski - Wójtowicz, Kwaśnik, Kucab, Ożóg - Dacko, Kołodziej, Fuksa, Partyka - Mikulski, Blicharz.
Sędziował: Henryk Kozimor (Sanok). **Żółte kartki:** Z. Adamski, Górniak oraz Kucab. **Czerwona kartka:** Kucab (75. min - druga żółta). **Widzów:** 150.

Gospodarze zainkasowali trzy punkty, ale swoją grą nie zachwycili. Jak zwykle w drużynie medycznej szwankowała skuteczność. Jeszcze gorszą skutecznością grzeszyli przyjezdni, którzy posiadali optyczną przewagę, grali dobrą technicznie piłkę, ale im bliżej bramki Grodeckiego tym trudniej było przebić się im przez blok defensywny gospodarzy... J. Z.

Bialo-Czerwoni - Budowlani 1:0 (0:0)
Bramka: 1:0 Elizer 67. min.

V liga - Okręgowa

Sanoczanka - Hetman 4:0 (0:0)
Bramki: 1:0 Walczyszyn 58. min, 2:0 W. Siemaszkiewicz 61. min, 3:0 A. Soja 85. min, 4:0 B. Zubrzycki 90. min.
Sanoczanka: Grabski - L. Krupa, J. Siemaszkiewicz, Wolański, A. Siemaszkiewicz - S. Zubrzycki, Z. Lisańczuk (65. P. Soja), J. Lisańczuk (27. T. Soja) - A. Soja, W. Siemaszkiewicz, Walczyszyn (80. B. Zubrzycki).
Hetman: Gonciarz - Bawol, Doskoczek, Natanek, Nawłoka (70. Wójtów) - Grela (70. A. Kuta), Wojtowicz, Czerwiński, Halwa - B. Kuta, Jaremko.
Sędziował: Józef Pukas (Lubaczów). **Żółte kartki:** S. Zubrzycki, L. Krupa oraz B. Kuta i Halwa. **Widzów:** 300.

Pierwsze 45 minut należało do gości, którzy mieli kilka dobrych okazji do zdobycia bramek. Niestety, w decydujących momentach zabrakło precyzji. Sanoczanka także nie dawała za wygraną, jednak żadnej z drużyn nie udało się zdobyć gola. II połowa to już zdecydowana dominacja gospodarzy. Pierwsza bramka padła w 58. min po strzale Walczyszyna. Trzy minuty później W. Siemaszkiewicz podwyższył wynik. Dobrą okazję do zdobycia chociaż honorowej bramki mieli przyjezdni. W 75. min podyktowanego przez sędziego rzutu karnego nie wykorzystał Bawol. Końcowe minuty spotkania także należały do gospodarzy. W 85. min celnie strzelił A. Soja, a 5 minut po nim B. Zubrzycki. Mag.

Leśnik - Piast-JKS II 0:3 (0:2)
Bramki: 0:1 Gwóźdź 5. min, 0:2 Hnat 45. min, 0:3 Noga 53. min.
Leśnik: Lasek - Kowal, Budzan, Fornal, Stachura - Łabiak (60. Grzesiak), Foremski (53. Kowalski), Jarosiawicz, Kawalec - Dudek, Nuckowski.
Piast-JKS II: Stadnik - Huk, Wilk, Strawa, Wąsowicz - Barczak, Gwóźdź, Hnat (70. T. Lis), Urbanik - K. Noga, Gotąb (46. Jagielowicz).
Sędziował: Jacek Marek (Przemysł). **Widzów:** 200.

Mecz „ustawiony” został już w 5. min, kiedy Gwóźdź zdobył prowadzenie dla gości. Przyjezdni umiejętnie kierowani przez Marka Strawę później kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku. Piłkarze Leśnika atakowali, ale

z tych ataków niewiele wynikało. Goście po dwóch kolejnych klasycznych kontrach ustalili wynik spotkania. (Z)

Żurawianka - Juwenia 2:0 (0:0)
Bramki: 1:0 M. Dmitrzyk 75. min, 2:0 Ochendusko 82. min.
Żurawianka: Sopol - Kucharski, Osikowicz, Mazur, Szczepny - Bąk (46. Domański), Korniat (80. Juszczyk), Hartacz, M. Dmitrzyk - R. Dmitrzyk, Ochendusko.
Juwenia: Osowski (75. Malec) - Waży, Młynarowicz, Kopcuch, Makuch - Pomykała, Szwed, A. Mazurkiewicz, Marciniszyn - Gudzik, Kornaga.
Sędziował: Andrzej Papciak (Jarosław). **Żółte kartki:** Osikowicz oraz Marciniszyn. **Widzów:** 150.

Gospodarze posiadali przewagę przez całe spotkanie. Z kilkunastu okazji do strzelenia bramki wykorzystali tylko dwie i to dopiero w ostatnich fragmentach meczu. Goście ograniczali się do nieśmiały akcji zaczepnych, z których jedna, w 50. min, mogła im przynieść powodzenie, jednak Marciniszyn przegrał pojedynek z bramkarzem Żurawianki. (Z)

Czuwaj II - Łek 3:1 (1:0)
Bramki: 1:0 Kilian 25. min, 2:0 Barszczak 52. min, 2:1 Czternastek 72. min, 3:1 Buńko 89. min.
Czuwaj II: Lewczyszyn - Frankiewicz, Gajda, Piwódzki, G. Kozioł - Olech, Szkulski, Barszczak, Pił (87. Ciećkiewicz) - Kilian, Buńko.
Łek: T. Kozioł - Grabski, Storek, Kwaśny, Piotr Sebastianka (58. D. Słysz) - M. Kosiński, J. Kosiński, Madycki, Czyż (71. Paweł Sebastianka) - Duda, Czternastek.
Sędziował: Zygmunt Jacek (Jarosław). **Żółte kartki:** Frankiewicz, Buńko, Kilian oraz Kwaśny. **Widzów:** 100.

Niespodziewane, ale zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna z Krównik nad wyżej notowanym przeciwnikiem. Goście z Ostrowa rozczarowali, w ich grze więcej było... pretensji do siebie samych i otoczenia, niż przemyślanych akcji, otwierających drogę do bramki Lewczyszyna. Zaraz po rozpoczęciu spotkania Szkulski dwukrotnie, z rzutu wolnych, spraw-

Bialo-Czerwoni: J. Baran - P. Baran, M. Grabowski, M. Pendrak, A. Pendrak (66. Bajor) - T. Wielgosz, Piława, Furtyk, Elizer - Stasiła, Lorenowicz.
Budowlani: Trojniak - Siry, Pruchnicki, Wysocki, Litwin - Siegel (67. Pary), Nowak, Ziegelheim, T. Wojtuś - Kasieczka, Mikłasz (60. Noga).
Sędziował: Mariusz Bury (Jarosław). **Żółte kartki:** P. Baran, M. Grabowski oraz Litwin. **Widzów:** 200.

Obie jedenastki zaczęły mecz bardzo nerwowo, stąd więcej był chaosu niż prawdziwej piłki. Goście w I połowie wypracowali sobie trzy okazje do zdobycia bramki, ale trzy razy T. Wojtuś spudłował. Gospodarze pozbiali się dopiero w II części gry. Przeprowadzane przez nich akcje nabrały właściwej dynamiki, ale w dalszym ciągu brakowało precyzji pod bramką Trojniaka. Dopiero akcja w 67. min zakończyła się powodzeniem miejscowych piłkarzy - świeżo wprowadzony do gry Bajor zagrał do M. Pendraka, ten ograł obrońców Budowlanych i podał do Elizera, który strzałem obok słupka ustalił wynik tego meczu. Z. WIELGOSZ

W pozostałych meczach:
Nafta - Czarni-Syrenka 2:0 (1:0), Szarotka - Orzeł 2:1 (1:0), Górnik - Sanovia 1:1 (1:0).

VI LIGA - GRUPA II

1. Golbalux Wiązownica	7	19	6-1-0	17:6
2. Orkan Zapalów	7	18	6-0-1	26:10
3. Cresovia Kalników	7	16	5-1-1	15:9
4. Sokół Sieniawa	7	15	5-0-2	26:12
5. Victoria Stary Dzików	7	15	5-0-2	24:15
6. Czarni Oleszyce	7	13	4-1-2	13:9
7. Zryw Młodów	7	10	3-1-3	10:11
8. Roztocze Narol	7	8	2-2-3	16:17
9. Granica Stubno	7	6	2-0-5	13:19
10. LKS Wysocko	7	6	2-0-5	18:25
11. Czerwoni Cewków	7	5	1-2-4	11:13
12. Huragan Basznia Dolna	7	4	1-1-5	7:18
13. Ursus Dachnów	7	4	1-1-5	4:15
14. Graniczny Krowica	7	3	1-0-6	4:25

KLASA A

Grupa przemyska

Grom - Wesola 7:0, Wiar - Dubiecko 3:2, Walawianka - Skołoszów 8:1, Fenix - Grochowce 3:2, Orzeł - Duńkowice 1:0, Unia - Luzax 1:2.

1. Fenix Leszno	6	18	6-0-0	31:7
2. Orzeł Torki	6	16	5-1-0	13:4
3. Grom Wyszatycze	5	13	4-1-0	18:6
4. Wiar Huwniki	6	13	4-1-1	17:14
5. LKS Grochowce	6	9	3-0-3	22:17
6. LKS Duńkowice	6	7	2-1-3	17:12
7. Luzax Lutków	6	7	2-1-3	11:15
8. LKS Dubiecko	6	6	2-0-5	16:16
9. Walawianka Walawa	5	4	1-1-3	17:13
10. LKS Skołoszów	6	4	1-1-4	11:26
11. Wesola Żadąbrowie	6	4	1-1-4	8:31
12. Unia Zaleska Wola	6	0	0-0-6	12:32

Grupa jarosławska

Delin - Makowisko 2:2, Tęcza - Błękitni P. 1:2, Wiraż - Błękitni R. 1:2, Iskra - Czarni III 3:1, Mołodycz - Przedmieście Dolnołez. 1:6, Płomień - Wólczanka 0:2.

1. Wólczanka Wólka Pełkińska	6	16	5-1-0	21:2
2. Błękitni Pełkinie	6	15	5-0-1	13:7
3. Błękitni Rudotowice	6	15	5-0-1	15:11
4. Delin Munina	6	13	4-1-1	17:8
5. LKS Przedmieście Dolnołezajskie	6	12	3-3-0	15:7
6. LKS Makowisko	6	11	3-2-1	26:7
7. Wiraż Chłopice	5	6	2-0-3	12:7
8. Czarni III Pawłowski	6	6	2-0-4	7:15
9. Iskra Cieszacin Wielki	6	4	1-1-4	6:14
10. Tęcza Jankowice	5	0	0-0-5	5:21
11. Płomień Morawsko	6	0	0-0-6	1:19
12. LKS Mołodycz	4	0	0-0-4	5:25

Grupa przeworska

Ujezna - Błękitni 3:2, Wiselka - Strumyk 3:3, Blyskawica - Huragan 6:1, Promyk - Mikulice 0:2, Lechia - San 3:2, Wisloczanka - Maćkówka 6:2.

1. Blyskawica Rozbórz	6	18	6-0-0	26:7
2. Lechia Pantalowice	6	15	5-0-1	20:18
3. Wisloczanka Tryńcza	6	14	4-2-0	18:8
4. LKS Mikulice	6	13	4-1-1	17:10
5. Promyk Urzejowice	6	9	3-0-3	18:16
6. San Gorzyce	6	7	2-1-3	20:16
7. Strumyk Hawlowice	6	7	2-1-3	18:16
8. LKS Ujezna	5	7	2-1-2	9:12
9. LKS Maćkówka	6	3	1-0-5	7:26
10. Huragan Rozbórz Długi	6	2	0-2-4	11:20
11. Wiselka Siennów	5	2	0-2-3	7:11
12. Błękitni Wierzbna	6	2	0-2-4	9:20

Grupa lubaczowska

Roztocze - Walter 0:3, Agro - Rolnik 1:3, Błękitni - Gwiazda 3:4, Orkan - Zjednoczeni 2:6, Start - Leśnik 2:1.

1. Zjednoczeni Zabiela-Stare Siolo	4	12	4-0-0	18:9
2. Rolnik Wólka Krowicka	4	12	4-0-0	10:4
3. Walter Opaka	4	9	3-0-1	8:2
4. Gwiazda Wielkie Oczy	4	9	3-0-1	12:7
5. Start Lisie Jamy	4	7	2-1-1	4:3
6. Roztocze Ruda Różaniecka	4	3	1-0-3	6:6
7. Leśnik Pławów	4	3	1-0-3	8:10
8. Błękitni Zalesie	4	3	1-0-3	8:12
9. Agro Chotyńiec	4	1	0-1-3	2:13
10. Orkan Zaluże	4	0	0-0-4	8:18

KLASA B

Grupa przemyska

Fort - Polonia 4:0, Żurawianka II - Sierakońce 3:1 (mecz rozegrano w Sierakońcach).

1. Żurawianka II Żurawica	3	9	3-0-0	10:1
2. WKS Sierakońce	3	6	2-0-1	10:5
3. Fort Jaksmanice	3	3	1-0-2	5:11
4. Polonia Korczowa	3	0	0-0-3	1:9

Grupa jarosławsko-przeworska

Wietlin - Promyk II 4:1, Piwoda - Surochów 1:2, Łopuszka W. - Blyskawica 2:3. Pauzował: Żuraw II.

1. Blyskawica Rozbórz	3	7	2-1-0	12:8
2. LKS Surochów	3	6	2-0-1	4:5
3. LKS Wietlin	3	4	1-1-1	10:8
4. Żuraw II Żurawiczki	2	3	1-0-1	4:2
5. KS Łopuszka Wielka	2	3	1-0-1	7:7
6. Promyk II Urzejowice	2	3	1-0-1	3:5
7. LKS Piwoda	3	0	0-0-3	6:11

W pozostałych meczach:
 Wisłok - Zdrój 0:5 (0:3), Huragan - Polonia II 0:1 (0:1).

JUNIORZY – KLASA REGIONALNA

Starsi

12 września: Stal Rzeszów – MOSiR Jasio 3:0, Polonia – Stal Sanok 3:0, Przelom Besko – Radomyślanka Radomyśl 0:3, MKS Dębica – Resovia 0:0, Sokół Lubaczów – Dynovia 2:0, Pogoń Leżajsk – MJKS Jarosław 1:4, Sanovia Lesko – Stal Mielec 3:5, Podkarpacie Pustynia – Igloopol Dębica 1:1.

19 września: Resovia – Stal Rz. 2:1, MOSiR – Karpaty 1:0, Unia – Polonia 2:1, Stal S. – Przelom 1:1, Igloopol – Radomyślanka 0:1, Dynovia – MKS Dębica 1:0, MJKS – Sokół 2:1, Stal M. – Pogoń 5:1, Podkarpacie – Sanovia 3:0.

Młodszy

12 września: Stal Rz. – MOSiR 2:0, Polonia – Stal S. 3:0, Przelom – Radomyślanka 3:1, MKS D. – Resovia 1:3, Sokół – Dynovia 1:3, Pogoń – MJKS 0:0, Sanovia – Stal M. 1:3, Podkarpacie – Igloopol 0:3, Karpaty – Unia 0:1.

19 września: Resovia – Stal Rz. 3:3, MOSiR Jasio – Karpaty 4:3, Unia – Polonia 0:1, Stal S. – Przelom 3:2, Igloopol – Radomyślanka 3:0, Dynovia – MKS Dębica 0:0, MJKS – Sokół 5:2, Stal M. – Pogoń 3:1, Podkarpacie – Sanovia 2:0.

Grupa I

Orly – Dąb 3:2 (0:1)

Bramki: 0:1 D. Lonc 14. min, 0:2 M. Lonc 63. min, 1:2 Pszonak 74. min (karny), 2:2 Stec 80. min, 3:2 Pszonak 88. min.

Orly: Kasiuk – Stabicki, Walankiewicz, Gieralt, Leszczyński (65. Ryznar) – Pszonak, Mazur, Karkowski, Modny – Stec, Kiełtyka.

Dąb: Bąk – Gomulczak, Walczak, Z. Lonc, Piotr Lonc – D. Lonc, Burdzy, Klepak, Lorenowicz (56. Opaliński) – Paweł Lonc, M. Lonc.

Sędziował: Stanisław Wilczak (Przemyśl). Widzów: 100.

Ciekawy i pełen emocji mecz rozegrano w Orlach. I połowa, pomimo że toczyła się pod dyktando gospodarzy, zakończyła się dla nich utratą bramki już w 14. min. Kiedy M. Lonc w 63. min ogłosił miejscową obronę i umieścił piłkę po raz drugi w siatce miejscowych, mało było takich, którzy stawiali na korzystny wynik dla miejscowych. A jednak... Po szarży Kiełtyki, piłkę ręką w polu karnym zagrał Walczak. Rzut karny pewnie wykonał Pszonak. W 80. min, po akcji Kiełtyki ze Stecem, ten drugi wyrównał stan meczu. Potem Opaliński zaprzepaścił dwie wyborne okazje do strzelania gospodarzom goli (w 60. i 84. min), a po koronkowej akcji w wykonaniu Karkowskiego, Kiełtyki i celnym strzale Pszonaka w 88. min gospodarze wyszli na prowadzenie. Liderowi z Dobkowiec zabrakło czasu na odrobienie strat.

S. GRIN

Piast – Start P. 1:5 (1:1)

Bramki: 0:1 Oleszek 18. min, 1:1 Jarek Słysz 30. min, 1:2 Długosz 62. min, 1:3 Brzuchacz 76. min, 1:4 M. Mikłasz 80. min (karny), 1:5 Długosz 87. min.

Piast: Dudek – Jerzy Słysz (57. D. Markowski), Kowalik, Kuźniar, Rosół (57. D. Curzytek) – Kalamarz, Paszczak, Jarek Słysz, T. Fołta (57. Kruk) – Wołowicz (78. Skawina), W. Fołta.

Start P.: Zaleski – Jastrzębski, M. Mikłasz, M. Szostak, Olejarz – Brzuchacz, P. Mikłasz (71. Bajserowicz), Wankowicz, Oleszek – Długosz, Mazur (29. P. Szostak).

Sędziował: Witold Korzeń (Radymno). Żółte kartki: Jarek Słysz oraz Olejarz. Widzów: 100.

Po pierwszej, remisowej, połowie gospodarze powinni prowadzić różnicą kilku bramek, ale na przeszkodzie stanął im jednak świetnie dysponowany Zaleski. Zabrakło także zwykłego piłkarskiego fartu. W drugiej odsonie goście popisali się dużą skutecznością, kończąc efektywnym wynikiem w sumie ciekawy mecz.

B. SKUPIEN

Start M. – Gacovia 1:2 (1:1)

Bramki: 0:1 M. Kordas 17. min, 1:1 Maślanka 36. min, 1:2 Dendura 79. min.

Start M.: Wyczawski – Pędzibyk, Sochacki, Marek, Techmański (82. Mazur) – Kochan (60. J. Michalik), Dąbek, Kozicki – Maślanka, Soloma (70. K. Hołub), Ł. Hołub.

Gacovia: Puszkarcz – Wiśniowski, Szpiłtyk, Mroszczyk, Kasprzyk (46. Dendura) – Szpytma, Machniak (70. Solarz), M. Kordas, Kruk – Skawina (80. Wołowicz), Brożbar.

Sędziował: Zdzisław Mamczura (Lubaczów). Żółta kartka: Wiśniowski. Widzów: 200.

Goście, mający opanowany środek boiska, przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść w końcówce meczu. W drużynie Gacovii na wyróżnienie zasłużyli: najlepszy na boisku Mariusz Kordas, który dzielił i rządził w środku pola oraz świetnie spisujący się w bramce Puszkarcz.

BoS

Czerwoni: T. Nieckarz – J. Nieckarz, Czyż, A. Nieckarz, Markiewicz – Pawlik, Barszcz (59. Kufera), Masełko, Jabłoński – M. Bednarz, H. Bednarz.

Sędziował: Józef Olech (Przemyśl). Żółte kartki: Furgała oraz Pawlik, Jabłoński i H. Bednarz. Czerwona kartka: Rudziński (65. min – kopnięcie przeciwnika bez piłki). Widzów: 150.

Gospodarze w I połowie nie potrafili przypieczętować swojej przewagi choćby jedną bramką. W tej części gry dobre okazje do strzelenia goli dla Sieniawy mieli Woś i G. Styś. Podobnie było przez następny kwadrans II części gry, w której na dodatek miejscowi stracili bramkę. Wykorzystany rzut karny, za rękę jednego z obrońców gości, odwrócił losy meczu i mimo że Sokół musiał kończyć spotkanie w „dziesiątkę”, zdołał obronić pełną zdobycz punktową.

K. N.

Zryw – Roztocze 4:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Szpyt 3. min, 2:0 P. Tabaczek 25. min, 3:0 M. Szul 63. min, 4:0 Oleszycki 66. min.

Zryw: Weselak – S. Antonik, M. Szmagara, Oleszycki, P. Antonik – P. Tabaczek, Szpyt (52. Przybylski), M. Szmul, Szymeczko (77. Hypiak) – W. Szmul, K. Szmagara.

Roztocze: Żuchowski (70. G. Gmiterek) – Krzaczkowski, Ochab, Stankiewicz, Tutkiewicz – Borek, M. Banaś, Trąd, Szydłowski – W. Gmiterek, Gruszczynski. Sędziował: Franciszek Sowiński (Przeworsk). Widzów: 100.

Gospodarze od pierwszego gwizdka sędziego zaatakowali bramkę Roztocza i na efekt nie trzeba było długo czekać – w 3. min zdobyli pierwszego gola. W 25. min daleki strzał P. Tabaczka zupełnie zaskoczył Żuchowskiego. Goście mogli nawiązać kontakt bramkowy, ale Stankiewicz i Borek nie wykorzystali stuprocentowych okazji. Przyjezdni nie przeciwstawili się akcjom M. Szmula i Oleszyckiego, które zakończyły się zdobyciem kolejnych bramek dla Zrywu. Dopiero po ich utracie goście z Narola poderwali się do ataków na bramkę Weselaka, lecz nie przyniosły one żadnych efektów.

JanBor

W pozostałych meczach: Victoria – Cresovia 3:1 (1:1), Graniczn – Czarni 0:1 (0:0), Wysocko – Orkan 0:6 (0:1), Granica – Huragan 4:1 (2:0).

Strony zredagowali: Józef ZAGULAK, Mariusz GODOS

1. Stal Rz.	9	22	33:9
2. MJKS	9	22	26:9
3. Podkarpacie	9	17	16:7
4. MOSiR	9	16	25:16
5. Dynovia	9	16	17:14
6. Pogoń	9	15	22:24
7. Radomyślanka	9	13	14:12
8. Stal M.	9	13	14:14
9. Karpaty	9	13	9:9
10. Resovia	9	13	11:14
11. Unia	9	12	19:17
12. Stal S.	9	12	12:13
13. Polonia	9	11	13:15
14. Igloopol	9	11	15:18
15. MKS D.	9	11	8:15
16. Przelom	9	6	13:25
17. Sokół	9	6	12:24
18. Sanovia	9	2	11:35

1. Stal S.	9	24	29:11
2. Stal M.	9	24	19:8
3. Resovia	9	22	49:12
4. Igloopol	9	21	32:7
5. Stal Rz.	9	20	40:9
6. MOSiR	9	19	29:14
7. Unia	9	16	19:11
8. MJKS	9	16	23:20
9. Dynovia	9	13	18:26
10. Karpaty	9	12	25:15
11. Polonia	9	12	16:8
12. Radomyślanka	9	10	14:23
13. Podkarpacie	9	9	22:22
14. MKS D.	9	6	6:19
15. Sokół	9	5	14:42
16. Przelom	9	4	9:46
17. Sanovia	9	3	8:36
18. Pogoń	9	3	8:40

Bramkowy rekord

Piłkarskie kroniki na pewno zanotują ten wynik. 18 września trampkarze młodzi Kamaxu Kańczuga i Biało-Czerwonych Kaszyc rozegrali mistrzowski mecz w ramach rozgrywek klasy okręgowej. Młodzi piłkarze z Kańczugi wygrali ten pojedynek w rekordowych rozmiarach – 40:0 (!), prowadząc do przerwy 17:0.

1/32 Pucharu Polski

Polonia wyeliminowana

Polonia – Hutnik Kraków 0:1 (0:1)

Bramka: 0:1 Chmiest 38. min. Polonia: Abram – Niemiec, Jabłoński, Kościelny – Kud, B. Kawecki, Załoga, W. Jaroch, Strzałkowski (72. Gierczak) – D. Jaroch (66. Hajduk), Sierżęga.

Hutnik: Ambrosiewicz – Wasilewski, Świerczewski, Prokop – Makuch, Łatka, Lacabidze (74. Ankowski), Nowak (62. Bernas), Stolarz – Chmiest, Przytuła.

Sędziował: Tomasz Wołak (Opole). Żółte kartki: Sierżęga i Prokop. Widzów: 1000.

Przemyslanie nie wykorzystali okazji zakwalifikowania się do 1/16 Pucharu Polski, w której występować już będą drużyny naszej ekstraklasy. Szansa była, hutnicy z Krakowa bowiem przystąpili do pojedynku niezbyt skoncentrowani i pozwolili polonistom

przejść inicjatywę. W 2. min gospodarze mogli prowadzić 1:0 – Bogusław Sierżęga, po otrzymaniu piłki od Dariusza Jarocha, znalazł się sam na sam z bramkarzem Hutnika, ale ten zdołał wybić piłkę nogą na rzut rożny. Jeszcze lepsza okazja nadarzyła się polonistom w 20. min, kiedy Piotr Kościelny stanął naprzeciw Edwarda Ambrosiewicza, aby wykonać rzut karny, podyktowany za faul Marka Świerczewskiego na B. Sierżędze. Strzał kapitana przemyskiej jedenastki trafił tylko w słupek. Później bramkarza Hutnika próbowali jeszcze pokonać: W. Jaroch, Niemiec, Załoga i B. Kawecki. Niewykorzystane sytuacje zemściły się w 38. min, kiedy to ładną, oskrzydającą akcją gości celną główką sfinalizował Marcin Chmiest. W II połowie lepiej prezentowali się II-ligowcy, a poloniści jakby przestali wierzyć w odniesienie zwycięstwa nad krakowską drużyną.

Z-ak



URBAN MEBLE

Jarosław, ul. Tarnowskiego 20a
tel. 016 6213361, 6212351, 6213821



Powyższy kupon uprawnia do 5% rabatu przy zakupach mebli w pawilonach URBAN MEBLE



I liga

Fatalna passa trwa

Układ pierwszych ligowych kolejek dawał pewną nadzieję, że Przemyskie Niedźwiadki udanie mogą zainauguować sezon 1999-2000. Nic z tych rzeczy. Po słabym występie w Bytomiu i kompromitującym z Zastalem w Przemyslu podopieczni Mariusza Zamirskiego w minionym tygodniu ponieśli dwie kolejne porażki i aktualnie ich „tabelkowy” bilans brzmi katastroficznie: 0-4. Jak długo jeszcze będziemy czekać na pierwsze zwycięstwo? Niektórzy twierdzą, że bardzo długo...

Porażką nr 3 zakończyło się spotkanie Niedźwiadków w Kielcach z beniaminkiem I ligi Cersanitem Nomi. I to porażką jak najbardziej zasłużoną. Przemyslanom koncepcja starczyła ledwie na pierwsze dwie minuty gry. Wówczas to na tablicy pojawił się wynik 4:3 dla kielczan. Od tego momentu na parkiecie istniała tylko jedna ekipa. Gospodarze robili, co chcieli. Gdy była okazja – bezbłędnie dziurawili kosz polonistów rzutami zza linii 6,25 m, gdy nadarzała się sposobność – punktowali spod samej „dziury”, przy biernej postawie graczy M. Zamirskiego. Dość powiedzieć, że w całym spotkaniu Niedźwiadkom udało się łącznie zebrać... 13 piłek, co jest chyba niechlubnym rekordem ligi. Ale któż ma walczyć o te piłki, kiedy zespół wciąż gra bez centra. To niedopuszczalne!

Przewaga wzrostowa kielczan była przynajmniej podobna do przewagi punktowej. W 17. min rezultat brzmiał 41:22! To był nokaut, którego wszakże po tragicznym występie przeciwko zielonogórzanom wykluczyć nie można było.

Po pierwszym, 20-minutowym trzęsieniu ziemi, jaki gracie Cersanitu Nomi sprezentowali polonistom, w II połowie nastąpiło odprężenie. Do tego stopnia, że – kierując się dewizą futbolowego specjała Wojciecha Łazarka – udało się... wygrać II odsłonę. W Kielcach korzystnie zaprezentowało się zaledwie dwóch graczy: robiący to, co do niego należy, czyli punktujący Oleg Lebediew oraz – co może tylko cieszyć – Daniel Puchalski, dzielnie walczący o każdy metr parkietu. Z pełnym nieporozumieniem natomiast był występ Chorwata Mario Bosnjaka...

Porażka nr 4

Kto liczył, że pasmo porażek będzie mieć swój kres w niedzielny wieczór, przeliczył się. Te kilkanaście minionych dni diametralnie odmieniło sytuację. To Stal Ostrów Wielkopolski przyjechała do Przemysła w roli faworyta. Drugie spotkanie Niedźwiadków przed własną widownią było jednak nieco inne. Nieco lepsze. Konsekwentnej, usypiającej i wyrachowanej koszykowie gości zechcieli wreszcie przeciwstawić żywiołowość i defensywną walkę. Mieli przy okazji wiele szczęścia, bowiem skuteczność stalowców sięgała nieraz bruku. Stworzyli więc bardzo dramatyczny, zażarty pojedynek, którego losy decydowały się w ostatnich sekundach, ale... Ale po kolei.

Pierwsze punkty zdobył Jerrod Gee, lecz przemyslanie dość szybko odpowiedzieli i w 7. min, po „trójce” Kevin Turnera, prowadzili 14:7. W tym momencie w ich szeregach wkradła się nerwowość, brakowało pomysłu na rozwiązywanie ofensywnych zagrywek, co błyskawicznie wykorzystali, doskonale dyrygowani przez Zorana Sretenovicia, goście. W 9. min J. Gee wyprawał ich na prowadzenie 14:15, które dzięki skuteczności Dejana Miskovicia (13 pkt. w I połowie) utrzymali do 19. min. (najwyższa: 13. – 19:26). W tej sytuacji Maciej Miller, by na 7 s przed pauzą dać ponowną punktową inicjatywę przemyslanom – 32:31. Nie udało się jej utrzymać do przerwy, gdyż niemal równo z syreną trafiał Dariusz Parzeński.

W II połowie obraz gry nie uległ zmianie. Wciąż dominowała ścisła obrona, choć oba zespoły nie ustrzegły się prostych błędów. Od 23. min, kiedy to ofiarne grający Daniel Puchalski wyprowadził Polonię na prowadzenie 36:35, do 35. min – z małymi wyjątkami – inicjatywa należała do gospodarzy. Najwyżej, bo 7 punktami, przewodźli w 26. min – 43:36. W 35. min, konsekwentnie grający przyjezdni, objęli prowadzenie 52:53, po celnym rzucie zza linii 6,25 m D. Miskovicia. Wydawało się, iż opanowali sytuację, jednak zryw polonistów sprawił, że na minutę przed końcem wyrównał O. Lebediew – 58:58. Odpowiedział D. Misković i na 30 s przed syreną rozpoczęła się wojna na rzuty osobiste. Na ledwie jeden celny rzut wolny najlepiej opłacanego koszykarza Polonii, a po raz kolejny beznadziejnie dysponowanego rzutowo, M. Bosnjaka dwoma zrewanżował się Wadim Czeczuro i na 24 s Stal prowadziła 59:62. Z kolei nie pomylił się znowu nierówny K. Turner (13 pkt. w II połowie) i na 15 s goście przewodzą punktem – 61:62, a na linii rzutów osobistych ponownie zameldował się W. Czeczuro i dwukrotnie... nie trafił. Ostatnia akcja meczu należała więc do polonistów, ale nie potrafili jej rozwiązać rozsądnie a zarazem z zimną krwią. Na 4 s przed końcem na rzut z nieprzygotowanej pozycji zdecydował się – rozgrywający akuratnie przyzwoite zawody – O. Lebediew i nie trafił. Piłkę zebrał goście, a faulowany W. Czeczuro tym razem był bezbłędny, ustalając wynik tego spotkania.

Więc poloniści stworzyli bardzo dramatyczny, zażarty pojedynek, zagrani nieco lepiej, itd., ale... Ale wszystko bombardowane jest przez dwie bezlitosne cyfry: 0-4. Sytuacja staje się coraz bardziej nie do zaakceptowania. Czy słyhać ostatni dzwonek?

I LIGA

16 września: Anwil – Hoop-PEKAES 83:78 (39:44), Bobry – AZS L. 56:74 (28:41), Zastal – Prokom-Trefl 57:88 (31:38), Pogoń – Stal O. 74:64 (36:44), PKK – Komfort-Forbo 40:71 (16:44), AZS T. – Brok Alkpol Czarni 64:72 (32:45). Mecz Azoty Unia – Zepter-Śląsk przerwany na 22.10.
19 września: Zepter-Śląsk – Komfort-Forbo 73:59 (30:32), Hoop-PEKAES – PKK 89:44 (46:26), Brok Alkpol Czarni – Anwil 69:72 (37:32), Pogoń – AZS T. 89:69 (42:37), Prokom-Trefl – Cersanit Nomi 63:72 (34:39), AZS L. – Zastal 80:68 (42:25), Azoty Unia – Bobry 80:69 (42:42).

1. Hoop-PEKAES Pruszków	4	7	3-1	318:276
2. Pogoń Ruda Śląska	4	7	3-1	300:268
3. Anwil Włocławek	4	7	3-1	318:287
4. Prokom-Trefl Sopot	4	7	3-1	305:274
5. Komfort-Forbo Stargard Szczeciński	4	7	3-1	260:232
6. Cersanit Nomi Kielce	4	7	3-1	292:287
7. Zepter-Śląsk Wrocław	3	6	3-0	230:167
8. Stal Ostrów Wielkopolski	4	6	2-2	268:255
9. Brok Alkpol Czarni Stupsk	4	6	2-2	274:268
10. AZS Lublin	4	6	2-2	280:278
11. Azoty Unia Tarnów	3	5	2-1	230:205
12. Bobry Bytom	4	5	1-3	274:302
13. Zastal Zielona Góra	4	5	1-3	261:302
14. AZS Toruń	4	4	0-4	275:305
15. Polonia Przemysł	4	4	0-4	268:302
16. PKK Szczecin	4	4	0-4	200:345

II LIGA

18-19 września: Start Gala – MKKS Alba 80:64 (35:29), Zagłębie – Legia 66:62 (56:56, 51:51; 22:22), Resovia Greinplast – Stal St. W. 64:82 (30:33), Roto Górnik – PCS 78:61 (40:33), Wisła – Glimar 62:60 (28:35), SMS – Mickiewicz 80:66 (45:27), Iskra Techmet – Piast 82:79 (70:70; 36:27).

1. Start Gala Lublin	2	4	2-0	185:112
2. Siarka Tarnobrzeg	2	4	2-0	147:120
3. Stal Stalowa Wola	2	4	2-0	153:127
4. Roto Górnik Walbrzych	2	4	2-0	143:118
5. Iskra Techmet Częstochowa	2	4	2-0	148:131
6. Wisła Kraków	2	4	2-0	141:133
7. Legia Warszawa	2	3	1-1	148:124
8. Greinplast Resovia Rzeszów	2	3	1-1	144:141
9. Zagłębie Sosnowiec	2	3	1-1	129:133
10. SMS Warka	2	3	1-1	142:148
11. Piast Cieszyń	2	2	0-2	136:147
12. Znicz Jarosław	2	2	0-2	131:144
13. Glimar Gorlice	2	2	0-2	112:128
14. PCS Wrocław	2	2	0-2	120:158
15. MKKS Alba Chorzów	2	2	0-2	122:166
16. SKS Mickiewicz Katowice	2	2	0-2	114:185

II liga

Jeszcze nie teraz

Siarka – Znicz 65:58 (38:34)

Punkty: G. Kochanowski 21 (1x3 pkt.), S. Szewo 15 (1x3 pkt.), Z. Pysznik 10, D. Polubiński 9 (1x3 pkt.), Ł. Dziękowski 8, P. Włodarczyk 2, K. Jabłoński 0, P. Zasuwa 0 (Siarka); J. Puszkariw 13, M. Dymacz 10 (2x3 pkt.), P. Rostecki 10 (1x3 pkt.), P. Szczotka 10, G. Szczotka 8, M. Szkółka 4, G. Woltyński 2, A. Mikołajko 1, T. Fortuna 0 (Znicz).
Sędziowali: Grzegorz Kapusta (Kraków), Bartłomiej Wojdak (Łódź).
Widzów: 500.

Choć koszykarze Siarki nie należą do II-ligowych potentatów, to dziewicze wyjazdowe spotkanie w Tarnobrzegu było dla podopiecznych Stanisława Gierczaka swoistym egzaminem dojrzałości. Część wiadomości jarosławscy koszykarze już przyswoili sobie z niezłym skutkiem, jednak na pozytywne ocenę muszą jeszcze poczekać.

Od początku spotkania zarysowała się, sięgająca 5-6 punktów, przewaga tarnobrzeżan. Górowali oni zwłaszcza w walce na obu deskach. Jarosławianie, którzy wystąpili już z Mariuszem Dymaczem, te niedostatki próbowali niwelować ruchliwością w defensywie. Próbowali także dość gospodarzy i w 16. min, po „trójce” Pawła Rosteckiego, to im się udało. Objęli prowadzenie 29:32. Jednak natychmiast tym samym odpowiedział Dariusz Polubiński. To

niewiele wytrzymało goście z konceptu i na przerwie schodzili z 4-punktową stratą.

Miejscowi decydujący cios zdecydowali się zadać tuż po wznowieniu gry w II połowie. Natarli ze zdwojoną siłą i w 28. min prowadzili już zdecydowanie – 57:42. Beniaminek w miarę upływu czasu otrząsnął się z marazmu i zaczął gonć rywali. W 33. min odrobił nieco strat – 57:51. Dobre zmiany dali: Grzegorz Szczotka i P. Rostecki. Brakowało jednak przysłowiowej kropki nad „i”. Grała nieskutecznie. Złe (czytaj: pudłujące) rozwiązywały finalne momenty kontrataków. I mimo że w 37. min doszli Siarkę na 5 punktów – 63:58 – było to wszystko, na co pozwolili sobie tarnobrzeżanie.

Siarka posiadała przez większe fragmenty gry lekką przewagę. Myślni gonili, gonili, ale nie dogonili. Na przyzwoitym poziomie zagraliśmy w obronie, choć szwankowała zbiórka piłek z tablicy. Zawiedli mnie skrzydłowi: Mikołajko i Szkółka. Pod koniec zagraliśmy nieskutecznie, nie potrafiąc wykończyć szybkich kontr. Cieszę się, że wrócił Mariusz Dymacz. Po kontuzji gra może nieco assekuracyjnie, ale liczę, że szybko dojdzie do siebie. W najbliższą niedzielę podejmujemy Mickiewicza Katowice i nie wyobrażam sobie, abyśmy nie wygrali – powiedział S. Gierczak.

Stronę zredagował
Mariusz GODOS.

16 września (czwartek):

Cersanit Nomi Kielce – Polonia 91:74 (50:32)

Sędziowali: Ryszard Glogowski (Sosnowiec) i Piotr Jalożyński (Łódź).
Widzów: 1500.

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	Rzuty (celne/oddane)		
			wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
A. Curry	7	26	2(3)	1(4)	1(2)
K. Turner	15	31	2(2)	5(8)	1(2)
M. Bosnjak	0	22	0(0)	0(4)	0(0)
O. Lebediew	22	34	3(3)	5(6)	3(3)
D. Puchalski	16	35	4(7)	6(9)	0(0)
B. Koziel	4	19	0(0)	2(2)	0(1)
M. Miller	6	18	0(0)	3(5)	0(0)
T. Przewrocki	0	13	0(0)	0(1)	0(2)
K. Zych	4	11	0(0)	2(2)	0(0)
POLONIA	74	200	11(15)	24(41)	5(10)

Asysty – 15: Curry 4, Puchalski 4, Bosnjak 2, Koziel 2, Lebediew 1, Miller 1, Turner 1.
Zbiórki (atak) – 4: Puchalski 2, Lebediew 1, Miller 1.

Zbiórki (obrona) – 9: Bosnjak 2, Lebediew 2, Turner 2, Koziel 1, Puchalski 1, Zych 1.

Przechwyty – 12: Lebediew 3, Puchalski 3, Curry 2, Przewrocki 2, Koziel 1, Turner 1.

Straty – 10: Turner 3, Miller 2, Bosnjak 1, Koziel 1, Lebediew 1, Przewrocki 1, Puchalski 1.

Bloki – 3: Curry 1, Koziel 1, Przewrocki 1.

Przewinienia – 15: Bosnjak 5, Curry 3, Puchalski 3, Koziel 1, Lebediew 1, Miller 1, Turner 1.

CERSANIT NOMI KIELCE

Punkty: V. Ilić 19 (4x3 pkt.), D. Hayes 18 (2x3 pkt.), S. Milčić 12 (3x3 pkt.), K. Korytek 11, R. McIver 9, M. Rajkowski 8 (2x3 pkt.), M. Kuzian 6, W. Żurawski 6, S. Woldan 2, D. Szczerbala 0.

19 września (niedziela):

Polonia – Stal Ostrów Wielkopolski 61:64 (32:33)

Sędziowali: Marek Cmińkiewicz (Wrocław), Kazimierz Lenczowski (Kraków).
Widzów: 1200.

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	Rzuty (celne/oddane)		
			wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
A. Curry	6	23	0(0)	3(4)	0(3)
K. Turner	18	31	4(4)	4(9)	2(5)
M. Bosnjak	1	34	1(2)	0(6)	0(0)
O. Lebediew	16	35	0(0)	5(8)	2(4)
D. Puchalski	9	31	1(4)	4(6)	0(0)
B. Koziel	3	8	0(0)	0(0)	1(1)
K. Miła	4	17	0(0)	2(2)	0(2)
M. Miller	4	15	0(0)	2(3)	0(0)
T. Przewrocki	0	6	0(0)	0(1)	0(0)
POLONIA	61	200	6(10)	20(39)	5(15)

Asysty – 10: Turner 5, Lebediew 3, Bosnjak 1, Puchalski 1.

Zbiórki (atak) – 10: Puchalski 4, Miła 2, Miller 2, Bosnjak 1, Curry 1.

Zbiórki (obrona) – 21: Bosnjak 9, Curry 3, Lebediew 3, Puchalski 2, Miła 1, Miller 1, Przewrocki 1, Turner 1.

Przechwyty – 8: Bosnjak 3, Puchalski 2, Curry 1, Lebediew 1, Turner 1.

Straty – 12: Puchalski 3, Turner 3, Bosnjak 2, Curry 1, Lebediew 1, Miła 1, Przewrocki 1.

Bloki – 0.

Przewinienia – 21: Puchalski 5, Turner 5, Miła 4, Lebediew 3, Curry 2, Bosnjak 1, Miller 1.

STAL OSTRÓW WIELKOPOLSKI

Punkty: J. Hester 21 (1x3 pkt.), D. Misković 20 (1x3 pkt.), D. Parzeński 10, J. Gee 8, W. Czeczuro 4, Z. Sretenović 1, G. Mordzak 0.

I liga piłki ręcznej kobiet

Za wysoka poprzeczka

JKS - Zagłębie Lubin 22:27 (11:15)

JKS: Mackiewicz, Holysz - Tiemczenko 2, Byzdra 8, Garwacka 2, Dobosz 1, Jadach 4, Fiałek 1, Gawłowicz 2, Więcek-Woźniak 2.

Najwięcej bramek dla Zagłębia: Sztęfan 6, Pocięcha i Wojtala po 5.

Sędziowali: Jacek Wróblewski (Płock) i Stefan Klar (Bardejov - Słowacja). **Kary:** JKS - 6 min; Zagłębie - 12 min.

Widzów: 800.

Nie udało się inauguracja nowego sezonu przed własną widownią jarosławskim piłkarkom. Tylko przez 23 minuty JKS dotrzymywał kroku dysponującemu znacznie lepszym składem Zagłębiu i mimo że do tego momentu zespół gości stale prowadził, to nie więcej jak 1-2 bramkami. Jedynie między 20. a 22. min jarosławiankom udało się minimalnie wyjść do przodu - 8:7 i 9:8, ale fatalnie przez nie rozegrane ostatnie minuty pierwszej połowy nie mogły ująć bezkarnie i... przyniosły nazbyt łatwą zdobycz przyjezdnym - z 11:13 na 11:15, zaś gola Jadach sędziowie nie uznali, gdyż piłka nie zdążyła wpaść do siatki przed gwizdkiem na przerwę.

Jeszcze gorzej ułożyła się gra miejscowym tuż po przerwie. W ciągu niespełna 3 minut lubińskie skrzydłowe: Sztęfan i Stańczak zaaplikowały im dalsze gole (11:18), a tak wysoko pod-

niesionej poprzeczki zawodniczki JKS już nie zdołały sforsować. Co prawda, dzięki kilku znakomitym interwencjom bramkarki Magdaleny Mackiewicz, JKS zbliżył się jeszcze do Zagłębia (39. min - 16:19), lecz kolejna seria koszmarnych błędów zniweczyła i ten wysiłek (44. - 16:22, 56. - 19:26), a pewnie swego zawodniczki gości już do końca meczu spokojnie kontrolowały grę.

Swego niezadowolenia po meczu nie krył trener Józef Cebularz: - W moim zespole aż nadto widoczny był brak zgrania i przy tak szybkiej grze, jaką jest piłka ręczna, nie ustrzegliśmy się dużej liczby prostych błędów, a te kończyły się najczęściej utratą

bramek, bo i w obronie dziewczyny nie potrafiły odpowiednio powstrzymać i zablokować atakujących zawodniczek gości. To mocny zespół, a jeszcze dodatkowo nasze były zawodniczki, grające teraz w Lubinie: bramkarka Głowczak czy Duchnowa z Pocięchą chciały się „pokazać” i to im się udało. Szczególnie Ala pokazała, że trzeba rzucić rzeczywiście precyzyjnie, by ją pokonać. W moim zespole jedyną zawodniczką, którą z czystym sumieniem mogę wyróżnić, była Barbara Jadach, dobrze zaprezentowała się także bramkarka Magda Mackiewicz, ale i ona w I połowie miała chwile słabości i musiałam dać jej odpocząć. (kram)

W pozostałych meczach:

15 września: Vitaral Jelfa - Montex 26:29 (11:15), Ruch - EB Start 25:24 (13:15), AZS AWF Dora - Nata AZS AWF Gd. 18:22 (9:11), Start Styroplast - Sośnica 20:30 (9:12), Zagłębie - Piotrcovia 24:20 (13:8).

18 września: Montex - Start Styroplast 39:18 (17:9), Nata AZS AWF Gd. - Vitaral Jelfa 20:14 (8:6), EB Start - Zgoda 27:16 (13:5), Sośnica - Ruch 24:19 (9:8), Piotrcovia - AZS AWF Dora 32:17 (11:8).

1. Montex Lublin	3	6	3-0-0	112:62
2. Sośnica Gliwice	3	6	3-0-0	86:70
3. Zagłębie Lubin	3	6	3-0-0	71:60
4. Piotrcovia Piotrków Trybunalski	3	4	2-0-1	79:66
5. Nata AZS AWF Gdańsk	3	4	2-0-1	60:52
6. Ruch Chorzów	3	4	2-0-1	62:61
7. EB Start Elbląg	3	2	1-0-2	74:67
8. Start Styroplast Gdańsk	3	2	1-0-2	64:92
9. JKS Jarosław	3	1	0-1-2	70:77
10. Zgoda Ruda Śląska	3	1	0-1-2	52:68
11. Vitaral Jelfa Jelenia Góra	3	0	0-0-3	71:81
12. AZS AWF Dora Wrocław	3	0	0-0-3	53:98

15 września (środa):

Zgoda Ruda Śląska - JKS 23:23 (8:15)

JKS: Mackiewicz 1, Holysz - Byzdra 9, Garwacka 5, Fiałek 3, Gawłowicz 3, Więcek-Woźniak 2, Tiemczenko 0, Dobosz 0, Jadach 0.

Najwięcej bramek dla Zgody: Guryliowa 8, Echolc 6 i Pelka 3.

Sędziowali: Adam i Andrzej Mikołajczakowie (obaj z Wrocławia). **Widzów:** 100.

Kolarstwo górskie

Mocne uderzenie

Druga część sezonu wyścigów kolarstwa górskiego MTB w wykonaniu zawodników przemyskich jest doprawdy imponująca.

Tytuły amatorskich mistrzów Polski (Family Cup) w tej dyscyplinie sportu, podczas zawodów finałowych na terenie poznańskiej Mały (4-5 września) wywalczyli w świetnym stylu Tomasz Gas z Buszkowiczek (kategoria junior starszy) oraz Rafał Rydel

z Przemyśla (senior). Warto podkreślić, że dla Tomka jest to już trzeci kolejny tytuł mistrzowski wywalczony w trzech różnych kategoriach wiekowych: młodzików - w Karpaczu (1997), juniorów młodszych - w Poznaniu (1998) i teraz - juniorów starszych.

Z kolei R. Rydel obronił tytuł amatorskiego mistrza Polski seniorów wywalczony po raz pierwszy przed rokiem. Jeszcze jeden tytuł mistrzowski dla reprezentantów Podkarpacia wy-

walczyła Iga Wiśniewicz z Jasła w kat. dzieci do lat 10. Reprezentacja regionu, wyłoniona po zawodach eliminacyjnych, które 30 maja odbyły się w Przemyślu, liczyła blisko 60 osób. Z nich do Poznania przyjechały 24.

Tylko dla twardzieli

Jedną z najciekawszych, a zarazem najtrudniejszych konkurencji odbywających się podczas festiwalu rowerowego w Szklarskiej Porębie (27-29 sierpnia) był 112-kilometrowy maraton. Na starcie stanęło kilkuset kolarzy górskich z Polski i zagranicy, wśród nich sześcioro z Przemyśla. Wszyscy ukończyli tę niezwykle trudną próbę, a ponadto w kategorii seniorów (zawodników bez licencji) zwyciężył R. Rydel, a w kategorii elita (zawodników licencjonowanych) 4. miejsce zajął Marcin Kosterkiewicz (obaj z Przemyśla). Na przyzwoitych miejscach sklasyfikowani zostali: B. Cichocki, P. Wohner, R. Paśko i W. Korylnicki.

Puchar Tarnowa i Brzeska

Przemyscy górale świetnie zaprezentowali się także podczas wyścigów z cyklu o Puchar Tarnowa i Puchar Brzeska. 5 września na Górze św. Marcina w Tarnowie w kategorii orlik zwyciężył M. Kosterkiewicz, a w kategorii masters Krzysztof Gierczak. Wśród „mastersów” trzeci był Kazimierz Kuropatwa. 12 września pod Brzeskiem zwyciężyli: R. Rydel (senior) i K. Gierczak (masters), a trzecie lokaty zajęli: M. Kosterkiewicz (orlik) i K. Kuropatwa (masters). W tych zawodach zawodnicy z licencjami i bez sklasyfikowani byli wspólnie. (R)

Tenis stołowy

Dobry start Kolpingu

Z zespołów reprezentujących region przemyski jedynie II-ligowy beniaminek, czyli PKS Kolping Jarosław inaugurację rozgrywek sezonu 1999-2000 może uznać za w pełni udany.

Jarosławianie, grający w sobotę, 18 września, mecz w Szczucinie pokonali miejscową Wisłę 7:3. Punkty dla Kolpingu zdobyli: K. Zieliński 2,5, Z. Jarema 2, K. Dziukiewicz 1,5 i J. Antosiak 1.

Tenisistów Orła Przeworsk grali mecz wyjazdowy w Tymbarku, który przegrali 3:7. Dla przeworszczan punktowali: J. Broda i T. Jurkiewicz po 1,5. Barw Orła bronili ponadto G. Frączek i W. Kochan. Z kolei najbardziej doświadczeni w II-ligowych bojach zawodnicy Nurtu Przemyśl, występujący przy własnych stołach, musieli uznać wyższość „górników” z Libiąża: Nurt - Janina Libiąż 1:9. Końcowy wynik sugeruje zdecydowaną przewagę gości, jednak w rzeczywistości

większość pojedynków była bardzo wyrównana. Jedyny punkt dla Nurtu wywalczył P. Błat, a godny odnotowania jest także dobry występ M. Ofiarskiego (zasilił Nurt), który stoczył dwa zacięte pojedynki singlowe ze znacznie młodszymi od siebie przeciwnikami. W drużynie Nurtu wystąpili jeszcze: Z. Bodnar, T. Banaś i A. Kielc, mecz zaś sędziowała para: J. Malik i K. Skoczyła (obaj z Przemyśla).

W kontekście II-ligowych startów tenisistów warto jeszcze odnotować zmianę przepisów dotyczących rozgrywanych meczów. W tym sezonie mecze w II lidze (powiększonej do 14 zespołów) składają się z 10 pojedynków: ośmiu singlowych i dwóch deblowych.

Mecz przegrali także tenisiści Orła II Przeworsk występujący w III lidze. Podejmowali zespół Beskid ze Zmiłowa, któremu ulegli 3:10. Punkty dla Orła zdobyli: A. Smulski, W. Lechowicz i J. Mazurek po 1. (R)

Tenis ziemny

Turniej za turniejem



Najlepsi tenisiści wśród przemyskich pedagogów. Od lewej: J. Łobodziński, M. Dryś i Z. Oroń.

Koniec sierpnia i początek września obfitował w szereg turniejów tenisowych, organizowanych na kortach KS Czuwaj, bądź z udanym udziałem młodych zawodników przemyskiego klubu.

W ostatni weekend sierpnia grali przemyscy pedagodzy, którzy swoje mistrzostwa zorganizowali już po raz siódmy. W turnieju wzięło udział 22 zawodników (łącznie w grach pojedynczych i podwójnych). W półfinałach gier singlowych Zbigniew Oroń (Zespół Szkół Ekologicznych) przez walkower pokonał Jana Kuliga (kontuzja), zaś Michał Dryś (Zespół Szkół Muzycznych) zwyciężył Józefa Łobodzińskiego (dyrektor administracyjny Wyższego Seminarium Duchownego), 6:4, 6:1. W finale po zaciętej grze Z. Oroń pokonał M. Drysia 4:6, 7:5, 6:1.

W półfinale gier podwójnych para Oroń-Łobodziński pokonała duet Kotkowski-Stankiewicz 6:4, 7:5 oraz M. Dryś-A. Dryś zwyciężyli debel Menet-Vu Thanh 6:1, 6:1. W finale Oroń-Łobodziński wygrali z parą Dryś-Dryś 6:1, 6:2. Udaną imprezę zorganizowała dyrekcja SP 2 w Przemyślu wraz z nauczycielami: Z. Oronim, M. Drysiem i W. Śliwiakiem, przy dużym wsparciu kierownika sekcji tenisowej Czuwaju Artura Wojtanowskiego. Sponsorami nagród dla zwycięzców byli: PZU SA - Inspektorat w Przemyślu, sklep sportowy „Karo”, Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Tramp”, sklep sportowy „U Kurasia”, Foto-Laboratorium Kodak-Express oraz sklep spożywczy „Sesam”, zaś fundatorem pucharu dla zwycięzców gier deblowych był Czesław Malik.

Memorial Szancera

W pierwszej sobotę i niedzielę września na kortach KS Czuwaj odbył się otwarty turniej tenisowy mężczyzn o XVIII Memorial im. Tadeusza Szancera. Wzięło w nim udział 36 zawodników, z których ośmiu dotarło do ćwierćfinału turnieju, gdzie zanotowano wyniki: W. Forst - W. Wojtanowski 6:1, 6:2, W. Śliwiak - A. Dryś 6:3, 0:6, 3:6, J. Pietroń - M. Dryś 7:5, 6:3, Z. Oroń - J. Budzan 2:6, 6:1, 6:2. W półfinale: Forst - A. Dryś 6:0, 6:4 oraz Oroń - Pietroń 6:7, 6:2, 6:0. W finale: Forst - Oroń 6:2, 6:1. Zwycięzcą turnieju - drugi rok z rzędu - został Wiesław Forst. Trzecie miejsce zajął Jan Pietroń. Organizatorom z sekcji tenisa ziemnego KS Czuwaj pomocy w postaci ufundowanych nagród udzielił: Zakład „Elektromechanika” - Ludwik Lis oraz sklep sportowy „U Kurasia”.

Turnieje młodzików

W turnieju tenisowym młodzików regionu Małopolska (do lat 14), który odbył się pod koniec sierpnia w Stalowej Woli, Urszula Niemiec (Czuwaj) pokonała w finale M. Hanusz (Stalowa Wola) 6:1, 6:3. W półfinale U. Niemiec wygrała z Anią Piechotą (Czuwaj) 6:1, 7:5.

Podczas tego samego turnieju Michał Walasek (Czuwaj) także dotarł do finału gier singlowych, który przegrał z W. Babiarzem (St. Wola) 3:6, 1:6 oraz do finału debła, gdzie w parze z J. Hanuszem (St. Wola) uległ stalowowolskiemu duetowi Sobczyk-Babiarz 7:5, 5:7, 0:6. Ania Piechota wygrała turniej młodzików (do lat 12), rozegrany w pierwszej sobotę i niedzielę września w Rzeszowie. W finale pokonała J. Grzybek (Olsza Kraków) 7:6, 6:4. (R)

DOMUS
Zapraszamy
w godz. 8.30-17.00,
sobota: 8.00-13.00

HURT-DETAL
Przemyśl, ul. Sportowa 7
(teren Hali Targowej PGK)
tel./fax 678-20-19, 678-40-81
HURTOWNIA:
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel./fax (0-16) 678-49-28

TAPETY
już od 7 zł

Italia Style

WYKŁADZINA
podłogowa PCV

PŁYTKI - OPOCZNO
najtańsze płytki ceramiczne 21 zł
Czeskie granity mrozoodporne

SIDING - NOWOŚĆ
POLSKONE - okna i drzwi

Jako bezpośredni przedstawiciel producentów
zapraszamy firmy handlowe i budowlane do współpracy.

NAWOZY
MATERIAŁY
BUDOWLANE

DUŻY WYBÓR - NISKE CENY - OPUSTY
CAŁE ZESTAWY - TRANSPORT GRATIS
Możliwy rozładunek na budowie.
WYDAJEMY UPOWAŻNIENIA
„CHEŁM”, „BUKOWA”, „ST. WOLA”,
„KOLBUSZOWA”, „HARASIUKI”, „LEŻAJSK”
HURTOWNIA „FARM-BUD”
Radymno, ul. Budowlanych 3
Tel./fax: (0-16) 628 16 66, 6281666

KALENDARZE
NA ROK
2000
nadruki reklamowe

DRUKARNIA „TPM”, PRZEMYSŁ
Mickiewicza 35, tel. (0-16) 678 55 21

Info Line

129,-
299,-

Plus
GSM

PROMOCJA
W promocji sieci Plus GSM czeka na Ciebie szczęśliwa siódemka:
7 doskonałych telefonów renomowanych firm wraz z aktywacją
w atrakcyjnych cenach, wśród nich nowości na polskim rynku -
doskonała Nokia 3210 i funkcjonalny Ericsson A1018s.

Punkt sprzedaży - Video Tomex 2
ul. Asnyka 6, 37-700 Przemyśl, tel. 016 6782858 w. 24, 016 6750100
Leżajsk - ul. Mickiewicza 2, tel. (0-17) 242 18 35, tel. kom. 0601 514121, 0601 514123
Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.
W sprzedaży także zestawy Simplus

BETONIARNIA TRANSBET
PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- * MASY BETONOWE
- * ZAPRAWY CEMENTOWE
- * KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
- * POMPA DO BETONU STETTER
- * USŁUGI TRANSPORTOWE
- * LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

szybko tanio solidnie

PRODUKCJA OKIEN Z PCV W PRZEMYSŁU!!!
NAJNIŻSZE CENY - BEZ POŚREDNIKÓW
OKNA NIETYPOWE BEZ DOPLAT

ZAKŁAD PRODUKCYJNY OKNOTERM
PRZEMYSŁ, UL. 3 MAJA 54, TEL. 679 09 95
FACHOWY MONTAŻ - KRÓTKIE TERMINY
WSZYSTKIE ATESTY NA WYROBY RABATY!!!

Plasmo

Bogmat

PRZEMYSŁ, ul. Mickiewicza 28, tel./fax (0-16) 678-65-62

STOLARKA okienna i drzwiowa

MATERIAŁY budowlane i wykończeniowe

SZEROKI WYBÓR
Prowadzimy sprzedaż ratalną - do 10.000 zł bez poręczycieli.

BUDUJESZ, REMONTUJESZ
LUB WYKAŃCZASZ MIESZKANIE
- PRZYJDŹ DO NAS -

TEREZA
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

CENTRUM BUDOWNICTWA
Przemyśl, ul. Jasińskiego 9
tel. 678 60 02

MAMY DLA CIEBIE WSZYSTKO!

SPRZEDAŻ RATALNA

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

POLECA OKNA DREWNIANE,
trójszybowe oraz
dwuszybowe z argonem,
jednoramowe oraz
drzwi profilowane
z płyty amerykańskiej.
DRZWI DREWNIANE WEJŚCIOWE.
Gwarantujemy
najniższe ceny!!!
PRZEMYSŁ,
ul. Jasińskiego 24,
tel./fax: (0-16) 678-37-86

STOLARKA BUDOWLANA „WOŁOMIN” SA
DEALER
„JANAN I” PHU S.C.
Przemyśl, ul. Batorego 3,
tel./fax: (0-16) 6787381

OKNA, DRZWI
WEWNĘTRZNE, WEJŚCIOWE
RATY

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PHE „UNIBUD” S.C.
DEALER FIRMY: **KNAUF**

OFERUJEMY
W CENACH PRODUCENTA
WSZYSTKIE
MATERIAŁY BUDOWLANE
tynki gipsowe na mokro
maszynowe + wykonawstwo
SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
• Możliwość wynajmu dźwigu 10 t

ul. Jasińskiego 56b,
Tel. (016)-675-02-43
090-676722

klej styropian
klej szałka
klej środek gruntujący
tynk mineralny lub akrylowy

UWAGA: SPRZEDAŻ RATALNA

PPHU „SKŁAD” S.C.
JAROSŁAW, Maleniska 7B
oraz punkt Tyniowce
Tel. 621-36-20, 621-08-53
oferuje:
WEŁNĘ MINERALNĄ
PAROC
MATERIAŁY IZOLACYJNE
dla budownictwa i przemysłu.
SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

Multi-form

Przemyśl, ul. Zielińskiego 14
tel. (0-16) 678-48-31, tel. kom. 0601 528 908

SIDING - już od 13,70 zł/m² brutto
Boazeria MDF - już od 10 zł/m² brutto
Panele podłogowe - już od 25 zł/m² brutto

ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 18.00

KARTY STAŁEGO KLIENTA
dla klientów indywidualnych

10% RABATU
7% RABATU
4% RABATU

PEWNA WYGRANA DO KOŃCA WIEKU!

BOZ

TRANSPORT - GRATIS

CENTRUM CERAMIKI
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. (0-16) 675 06 56
czynne: 8.30-18.00, sob. 9.00-14.00

CENTRUM BUDOWLANE
Przemyśl, ul. Sielecka 11a
tel. (016) 678 50 88
czynne: 7.30-17.00, sob. 8.00-14.00